

PROTOKÓŁ NR XXVIII/2020
z XXVIII Sesji Rady Miasta Sanoka VIII kadencji,
która odbyła się w dniu 28.05.2020 r.
od godz. 9⁰⁰ do godz. 19³⁰
w Sali Gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 8
przy ul. Jana III Sobieskiego 5 w Sanoku
pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Miasta
Pana Andrzeja Romaniaka
oraz Wiceprzewodniczącego Rady Miasta
Pana Grzegorza Kozaka

Na ogólną liczbę 21 Radnych w XXVIII Sesji Rady Miasta Sanoka VIII kadencji udział wzięło wg listy obecności 19 Radnych.

1. Babiak Roman
2. Drwięga Maciej
3. Karaczkowski Ryszard
4. Kornecka – Mitadis Agnieszka
5. Kornecki Adam
6. Kot Wanda
7. Kot Piotr
8. Kozak Grzegorz
9. Lisowska Teresa
10. Małek Bogusława
11. Miklicz Sławomir
12. Osiak Jakub
13. Radożycki Łukasz
14. Rogowska – Chęć Grażyna
15. Romaniak Andrzej
16. Sieradzka Katarzyna
17. Tymoczko Henryka
18. Wituszyński Radosław
19. Wróbel Beata

Nieobecni radni (nieobecność usprawiedliwiona):

1. Kordela – Boreczyk Zofia
2. Ryniak Adam

Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic obecni na XXVIII Sesji Rady Miasta Sanoka VIII kadencji.

- | | |
|--------------------|--------------------------|
| 1. Hipner Jolanta | - Rada Dzielnicy Zatorze |
| 2. Małek Bogusława | - Rada Dzielnicy Posada |

- | | |
|---------------------|-----------------------------|
| 3. Kornecki Józef | - Rada Dzielnicy Dąbrówka |
| 4. Kozak Grzegorz | - Rada Dzielnicy Olchowce |
| 5. Osękowski Marian | - Rada Dzielnicy Wójtowstwo |
| 6. Sieczkowski Adam | - Rada Dzielnicy Błonie |

Nieobecny Przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Śródmieście Pan Krzysztof Szul (nieobecność usprawiedliwiona)

Ponadto w XXVIII Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli: Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski, Zastępca Burmistrza Miasta Pan Artur Kondrat, Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki, Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek, Sekretarz Miasta Pan Bogdan struś Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Pani Aneta Kończak – Kucharz, Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz, Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki Pani Irena Penar, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pan Rafał Gużkowski, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Pan Tomasz Lasyk, Kierownik MOSiR – Domu Sportowca i Toru Lodowego „Błonie” Pan Tomasz Dańczyszyn, Komendant Straży Miejskiej w Sanoku Pan Marek Przystasz, Prezes SPGM Pan Jan Paszkiewicz, mecenas Pan Bartosz Markowicz.

Ad. 1.

Otwarcie sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył XXVII Sesję Rady Miasta Sanoka. Powitał Wysoką Radę, Burmistrza Miasta, Zastępców Burmistrza, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Przewodniczących Zarządów Dzielnic oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2.

Powołanie Sekretarza sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak powołał na sekretarza sesji radnego Pana Sławomira Miklicza.

Ad. 3.

Zapoznanie Radnych z porządkiem obrad.

porządkiem obrad;

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.

3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.
5. Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.
6. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności między sesjami.
7. Informacja Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie Polityki Mieszkaniowej Sanoka (lata 1995-2020).
8. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie utworzenia spółki Sanockie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
9. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2020, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
10. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Sanoka, położonych w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonych jako działki nr 81/3 o pow. 0,0046 ha i nr 86/3 o pow. 0,0032 ha na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr 83/1, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
11. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Sanoka, położonych w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonych jako działki nr 81/4 o pow. 0,0033 ha i nr 86/4 o pow. 0,0028 ha na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr 84/2, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
12. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 157/102 o pow. 0,1400 ha na rzecz użytkownika wieczystego tej nieruchomości, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
13. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Posada, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2161/4 o pow. 0,0230 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
14. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Dąbrówka przy ul. Sanockiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2424 o pow. 0,1451 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
15. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie odstąpienia od obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Śródmieście, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1165/6 o pow. 0,0074 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
16. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
17. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania Stypendium Burmistrza w ramach Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

18. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
19. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta dot. zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy Miasta Sanoka dla rodzinnych ogródków działkowych, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
20. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na zmianę Porozumienia międzygminnego Nr GK.033.2.5.2018.H zawartego w dniu 12 kwietnia 2018 r. w sprawie powierzenia Gminie Miasto Krosno wybranego zakresu zadania utrzymania czystości i porządku w gminie, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
21. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie Stalowa Wola zadania publicznego w zakresie zagospodarowania niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych wytworzonych na terenie Gminy Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
22. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana T.W.
23. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani H.B.
24. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana B.B.
25. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani E. W.-S.
26. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Nagród Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w dziedzinie „KULTURA I SZTUKA” za rok 2019.
27. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia dodatkowych wyborów na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie.
28. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2019.
29. Informacja na temat Ośrodka Wypoczynkowo – rekreacyjnego Sosienki.
30. Interpelacje.
31. Wolne wnioski i zapytanie.
32. Zamknięcie obrad sesji.

Zgłoszono następujące wnioski do porządku obrad:

- 1) Radna Pani Wanda Kot w imieniu Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały dot. udzielenia dotacji celowej dla SP ZOZ w Sanoku.
W dniu 27.05.2020 r. przedmiotowy projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, ponadto został zaopiniowany pod względem formalno-prawny przez radcę prawnego Pana Grzegorza Wilusza.

Za wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad głosowało 18 radnych, 1 radny był przeciw, głosów wstrzymujących się nie było. Projekt uchwały zostaje wprowadzony jako pkt. 9 porządku obrad.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

- 2) Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad pkt. 14 dot. sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Dąbrówka przy ul. Sanockiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2424 o pow. 0,1451 ha, w związku z negatywnymi opiniami Komisji Finansowo – Gospodarczej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej.

Za wycofanie projektu uchwały z porządku obrad głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Projekt uchwały zostaje wycofany z porządku obrad.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

porządkiem obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.
5. Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.
6. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności między sesjami.
7. Informacja Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie Polityki Mieszkaniowej Sanoka (lata 1995-2020).
8. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie utworzenia spółki Sanockie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla SP ZOZ w Sanoku.
10. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2020, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
11. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Sanoka, położonych w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonych jako działki nr 81/3 o pow. 0,0046 ha i nr 86/3 o pow. 0,0032 ha na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr 83/1, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
12. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Sanoka, położonych w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonych jako działki nr 81/4 o pow. 0,0033 ha i nr 86/4 o pow. 0,0028 ha na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr 84/2, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
13. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 157/102 o pow. 0,1400 ha na rzecz użytkownika wieczystego tej nieruchomości, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
14. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku

- obr. Posada, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2161/4 o pow. 0,0230 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
15. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie odstąpienia od obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Śródmieście, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1165/6 o pow. 0,0074 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 16. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 17. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania Stypendium Burmistrza w ramach Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 18. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 19. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta dot. zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy Miasta Sanoka dla rodzinnych ogródków działkowych, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 20. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na zmianę Porozumienia międzygminnego Nr GK.033.2.5.2018.H zawartego w dniu 12 kwietnia 2018 r. w sprawie powierzenia Gminie Miasto Krosno wybranego zakresu zadania utrzymania czystości i porządku w gminie, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 21. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie Stalowa Wola zadania publicznego w zakresie zagospodarowania niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych wytworzonych na terenie Gminy Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
 22. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana T.W.
 23. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani H.B.
 24. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana B.B.
 25. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani E. W.-S.
 26. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Nagród Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w dziedzinie „KULTURA I SZTUKA” za rok 2019.
 27. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia dodatkowych wyborów na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie.
 28. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2019.
 29. Informacja na temat Ośrodka Wypoczynkowo – rekreacyjnego Sosenki.
 30. Interpelacje.
 31. Wolne wnioski i zapytanie.
 32. Zamknięcie obrad sesji.

Ad. 4

Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poinformował, że wpłynęły następujące interpelacje:

- interpelacja złożona przez radnego Sławomira Miklicza dot. umorzenia zaległości podatkowych za rok 2018 oraz za rok 2019;
- interpelacja złożona przez radnego Sławomira Miklicza dot. bilansu przychodów i kosztów odbioru odpadów w roku 2019 po przyjęciu uchwały Rady Miasta nr V/27/19 z dnia 24.01.2019 r.;
- interpelacja złożona przez radnego Grzegorza Kozaka dot. realizacji polityki finansowej Miasta Sanoka.

Interpelacje stanowią załącznik do protokołu oraz są dostępne na Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta.

Ad.5.

Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.

Komisja Finansowo – Gospodarcza – między sesjami odbyła jedno posiedzenie w dniu 21.05.2020 r. Na przedmiotowym posiedzeniu Komisja zajmowała się opiniowaniem projektów uchwał będących w porządku obrad sesji oraz sprawami bieżącymi.

Komisja Infrastruktury Miejskiej – w okresie między sesjami odbyła jedno posiedzenie, które w całości było poświęcone opiniowaniu projektów uchwał będących w porządku obrad sesji.

Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej – w okresie między sesjami odbyła jedno posiedzenie w dniu 27.05.2020 r. Na przedmiotowym posiedzeniu Komisja przyjęła sprawozdanie z ewaluacji i monitoringu Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla miasta Sanoka za rok 2019, sprawozdanie z oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2019, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały będący w porządku obrad sesji. Ponadto Komisja wypracowała dwa wnioski, jeden wniosek dotyczył udzielenia dotacji finansowej dla SP ZOZ w Sanoku, drugi wniosek dotyczył przebadania pod kątem czystości rzeki San.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki – w okresie między sesjami odbyła dwa posiedzenia. Pierwsze posiedzenie odbyło się 4 maja, na którym zaopiniowane zostały projekty uchwał dot. uzdolnionej dzieci i młodzieży oraz wspólnie z przedstawicielami instytucji kultury rozpatrywane były wnioski o Nagrody Miasta Sanoka w dziedzinie kultury i sztuki. Drugie posiedzenie odbyło się w dniu 25.05.2020 r. i w całości poświęcone było sprawom Tygodnika Sanockiego. W pierwszej części Komisja pracowała nad stanowiskiem w sprawie odrzucenia przez Redakcję Tygodnika sprostowania radnego Sławomira Miklicza, pomimo próby niedopuszczenia do zajęcia się wnioskiem Komisji udało się wypracować i przyjąć następujące stanowisko: *„Tygodnik Sanocki jest pismem samorządowym co*

powoduje, że jego symbolicznym właścicielem i wydawcą jest społeczność lokalna, dlatego w opinii Komisji każdy mieszkaniec, w tym mieszkaniec pełniący funkcje radnego ma prawo do zgłaszania sprostowań, wyjaśnień, komentarzy oraz podejmowania polemik i wchodzenia w dyskusję z redaktorami gazety w sytuacji kiedy odnoszą się oni imiennie do mieszkańców i ich spraw. W związku z tym, w rozpatrywanej sprawie Pana radnego Sławomira Miklicza, Redakcja oceniając sprostowanie jako nienoszące jego formalnych znamion powinna rozważyć zamieszczenie wyjaśnienia, komentarza bądź odniesienia polemicznego”. W drugiej części Komisja zajmowała się różnymi sprawami Tygodnika, dyskusja momentami była burzliwa, ale bez kłótni, była dosyć merytoryczna, podejmowanych było wiele wątków i wydaje się, że udało się dojść do jakiegoś konsensusu, ale to zostanie zweryfikowane w najbliższym czasie kiedy będą się ukazywać kolejne wydania gazety. Natomiast chyba wszyscy zgodzili się, że wiele obszarów jest bardzo pozytywnie prezentowanych i redagowanych przez Tygodnik, natomiast Tygodnik musi być bardziej obiektywny przedstawiając punkty widzenia władzy wykonawczej, władzy uchwałodawczej w sprawach dotyczących zarządzania miastem.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego – w okresie między sesjami odbyła jedno posiedzenie w dniu 19.05.2020 r., na którym opiniowała sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za 2019 r, trzy projekty uchwał będące w porządku obrad sesji oraz wydała opinię do sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2019 r.

Komisja Rewizyjna – w okresie między sesjami odbyła dwa posiedzenia w dniu 30.04.2020 r. i 11.05.2020 r. Komisja przeprowadziła kontrolę dot. stanu realizacji łączników drogowych pomiędzy węzłami „Łany” i „Rondo Beksińskiego” oraz ustaliła zakres kontroli dot. analizy wykonania budżetu za rok 2019 i powołała zespoły kontrolne.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – w okresie między sesjami odbyła pięć posiedzenia, w dniu 4.03, 12.03, 28.04, 7.05, 21.05. Na przedmiotowych posiedzeniach Komisja zajmowała się rozpatrywaniem skarg, jakie wpłynęły do Komisji, przygotowane zostały projekty uchwał, które są w porządku obrad sesji. Ponadto do Komisji wpłynęły dwie petycje, na które zostanie udzielona odpowiedź.

Ad. 6.

Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności między sesjami.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski przedstawił sprawozdanie z działalności między sesjami:

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, przedstawiciele mediów, zaproszeni goście. W okresie sprawozdawczym (28.02. – 28.05.2020 r.) organ wykonawczy gminy realizował zadania związane z wykonaniem dochodów i wydatków budżetowych oraz organizowaniem i nadzorowaniem działalności jednostek podległych. W tym zakresie wydałem 50 zarządzeń, które są do wglądu w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta.

Okres między sesjami był wyjątkowo długi. Ze względu na wprowadzenie stanu zagrożenia epidemicznego organizacja pracy Rady Miasta, jak też organizacja pracy Urzędu podlegała wytycznym, narzuconym przez Państwowy Inspektorat Sanitarny. Mierzyliśmy się z nowymi zadaniami, w atmosferze, dla której trudno znaleźć odpowiednik w najnowszej historii.

Swoje sprawozdanie rozpocznę od informacji na temat działań, podjętych w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Sanoka w związku z epidemią koronawirusa.

1. 4 marca został powołany zespół do spraw koordynacji i monitorowania zdarzeń związanych z rozprzestrzenianiem się epidemii.
2. Dwukrotnie w marcu odbyło się spotkanie z dyrektorami instytucji miejskich, przedstawicielami służb mundurowych i sanitarnych, także księżmi. W związku z zamknięciem instytucji kulturalnych, obiektów sportowych, szkół podstawowych, przedszkoli i żłobków – w porozumieniu z dyrektorami organizowano bieżące funkcjonowanie poszczególnych instytucji oraz zdalną pracę opiekuńczą i dydaktyczną w przedszkolach i żłobkach, a także pracę pracowników administracji i obsługi przy wykonywaniu prac porządkowych, bieżących remontów i napraw.
3. 12 marca w Sali Herbowej odbyła się konferencja prasowa dotycząca zapobiegania rozprzestrzeniania się koronawirusa, w której uczestniczyli wraz ze mną Starosta Sanocki Stanisław Chęć oraz mój zastępca Grzegorz Kornecki.
4. Dwukrotnie – 14 i 17 marca uczestniczyłem w telekonferencji, zwołanej przez panią wojewodę Ewę Leniart dla starostów, prezydentów, burmistrzów i wójtów z województwa podkarpackiego w celu omówienia strategii działań, w związku z ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego.
5. Przeorganizowano pracę Urzędu Miasta Sanoka i jednostek podległych. Zorganizowano dyżury telefoniczne poza regulaminowym czasem pracy pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a także bieżące dyżury w Urzędzie Miasta, w tym bezpośrednie przyjmowanie petentów przez urzędników ze ścisłym zachowaniem reżimów sanitarnych i ewidencją interesantów oraz pracę zdalną rotacyjnie wykonywaną przez urzędników. Organizacja pracy urzędu miejskiego uwzględniała i respektowała specyfikę funkcjonowania urzędu Starostwa Powiatowego. W okresie ogłoszenia przez rząd stanu zagrożenia epidemicznego Urząd Miasta pracował bez przerw.
6. Przekazywano aktualne informacje społeczności lokalnej za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Miasta Sanoka, mediów społecznościowych oraz „Tygodnika Sanockiego”.
7. Podjęto współpracę z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Sanoku i Wydziałem Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego.
8. Zorganizowano miejsca kwarantanny indywidualnej w Domu Sportowca – na polecenie Wojewody Podkarpackiego, ośrodek wyposażono w środki ochrony osobistej, środki higieniczne, kombinezony OP1 oraz zestawy odzieży ochronnej.
9. Podjęto współpracę z 3 Podkarpacką Brygadą Obrony Terytorialnej za pośrednictwem 35. Batalionu Lekkiej Piechoty w Sanoku oraz Komendą Powiatową Policji dla bezpieczeństwa porządku publicznego, przestrzegania zaleceń Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz zabezpieczenia osób przebywających w kwarantannie. Straż Miejska wspólnie z policją patrolowała ulice miasta, na bieżąco przekazywano komunikaty głosowe za pośrednictwem radiowozów. Komunikaty dotyczące zaleceń sanitarnych były wyświetlane na telebimach MOSiR-u.

10. Wydano decyzję o zamknięciu: placów zabaw, siłowni zewnętrznych, stadionów i obiektów sportowych na wolnym powietrzu, obiekty zabezpieczono poprzez zamknięcie bram, oklejenie wejść taśmami ostrzegawczymi oraz oznakowaniem tablicami informacyjnymi o zakazie wstępu.
11. Po dokonaniu rozpoznania cenowego, zakupiono środki ochrony osobistej, maseczki, rękawiczki, płyny do dezynfekcji, kombinezony na potrzeby pracowników urzędu i jednostek miejskich oraz mieszkańców Sanoka. Prawie 10 000 maseczek ochronnych przekazano mieszkańcom Sanoka, w tym kombatanom, wspólnotom mieszkaniowym, policji i pracownikom Sanepidu. W środki ochronne na bieżąco zaopatrywani są pracownicy Urzędu Miasta, Straż Miejska, pracownicy MOPS.
12. Na prośbę dyrekcji SP ZOZ w Sanoku z udziałem SPGK zorganizowano miejsca mycia i specjalistycznej dezynfekcji karet pogotowia dla Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego.
13. Podjęto – za pośrednictwem pracowników Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej – dezynfekcje dworca multimedialnego, przystanków autobusowych oraz autobusów komunikacji miejskiej.
14. W związku z koniecznością ograniczenia kursów autobusów komunikacji miejskiej zorganizowano bezpłatny tymczasowy parking na Placu Harcerskim.
15. Za pośrednictwem MOPS-u zorganizowano wolontariat, złożony z harcerzy Sanockiego Hufca ZHP, pracowników MOSiR-u i MOPS-u dla osób potrzebujących pomocy w załatwieniu codziennych spraw i zakupów, dla seniorów oraz osób pozostających na kwarantannie. Na potrzeby wolontariatu użyczono samochód Urzędu Miasta, obsługiwany przez kierowcę MOSiR-u.
16. Zorganizowano szycie maseczek przez pracowników MOSiR z materiałów krawieckich zakupionych przez Urząd Miasta. Maseczki przekazywano mieszkańcom za pośrednictwem m.in. miejskich stowarzyszeń, organizacji kombatanckich, słuchaczy Uniwersytetu III Wieku.
17. Przeorganizowano funkcjonowanie Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego oraz Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uruchomiono dyżury telefonicznej pomocy psychologicznej, terapeutycznej i prawnej oraz pomocy psychologiczno-terapeutycznej. Na bieżąco możliwy jest również kontakt przez komunikator Skype. Punkt Informacyjno-Konsultacyjny oraz Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wyposażono w maseczki jednorazowe, rękawiczki jednorazowe, płyny do dezynfekcji oraz w sprzęt do sprawnej komunikacji: aparaty telefoniczne, mikrofony, komputery, słuchawki.

Zwłaszcza początkowy okres wprowadzenia w kraju stanu zagrożenia epidemicznego był niezwykle trudny i wymagał odpowiedzialnego skoncentrowania się na działaniach bieżących. Chcę podziękować wszystkim, którzy w tym czasie okazali opanowanie, cierpliwość i dyscyplinę w stosowaniu się do reżimu sanitarnego, dzięki czemu uniknęliśmy gwałtownego wzrostu zachorowań na COVID-19 w naszym mieście. Dziękuję pracownikom Urzędu Miasta i instytucji miejskich za odpowiedzialne wykonywanie swoich obowiązków w tym trudnym okresie, dziękuję także służbom sanitarnym i mundurowym, członkom stowarzyszeń, harcerzom i wolontariuszom za gotowość niesienia pomocy potrzebującym.

Sytuacja budżetu w związku z wprowadzeniem stanu epidemicznego:

Epidemia koronawirusa to ogromne wyzwanie dla samorządowych finansów. Nikt nie ma chyba wątpliwości, że jej wpływ na gospodarkę – choć trudny jeszcze do oszacowania – będzie ogromny. Wiąże się to również z pogorszeniem finansów jednostek samorządu terytorialnego.

Spadek dochodów własnych ma ogromny wpływ na zdolność do regulowania bieżących zobowiązań, które nie maleją. Samorządy nadal co miesiąc muszą ponosić wydatki tzw. "sztywne" dotyczące oświaty, pomocy społecznej, utrzymać własną administrację, samorządowe instytucje kultury, infrastrukturę komunalną, bazę sportowo-rekreacyjną, ponosić koszty opłat za prąd czy wywóz śmieci.

Analiza wpływów dochodów własnych Gminy Miasta Sanoka na dzień 27 maja wskazuje, że dochody powyższe są mniejsze od planowanych na poziomie od 2,5 do 3 mln zł. Dotyczy to przede wszystkim wpływów z udziałów z PIT i CIT, opłat za odpady, z podatków i opłat lokalnych.

Z prognoz i analiz wynika, że w wariantcie optymistycznym samorządy utracą dochody własne na poziomie 10-15%, a w wariantcie pesymistycznym nawet do 25% dochodów własnych.

W przypadku naszego budżetu mówimy o kwocie między 9 mln zł a 13,5 mln zł (wariant optymistyczny) oraz o 22,5 mln zł w wariantcie pesymistycznym. Szacunki firm doradczych wskazują, że jeżeli nie będzie tzw. tarczy ratunkowej rządu dla samorządów i nie zmienią się obowiązujące przepisy o finansach publicznych – nawet 50% samorządów nie będzie spełniać wymogów ustawowych i popadnie w olbrzymie problemy. Chodzi o zmiany dotyczące przede wszystkim artykułów 242 i 243, które określają tzw. reguły wydatkowe oraz możliwości zadłużania się samorządów.

Przypomnę tylko, że w naszym budżecie zaplanowana nadwyżka wydatków bieżących nad dochodami bieżącymi wynosi tylko 127 tys. zł, a jeszcze w latach 2016-2017 wynosiła ona ok. 7-8 mln zł. Nawet przy założeniu ograniczenia wydatków bieżących w niektórych obszarach, oszczędności te nie zbilansują potencjalnych strat w utracie dochodów własnych.

Biorąc pod uwagę powyższe zagrożenia związane z utratą dochodów, obecne przepisy wynikające z artykułów 242 i 243 ustawy o finansach publicznych ograniczają a praktycznie uniemożliwiają podjęcie przeze mnie działań wyprzedzających, związanych z potencjalnym zabezpieczeniem płynności finansowej budżetu na II półrocze. Chodziło by o zaciągnięcie nowych zobowiązań (kredyt, obligacje) na finansowanie wydatków niezbędnych, tzw. sztywnych, o których już wspominałem wyżej.

Zastanawia w tym momencie brak decyzji rządu w sprawie tarczy ochronnej dla samorządów. Przepisy miały być wprowadzone już w tarczy nr 3 z projektu senackiego, ale zostały ostatecznie odrzucone przez sejm.

Zostaje oczekiwanie, ale każde opóźnienie tej decyzji o miesiąc zwielokrotnia problemy z zabezpieczeniem płynności finansowej budżetu. W celu ograniczenia tego ryzyka udało mi się po rozmowach z zarządem Nowego Banku BFG S.A. uruchomić zwiększenie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym z 5 mln zł do kwoty 6 mln zł, tj. do wysokości limitu zobowiązań zaciąganych na sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu. Limit ten

został określony w uchwale budżetowej. Stosowny wniosek został już złożony do banku i jest procedowany.

W czasie między sesjami spotkałem się:

- Dwukrotnie z Panią Minister Funduszy Europejskich i Polityki Regionalnej Małgorzatą Jarosińską-Jedynak oraz Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafałem Weberem. Spotkania miały charakter roboczy. Poruszyliśmy ważne dla miasta kwestie dotyczące przyszłego rozwoju. Przedmiotem rozmów były między innymi źródła dofinansowania, z jakich miasto może skorzystać w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat. Jest to możliwe poprzez realizowanie projektów mających na celu ożywienie zarówno gospodarcze jak i społeczne, ochronę środowiska czy też zwiększenie dostępności poprzez usprawnienie infrastruktury drogowej w obrębie miasta. Przedstawiciele rządu wykazują żywe zainteresowanie planami rozwoju Sanoka, wyrażają swoje głębokie poparcie, ponieważ obraliśmy kierunek zgodny z wizją rozwoju przyjętą w ministerstwie.
- W lutym gościłem Jarosława Serafina – nowego dyrektora Muzeum Historycznego i osobiście miałem okazję mu pogratulować. Nowo mianowany dyrektor ma już spore doświadczenie, jest związany z instytucją, w której od lat pracuje i wspiera go Wiesław Banach. Liczę, że zaangażowanie nowego dyrektora, świetne pomysły i współpraca z Miastem zaowocują wieloma wspólnymi projektami.
- 5-6 marca we Wrocławiu uczestniczyłem w konferencji programowej Związku Miast Polskich. Rozmawialiśmy m.in. o możliwościach rozwoju miast w kontekście rosnących obciążeń finansowych oraz o wyzwaniach globalnych, przed jakimi stoi samorząd miejski. Dyskutowaliśmy o własnych projektach ustawowych, tych gotowych, złożonych w Senacie i będących na etapie realizacji. Wiele miejsca w rozmowach, również kularowych, zajmował pogarszający się stan finansów Jednostek Samorządu Terytorialnego, co spowodowane jest ubytkami z wpływów PIT, niedoszacowaniem zadań samorządów związanych np. z oświatą. Najważniejsze oczekiwania jednostek samorządowych wobec rządu dotyczą planowania przestrzennego, zintegrowanego systemu zagospodarowania odpadów i zmiany w systemie finansowania.
- 15 kwietnia uczestniczyłem w dyskusji w ramach Forum Wójtów Burmistrzów, Prezydentów Miast – temat: wpływ tarczy antykryzysowej na działania jednostek samorządu terytorialnego.
- 12 maja spotkałem się z Panem Grzegorzem Pankiem dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku, celem omówienia sytuacji finansowej oraz potrzeb sanockiego szpitala.

Sprawy bieżące realizowane w okresie między sesjami:

- 6 marca w Ustrzykach Dolnych podpisana została umowa na realizację projektu „Rowerem z Sanoka do Humennego”, będącego kontynuacją realizowanego od wielu lat projektu „Aktywni na szlaku Ikon”. Partnerami projektu są miasta Sanok i Humenne. Umowa została sporządzona między miastami partnerskimi a Stowarzyszeniem Euroregion Karpacki Polska. Projekt ma na celu popularyzację turystyki rowerowej. Po

stronie Miasta Sanoka jest budowa obiektu architektury – miniskateparku przy ul. Mickiewicza.

- 9 marca podpisaliśmy umowę na wykonanie prac budowlanych w Publicznym Przedszkolu Samorządowym nr 3 przy ul. Kochanowskiego.
- Przy współpracy z Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej na prośbę dyrektora szpitala wykonano prace przy szpitalnej oczyszczalni ścieków.
- 2 kwietnia Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zakończyło wiosenne sprzątanie ulic miejskich.
- 3 kwietnia z moim zastępcą i inżynierem kontraktu udaliśmy się na plac budowy łącznika ul. Łany z obwodnicą Sanoka. Obecnie główne prace trwają przy ul. Porcelanowej. Na odcinku pomiędzy rondem a ulicą Łany, niestety pojawiły się problemy spowodowane wysokim poziomem wód gruntowych, które są prawdopodobnie wynikiem otwarcia nowej obwodnicy i nacisku ziemi w tym miejscu. Podjęte zostały działania związane z ponownym wykonaniem badań gruntu i naniesieniem poprawek przez projektanta w projekcie budowlanym. Na pozostałych odcinkach ul. Porcelanowej prace przebiegają bez zakłóceń. W najbliższej przyszłości wykonawca zamierza wybudować nowy wjazd dla mieszkańców, ze względu na planowany kolejny etap prac, który zakłada budowę kanalizacji deszczowej w miejscu połączenia ul. Łany z Porcelanową. Wartość wykonanych robót zamknie się kwotą ponad 7 mln zł, w tym dofinansowanie wynosi ponad 4 mln zł. Zostały też zlecone dodatkowe prace, jakie należy wykonać na kolejnych odcinkach ulicy Porcelanowej, które nie były ujęte w projekcie. Końcowym efektem tych prac będzie oświetlenie również ul. Łany.
- 6 kwietnia przekazaliśmy 180 laptopów do szkół podstawowych. Przez ostatnie lata były one magazynowane w związku z toczącym się postępowaniem dot. projektu: "Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie miasta Sanoka". W laptopach zainstalowany został system wraz z podstawowym oprogramowaniem. Pomocy w skonfigurowaniu systemu bezpłatnie udzieliła sanocka firma MSERWIS, za co serdecznie dziękuję.
- 7 kwietnia podpisałem protokół, jaki został mi przekazany w sprawie przyznania stypendiów sportowych Miasta Sanoka dla zawodników osiągających wysokie wyniki w krajowym i międzynarodowym współzawodnictwie. Po raz pierwszy stypendium zostało przyznane aż 32 sportowcom. Do Urzędu Miasta wpłynęło 76 wniosków złożonych przez 16 klubów sportowych, które chciały wyróżnić swoich zawodników. Warto podkreślić, że pomimo trudności finansowych, suma przeznaczona na stypendia od ubiegłego roku pozostała niezmienna i wynosi 55 tys. zł, natomiast w porównaniu do 2018 r. wzrosła o 20 tys. zł. Dodatkowo młodzi utalentowani sportowcy otrzymają Złotą Kartę Sportowca, która upoważnia do bezpłatnego korzystania z infrastruktury sportowej obiektów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku.
- Rozstrzygnięto konkurs na realizację zadań Gminy Miasta Sanoka w zakresie warunków sprzyjających rozwojowi sportu. Podpisano 15 umów z klubami sportowymi realizującymi zadania z następujących dyscyplin: piłka nożna, hokej, piłka siatkowa kobiet i mężczyzn, tenis ziemny i stołowy, łyżwiarstwo szybkie, unihokej, lekkoatletyka, short track, podnoszenie ciężarów.

- Zakończyła się inwestycja pn. „Zabezpieczenie osuwiska poniżej Rynku nad ul. Podgórze i Schodami Franciszkańskimi”. Jej wartość opiewa na kwotę 5 mln zł, w tym dofinansowanie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego wyniosło ponad 3,5 mln zł. Ze względu na trudności archeologiczne, z jakimi spotkał się wykonawca podczas prac, przedłużył się termin realizacji inwestycji.
- Wniosek Miasta Sanoka złożony w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020 został zaopiniowany pozytywnie. Kwota 100 tysięcy złotych została przeznaczona na zakup 35 laptopów oraz 25 modemów LTE z trzymiesięcznym dostępem do Internetu dla uczniów nieposiadających sprzętu do realizacji zdalnego nauczania.
- Gmina Miasta Sanoka otrzymała wsparcie finansowe w ramach "Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa" w wysokości 24 tys. zł. Koszt całkowity zadania wynosi 30 tys. zł. Program dotyczy wsparcia finansowego zakupu książek do bibliotek szkolnych.
- Miasto otrzymało dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych na przebudowę kolejnych dróg miejskich. Dofinansowanie dotyczy przebudowy ulicy Stawiska. Łączna wartość zadania inwestycyjnego wynosi 1.202.250 zł, przy 50% dofinansowania. Łączna wartość zadań drogowych realizowanych na terenie Sanoka w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w 2020 r. wynosi ponad 2,5 mln zł. Niewykluczone, że dodatkowe środki uzyskane z oszczędności przetargowych w ramach Funduszu Dróg Samorządowych zasila jeszcze zadanie, w ramach którego przebudowane zostaną ulice: Poprzeczna, Szafera, Kasińskiego oraz Sadowa w dzielnicy Wójtostwo.
- 20 kwietnia uruchomiliśmy przejazd autobusu nr 7 do ogródków działkowych przy ul. Stróżowskiej. W sąsiedztwie ogródków został utworzony nawrót dla autobusów oraz nowy przystanek MKS.
- 22 kwietnia odbyła się Nadzwyczajna Sesja Rady Miasta, która wykazała, że w kryzysowej sytuacji potrafimy porozumieć się ponad podziałami i zgodnie pracować dla dobra mieszkańców. Zarządzenie o pomocy dla przedsiębiorców, które wydałem już 20 marca, jako jedno z pierwszych w regionie, zyskało akceptację i poparcie Radnych Miasta Sanoka i nabrało mocy uchwały. Rada Miasta ustanowiła przepisy, które będą podstawą wdrożenia pomocy dla sanockich przedsiębiorców. Decyzje, które podjęliśmy, były wynikiem wnikliwej analizy możliwości budżetu. Dziękuję Radnym za wsparcie. Mam nadzieję, że wspólna praca i wzajemne zrozumienie pozwolą nam podjąć jeszcze wiele decyzji, ważnych dla rozwoju miasta. VIII kadencja przejdzie do historii jako czas, kiedy to rzeczywistość weryfikuje nasze plany, a my, wspólnie musimy reagować tak, aby nasze decyzje nie generowały kosztów społecznych – w szerokim rozumieniu, nie tylko materialnym. Podjęte projekty najpilniejszych uchwał, m.in. w sprawie pomocy dla lokalnych przedsiębiorców, są ważnym krokiem. Przy propozycjach dotyczących ulg dla przedsiębiorców uwzględniliśmy również stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej. Realizacja dochodów bieżącego budżetu będzie miała bardzo duży wpływ na ich kształtowanie w latach następnych, a więc także na możliwość podejmowania decyzji prorozwojowych, jakże ważnych dla rozwoju miasta.

- Trwają prace przy budowie drogi wojewódzkiej nr 886, tzw. łącznika na odcinku pomiędzy obwodnicą miasta Sanoka a rondem Beksińskiego. Inwestor – Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich rozpatrzył odmownie roszczenie wykonawcy zadania o zwiększenie wynagrodzenia. Przypomnę, że wysokość oferty wykonawcy wynosi ponad 24 mln zł, udział miasta w kosztach zadania to 3,9 mln zł. Wykonawca zgłosił roszczenie o zwiększenie wynagrodzenia o kwotę 12 mln zł. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich nie uznał roszczenia wykonawcy, lecz zmusił wykonawcę do realizacji umowy. Aktualnie trwają prace przy fundamentowaniu wiaduktu nad torami. Spór jeszcze się nie zakończył. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich prawdopodobnie uzna częściowo roszczenie dotyczące warunków gruntowych, ale w wysokości kilku procent z tego, o co wnosi wykonawca.
- W ostatnim ogłoszonym przetargu na odebranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych wzięła udział tylko jedna firma, proponując kwotę o 802 tys. zł wyższą niż wcześniej płaciliśmy. Dlatego szukamy innych rozwiązań, by nie narażać mieszkańców na dodatkowe koszty. Dzięki udanej współpracy i dobrej woli prezydenta Stalowej Woli Lucjusza Nadberezego miasto Sanok podpisało umowę z Miejskim Zakładem Komunalnym w Stalowej Woli na czas prowadzenia kolejnego postępowania przetargowego, ze stawką 590 zł netto za tonę odbieranych odpadów komunalnych we frakcji zmieszanej. Te działania mają na celu uniknięcie kolejnych podwyżek.
- 5 maja wpłynęło pismo z Ministerstwa Finansów, w którym zostaliśmy poinformowani iż po uzgodnieniu kryteriów podziału rezerwy ogólnej w 2020 r. rząd zabezpieczył dla miasta Sanoka kwotę utraconą na skutek restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego – 4.267.211 zł, która stanowi 100% poniesionych przez jednostkę strat. Miasto podejmowało starania o odzyskanie środków, łącznie ze złożeniem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Dziękuję wszystkim, którzy wypracowali taką decyzję, a zwłaszcza Pani Wojewodzie Ewie Leniart, która podejmowała wiele inicjatyw i pośredniczyła w dialogu samorządu z rządem.
- Na mocy porozumienia trójstronnego pomiędzy Instytutem Sportu – Państwowym Instytutem Badawczym, Klubem UKS Niedźwiadki MOSiR Sanok i Gminą Miasta Sanoka powstaje Ośrodek Szkolenia Hokeja na Lodzie. Wsparciem objęte zostaną szkolenia sportowe i trenerskie oraz współzawodnictwo zdolnej młodzieży. Zawarcie porozumienia było możliwe dzięki dostępnej w Sanoku infrastrukturze sportowej pozwalającej na efektywne prowadzenie zajęć z hokeja na lodzie. Najlepsi zawodnicy zostaną objęci wsparciem merytorycznym i finansowym. Sanocki ośrodek od dnia podpisania porozumienia jest czwartym w Polsce za Toruniem, Katowicami i Oświęcimiem. Niewątpliwie jest to sukces i szansa na dalszy rozwój hokeja w Sanoku. Środki są przeznaczone z zewnątrz przez Związek Hokeja, dlatego też MOSiR zyska na infrastrukturze i kwoty, które są podane w cenniku na pewno zwiększą budżet MOSiR – u a zarazem miasta.
- Rewitalizujemy tereny zielone i wzbogacamy je o nowe nasadzenia. Zasadziliśmy kolejnych ponad 3 000 drzew i krzewów w różnych dzielnicach miasta. Nasadzenia pojawią się też w pasach drogowych. Wykonawcą robót jest Zakład Usług Leśnych Dar – Las z Zagórza.

- Wspólnie z moim zastępcą Arturem Kondratem i pracownikami Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska rozpatrzyliśmy słabe i mocne strony przedsięwzięcia wysiewu łąk kwietnych, a nasze spostrzeżenia weryfikowaliśmy podczas rozmów ze specjalistami w tej dziedzinie. Z przekonaniem mogę powiedzieć, że kwietne łąki w mieście to docelowo oszczędność, mniej spalin i środków chemicznych używanych przy pielęgnacji i koszeniu trawników, a także czystsze powietrze i przyjemne dla oka zagospodarowanie przestrzeni. Obsiano tereny zielone (Pl. Partnerski, teren pod skarpą staromiejską – graniczący z klasztorem OO. Franciszkanów, zieleniec przy kościele przy ul. Przemyskiej, zieleniec „Okopisko” przy ul. Jagiellońskiej oraz zieleniec przy ul. Krakowskiej) mieszanką rodzimych gatunków roślin łąkowych zakupionych od dr hab. prof. Łukasza Łuczaja kierownika Katedry Biologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W sumie ok. 5 ha zostanie obsianych mieszankami kwiatów i roślin. Dodatkowo prowadzimy rozmowy z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich, który chce wdrożyć program pilotażowy, zakładając łąki kwietne w pasach dróg wojewódzkich (ul. Krakowska, ul. Rymanowska, ul. Staszica, ul. Królowej Bony).
- Posadzone zostały kwiaty w donicach betonowych i kaskadowych na Rynku, rabatach na placu św. Michała, podobne pojawią się wkrótce na rabatach przy pomniku Tadeusza Kościuszki.
- Wykonane zostały roboty w zakresie usunięcia 41 pni drzew z działek mienia komunalnego Gminy Miasta Sanoka – w pasie drogowym ul. Witkiewicza, na ogródku Jordanowskim przy ul. Langiewicza, ogródku Jordanowskim przy ul. Żydowskiej, w pasie drogowym ul. Matejki, na terenie rekreacyjno-sportowym przy ul. Kenara.
- Gmina Miasta Sanoka od kilku lat likwiduje skupiska barszczu Sosnowskiego. W bieżącym roku wyłoniona w postępowaniu ofertowym firma dokonywać będzie mechanicznej likwidacji roślin inwazyjnych do 30 października.
- Przy ul. Białogórskiej trwają prace przy organizacji piaszczystej plaży nad brzegiem Sanu. Finansuje je firma Transprzet. Jest to jeden z etapów zagospodarowania terenów nadrzecznych na potrzeby rekreacji i rozwoju turystyki – takie działania podejmuje wiele miast i znajdują one aprobatę mieszkańców.
- Do Urzędu Miasta wpłynęło ponad 90 wniosków od przedsiębiorców w sprawie umorzenia czynszu lub odroczenia płatności czynszu. W marcu wysokość umorzeń wyniosła blisko 60 tys. zł, natomiast w kwietniu ponad 80 tys. zł. Wnioski od przedsiębiorców nadal wpływają i są cały czas procedowane.
- 15 maja wydałem zarządzenie, by właściciele lokali gastronomicznych, których dochody zostały poważnie uszczuplone w czasie pandemii, nie płacili za dzierżawę terenów gminnych pod ogródek. W związku z ograniczeniem obostrzeń i decyzją rządu o otwarciu lokali gastronomicznych, liczymy na ożywienie ruchu w centrum miasta poprzez otwarcie sezonowych ogródków.
- Wznowiłem dyżur, podczas którego 25 maja spotykałem się z około 20 mieszkańcami, zachowując reżim sanitarny.
- Zatwierdziłem wniosek o zakup i dostawę słupów oświetleniowych oraz zintegrowanego systemu opraw oświetleniowych. W najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg na

to zadanie. Szacuje się, że za środki zabezpieczone w budżecie miasta na ten cel zostanie zakupionych ok. 150 szt. zintegrowanych opraw oświetleniowych.

- W związku z unieważnieniem po raz drugi przetargu nieograniczonego na utrzymanie tzw. bulwarów nad Sanem, utrzymanie tych terenów zlecono Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji. Od 4 maja br. bieżące utrzymanie terenów na odcinku od Mostu Olchowieckiego do lotniska po obu brzegach rzeki San (wraz z utrzymaniem ścieżki rowerowej) leży w gestii naszej jednostki.
- Trwają roboty budowlane i remonty ulic: 1000-lecia, Pomorskiej, Porcelanowej i Orzechowej.
- Na ul. Rybickiego trwa remont chodnika. Układ kostki chodnikowej nawiązuje do wzorów ludowych oraz do działalności słynnej lwowskiej pracowni Jana Lewińskiego. Powstały kolejne projekty wzorów, które zostaną wkomponowane w chodniki na ulicach Stawiska i Ogrodowej – tym razem nawiązujące do zabytkowej posadzki, jaka znajduje się w budynku urzędu.
- Opracowano projekt koncepcyjny ścieżki pieszo-rowerowej Velo-San w Sanoku – etap pierwszy (Carrefour – Most Olchowiecki).
- Na Dworcu multimodalnym wykonano dodatkowe zasilanie pod automaty vendingowe.
- Zakończyły się roboty wykończeniowe w budynku administracyjnym po Areszcie Śledczym. Trwa przenoszenie dokumentów i mebli z siedziby MOPS przy ul. Zamkowej.
- Zostały uruchomione nowe obwody oświetleniowe przy ulicach Turystycznej (9 opraw LED) i Młynarskiej (5 opraw LED).
- W ciągu ostatnich dwóch miesięcy ponad 230 ton destruktu przeznaczyliśmy na remonty 9 osiedlowych dróg w różnych dzielnicach miasta. Naprawy wykonało Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.
- Rząd zdecydował o powrocie dzieci do szkół i przedszkoli i jako samorząd zastosowaliśmy się do tego rozporządzenia. Przez kilka dni trwały konsultacje i narady z dyrektorami przedszkoli i żłobków, wymiana korespondencji między dyrektorami i rodzicami, a także spotkania. Na podstawie wytycznych Sanepidu żłobki i przedszkola zostały otwarte dla dzieci. W poszczególnych placówkach opracowane zostały określone procedury, które powinny być respektowane przez rodziców, opiekunów i pracowników. O wszystkim rodzice zostali powiadomieni w poszczególnych instytucjach.
- Do wszystkich sanockich szkół 25 maja wróciło łącznie 120 uczniów. Uruchomione zostały również świetlice w godzinach od 6.30 do 16.00 i 16.30, tak by rodzice mogli wrócić do pracy. Od 25 maja w miejskich szkołach będą odbywały się także konsultacje dla ósmoklasistów.
- Do 10 lipca br. przedłużono termin abolicji dla osób, które dobrowolnie zgłoszą fakt nielegalnego poboru wody lub odprowadzania ścieków i podpiszą umowę z Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej. Po upływie tego terminu będzie kontynuowana akcja wykrywania nielegalnych przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych, uszkodzonych wodomierzy, braku plomb oraz nielegalnego wprowadzania wód opadowych do kanalizacji sanitarnej. Przez nielegalny pobór wody i odprowadzanie ścieków cierpią uczeni mieszkańcy, ponieważ koszty utrzymania Stacji Uzdatniania Wody oraz Oczyszczalni Ścieków wraz z infrastrukturą rosną. Celem akcji

jest minimalizacja strat, ujawnienie nieprawidłowości i uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej.

- Do 30 września w Urzędzie Miasta w Sanoku jest możliwość składania wniosków o odbiór i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest. Wnioski należy pobrać ze strony www.sanok.pl a szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

W okresie między sesjami obchodziliśmy wiele ważnych rocznic:

- 1 marca miały miejsce uroczystości upamiętniające Żołnierzy Wyklętych. Dziękuję ks. Romanowi Froniowi, Staroście Sanockiemu Stanisławowi Chęciowi, Radnym Rady Miejskiej, Młodzieżowej Radzie Sanoka, harcerzom, Towarzystwu Gimnastycznemu Sokół oraz wszystkim, którzy włączyli się w ich organizację.
- W kościele farnym odbyła się msza w rocznicę Zbrodni Katyńskiej.
- 3 maja uczestniczyłem w miejsko-powiatowych obchodach Święta Konstytucji.
- 8 maja wspólnie z władzami Starostwa Powiatowego złożyliśmy symboliczne kwiaty pod pomnikiem „Synom Ziemi Sanockiej Poległym za Polskę” z okazji 75. rocznicy zakończenia II wojny światowej.
- 18 maja obchodziliśmy 100. rocznicę urodzin Jana Pawła II, Honorowego Obywatela Sanoka. Muzeum Historyczne przygotowało z tej okazji wystawę, która odnosi się do wizyt papieskich na Podkarpaciu i przedstawia osobiste pamiątki sanoczan, związane ze spotkaniami z papieżem. Dziękuję miejskim instytucjom za upamiętnienie urodzin wielkiego Polaka – zwłaszcza Miejskiej Bibliotece Publicznej i Szkole Podstawowej nr 6, która nosi imię Jana Pawła II.

Ad.7.

Informacja Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie Polityki Mieszkaniowej Sanoka (lata 1995-2020).

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że na spotkaniach, które odbywam z mieszkańcami Sanoka pokazują, że ok. 90% problemów to problemy z zakupem mieszkań, z wynajmem tych mieszkań w Sanoku. Wiemy o tym, że zapotrzebowanie jest duże i nie jesteśmy w stanie tylko i wyłącznie liczyć na deweloperów, którzy zajmą się tym, dlatego też przygotowałem dla Państwa prezentację dot. polityki mieszkaniowej miasta Sanoka.

Zgodnie z art. 7 ustawy o samorządzie gminy do głównych zadań własnych gminy należą sprawy gminnego budownictwa mieszkaniowego. W 1995 roku weszła w życie ustawa o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. Ustawa taka miała wspomóc gminy w realizacji polityki mieszkaniowej, wiele mniejszych miast starało się przeciwdziałać zmniejszającej się liczbie mieszkańców oraz migracji ludzi młodych do większych ośrodków miejskich. W tym celu gminy stworzyły Towarzystwo Budownictwa Społecznego, udział gminy w budownictwie społecznym polega również na wnoszeniu wkładów, głównie rzeczowych w postaci przenoszenia na utworzone Towarzystwo własności nieruchomości.

Stąd prezentacja odnosi się do danych zebranych w okresie od dnia wejścia w życie wskazanej ustawy.

Średniej wielkości miasta województwa podkarpackiego od wielu lat realizują inwestycje w zakresie budownictwa społecznego. Społeczne budownictwo mieszkaniowe nie jest realizowane przez miasto Sanok od dłuższego już czasu, ostatnia inwestycja rozpoczęta w 2004 roku dotyczyła budynku wielorodzinnego przy ul. Topolowej w dzielnicy Posada. Ostatecznie Gmina Miasta Sanoka dokonała sprzedaży prawa użytkowania wieczystego działki wraz z własnością budynku komunalnego w stanie zerowym, fundamenty i uzbrojeniem na rzecz spółdzielni mieszkaniowej Autosan w Sanoku. Przez okres 15 lat Sanok nie wybudował ani jednego mieszkania, natomiast pozostałe miejscowościach m.in. Boguchwała, Jarosław, Tarnobrzeg, Przemyśl, Krosno, wszystkie te miasta nas wyprzedzają i to w dużej ilości mieszkań oddanych dla mieszkańców.

Założenia społeczne będą mówiły o tym, że Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku co roku poszerza swoją ofertę edukacyjną, prowadzi studia magisterskie, ciągle powiększa i modyfikuje ofertę studiów pierwszego stopnia, licencjackich, inżynierskich, nieustannie dostosowuje kierunki specjalności do potrzeb lokalnego rynku pracy. W ubiegłym roku uczelnia po raz 19 zainaugurowała nowy rok akademicki 2019/2020, naukę w nowym roku akademickim rozpoczęło blisko 1300 studentów, a rekordowa liczba prawie 600 studentów jest pierwszego roku. Z szacunków uczelni wynika, że w najbliższych 5 latach na rynku mieszkaniowym w Sanoku pojawia się pół tysiąca absolwentów rocznie i właśnie tutaj chcemy się skupić nad tym, aby ta grupa nam nie uciekła poza granice naszego miasta, abyśmy ich nie spotkali później w Rzeszowie, czy w innych większych miastach wojewódzkich, ponieważ siła w tej chwili, nawet w naszym budżecie miejskim będzie opierała się na ludziach młodych, którzy zostaną w Sanoku, będą pracować tu i będą budować mocne fundamenty tego miasta.

W Sanoku od 10 lat następuje spadek ilości mieszkańców, jest to spowodowane przemieszczaniem się mieszkańców, szczególnie osób młodych poza granice miasta, jest to zjawisko nieporządne występujące od wielu lat. Największy spadek ilości mieszkańców Sanoka nastąpił w roku 2015, w którym ubyło z Sanoka 530 osób. W 2019 roku proces migracji uległ lekkiemu zahamowaniu, ale pamiętajmy o tym, że to nie jest tylko spowodowane czynnikami, które my tutaj realizujemy w mieście, ponieważ udało nam się pozyskać kilka mieszkań w ramach dobrej współpracy z Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej. Są to też działania związane z pracą, która jest w Sanoku i wiemy o tym, że wielu mieszkańców z tej pracy chce skorzystać. Dwa bloki, które też powstały przez deweloperów umożliwiły pozostanie tym osobom, które miały pracę na terenie naszego miasta. Jednym z czynników migracji osób młodych jest brak oferty mieszkaniowej. W skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Sanoka wchodzi obecnie 729 lokali mieszkalnych, w tym 633 lokali mieszkalnych komunalnych, 87 lokali, które są zapewniane w ramach najmu socjalnego oraz 6 tymczasowych pomieszczeń. Sukcesywnie corocznie pozyskiwana jest określona liczba mieszkań, w tym roku około 30 pustostanów w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Jak widać są to wielkości, które nie mogą stanowić oferty dla młodego pokolenia sanoczan.

Instrumenty polityki mieszkaniowej, które chcemy realizować tj. utworzenie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, przystąpienie do programu „Mieszkanie plus”, zbywanie nieruchomości, przygotowanie terenów pod inwestycje mieszkaniowe.

W 1995 roku weszła w życie ustawa o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. Ustawa taka miała wspomóc gminy w realizacji polityki mieszkaniowej, wiele mniejszych miast starało się przeciwdziałać zmniejszającej się liczbie mieszkańców oraz migracji ludzi młodych do większych ośrodków miejskich. W świetle obowiązujących przepisów prawa gminy mogą utworzyć Towarzystwo Budownictwa Społecznego, lub wносить wkład głównie rzeczowy w postaci przenoszenia na utworzone Towarzystwo własności nieruchomości. Lokale mieszkaniowe stanowiące własność gminy lub spółek komunalnych tworzą mieszkaniowy zasób gminy, przeprowadzenie zatem inwestycji przez spółkę komunalną niemającą statutu TBS narzuca automatycznie zasadę wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy. Wyjątek w tym zakresie dotyczy lokali mieszkalnych stanowiących własność Towarzystw Budownictwa Społecznego, nie stanowią one mieszkaniowego zasobu gminy. Art. 31 ust. 1 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego stanowi, że kryteria i tryb przeznaczenia mieszkań dla konkretnych najemców określa umowa spółki, albo statut Towarzystwa. W świetle tych zapisów Rada Miasta Sanoka dla lokali wybudowanych w ramach TBS może przyjąć odrębne zasady przyznawania mieszkań dla konkretnych najemców. Jest to bardzo ważne, ponieważ nie skupiamy się tylko na tej grupie osób, która jest wpisana na listę osób, które poszukują mieszkań komunalnych.

W konsekwencji utworzony TBS może realizować inwestycje w ramach rządowego programu bezzwrotnego wsparcia budownictwa poprzez zwiększenie gminnego zasobu mieszkaniowego służącego zaspokajaniu potrzeb osób o niskich i przeciętnych dochodach, realizować inwestycje mieszkaniowe z zakresu społecznego budownictwa czynszowego umożliwiające dostęp do lokali mieszkalnych na zasadach nierynkowych na podstawie kryteriów określonych przez Radę Miasta Sanoka. Opracowane zasady mogłyby określić ofertę mieszkaniową preferującą na przykład absolwentów uczelni, czy szkół zawodowych. W praktyce udział Gminy w programie może polegać na tworzeniu w Krajowym Zasobie Nieruchomości spółek celowych, których zadaniem byłaby realizacja inwestycji mieszkaniowych. Obecnie realizacja rządowego programu „Mieszkanie plus” to 867 wybudowanych mieszkań, 1907 mieszkań w budowie i 18000 mieszkań w fazie projektowania architektonicznego. Większość realizowanych zadań dotyczy dużych miast, Katowice 512, Kraków 481, Radom 124. Wiele zadań realizowanych jest również w mniejszych miastach o pokroju miasta Sanoka jak Jarocin 108, Zamość 96, Łowicz 96, Mińsk Mazowiecki 138, Dębica 201.

W dniu 7 grudnia 2017 roku Burmistrz Miasta Sanoka przedstawił Wojewodzie Podkarpackiemu pisemną propozycję przystąpienia do programu „Mieszkanie plus”. Pismo zawierało propozycję nieruchomości przy ul. Konarskiego w Sanoku o łącznej powierzchni prawie 70 ar. Ostatecznie projekt porozumienia Gminy Miasta Sanoka z Krajowym Zasobem Nieruchomości nie został podpisany, w skutek czego wskazana nieruchomość nie została przeznaczona na budownictwo mieszkaniowe.

Gmina Miasta Sanoka sprzedała z przeznaczeniem na cele zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej następujące nieruchomości:

- przy ul. Wyspiańskiego obr. Olchowce, w konsekwencji powstało tam Osiedle nad Stawami;
- ponad 22 ar na ul. Wyspiańskiego obr. Olchowce, w konsekwencji wybudowany został budynek wielorodzinny przy ul. Wyspiańskiego 47a;
- przy ul. Poetyckiej obr. Olchowce, inwestycja jest w trakcie uzyskania pozwolenia na budowę;
- działka 26 ar położona przy ul. Poetyckiej, obr. Olchowce.

Obszar terenów przeznaczonych pod zabudowę wielorodzinna obowiązujących w Sanoku w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego wynosi w tej chwili prawie 15 ha. Zapisy MPZP zgodnie z obecnie obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Sanoka zostały uchwalone uchwałą Rady Miasta Sanoka z dnia 29 czerwca 1999 roku. Obecnie procedowana jest zmiana Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Sanoka podjęta uchwałą Rady Miasta Sanoka z października 2015 roku. Projekt Studium określa nowe tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, M – zabudowa mieszkaniowa miasta będzie wynosić 76 ha w formie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy wielorodzinnej, MW- zabudowa wielorodzinna 11 ha. Po uchwaleniu Studium miasto Sanok przystąpi do opracowania MPZP na obszarze przeznaczonym pod budownictwo mieszkaniowe, a następnie wskazany obszar zostanie objęty scaleniem w ramach, którego projektowane będą działki budowlane z przeznaczaniem pod budownictwo wielorodzinne. Nieruchomość położona przy ul. Konarskiego, jest własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Gminy Miasta Sanoka, na wskazanym terenie nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w sąsiedztwie funkcjonuje zabudowa wielorodzinna, stąd możliwe jest uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy. Miasto dysponuje koncepcją architektoniczną, z której wynika możliwość usytuowania czterech budynków wielorodzinnych z 60 lokalami mieszkalnymi. Proponowany zasób zagospodarowania pod budownictwo komunalne i społeczne.

Kolejna nieruchomość stanowi własność Gminy Miasta Sanoka, aktualnie trwają uzgodnienia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Sanoka, w którym tereny te proponowane są pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, w pobliżu istnieje kolejna kanalizacja sanitarna na ul. Zielnej i sieć wodociągowa, zbiornik retencyjny ul. Kenara. Proponowany sposób zagospodarowania pod budownictwo komunalne i społeczne.

Kolejna działka położona przy ul. Glinice w Sanoku, nieruchomość stanowi własność Gminy Miasta Sanoka, aktualnie trwają prace uzgodnienia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Sanoka, w którym tereny te proponowane są pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, wzdłuż ulicy Glince biegnie kanalizacja sanitarna i sieć wodociągowa. Proponowany sposób zagospodarowania pod budownictwo komunalne i społeczne.

Harmonogram Towarzystwa Budownictwa Społecznego przedstawia się następująco:

- utworzenie Towarzystwa Budownictwa Społecznego maj-czerwiec 2020 rok;
- nabycie własności nieruchomości przy ul. Konarskiego – nieruchomość aktualnie jest własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Gminy Miasta Sanoka. Burmistrz Miasta Sanoka wystąpił do Wojewody Podkarpackiego o nieodpłatne nabycie na własność nieruchomości w drodze komunalizacji, w przypadku odmownej decyzji zostanie droga darowizny na rzecz Gminy Miasta Sanoka – lipiec 2020 rok;

- przekazanie działki aportem do TBS – przekazanie aportem wskazanej działki do utworzonego TBS-u wymaga określenia własności, zlecenia operatu szacunkowego i uchwałę Rady Miasta Sanoka – sierpień 2020 rok;
- uzyskanie decyzji WZ – października 2020 rok;
- uzyskanie dokumentacji projektowej i pozwolenia na budowę - maj 2021 rok;
- uzyskanie dofinansowania – lipiec 2021 rok;
- realizacja inwestycji – 1 budynek (15 mieszkań) grudzień 2022, 2 budynek (15 mieszkań) grudzień 2023, 3 budynek (15 mieszkań) grudzień 2024, 4 budynek (15 mieszkań) grudzień 2025.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie..

Radny Pan Adam Kornecki poinformował, że jeśli chodzi o działki przy ul. Glinice to mieszkańcy dzielnicy Dąbrówka w czasach poprzedniego ustroju oddawali te działki z myślą, że tam kiedyś powstanie szkoła na Dąbrówce i tyle lat tej działki nikt nie ruszał, teraz wprowadzenie jednego bloku w zabudowę jednorodziną i jeszcze w sąsiedztwie Brykalni, to wszystkie pojazdy na plac budowy będą przejeżdżać wzdłuż placu zabaw. Ja wnioskuję, żeby się wycofać z tej koncepcji, żeby dalej ta działka była rezerwą, jeżeli by kiedyś coś powstało na potrzeby dzielnicy Dąbrówka, żeby ta jedyna działka, którą posiadamy ona dalej była przeznaczana na cel zgodnie z którym mieszkańcy te działki oddawali. Tyle lat się mówi, że będzie rozbudowywane przedszkole na Dąbrówce, że Rada Dzielnicy będzie miała budynek godny, że ludzie będą mieli gdzie się spotkać, bo na chwilę obecną to nawet na Dąbrówce, żeby wybory zorganizować to musimy korzystać z uprzejmości Pana Fuksa, żeby mieć lokal na wybory, nie mamy żadnych ośrodków kultury. Proszę o nie wprowadzanie na tej działce zabudowy wielorodzinnej. Jeżeli chcemy rozwijać zabudowę wielorodziną to powinniśmy poszukać terenów otwartych i budować osiedla zwarte.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że czy budowa szkoły, czy budowa bloku wielorodzinnego to jest związana z tym, że jest to plac budowy i też będą samochody jeździły, czy będziemy budować szkołę, czy blok. Ja myślę, że dzisiaj nie mówimy centralnie już o tym, że na Dąbrówce zaczynamy, bo pierwszy punkt naszej pracy ukierunkowaliśmy na ul. Konarskiego. Poza tym myślę, że każda inicjatywa budownictwa wielorodzinnego związana jest z tym, że przychodzą przede wszystkim młode małżeńska, które chcą w takich budynkach mieszkać i wtedy to przedszkole ma faktycznie sens, jeżeli nie mamy takich budynków, a na budynki jednorodzinne nie każdego stać może dojść do takiej sytuacji, że to przedszkole na Dąbrówce nie będzie funkcjonowało, bo będzie zbyt mało osób takich, które z tej infrastruktury chciałoby skorzystać. Nie zamykamy jakiegoś rozdziału, wskazaliśmy tylko trzy takie lokalizacje, które mogły być brane pod uwagę. Ta pierwsza lokalizacja na ulicy Konarskiego jest naszym strategicznym działaniem ze względu na to, że już wcześniej mój poprzednik podjął decyzję, aby tam, ulokować „Mieszkanie plus”, niestety nie udało się zrealizować i podpisać umowę. My dziś jesteśmy na etapie głębszej analizy, widzimy co się dzieje w Polsce, mamy już przeanalizowane wszystkie działania w innych samorządach, jakie błędy zostały popełnione. Jeśli aportem działka zostałaby wniesiona do TBS na ul. Konarskiego to mamy dużo większe szanse do tego aby nie tylko te osoby z listy,

które są na zapotrzebowaniu tych mieszkań komunalnych, ale przede wszystkim osoby młode, które pracują, które założyły tutaj rodziny w Sanoku, zatrzymać je właśnie w obszarze centrum miasta.

Radny Pan Adam Kornecki stwierdził, że jeżeli będzie koncepcja nowego Studium to wnoszę, aby na ulicy Glinice dalej pozostały tereny pod cele edukacji, albo pod dom kultury.

Radny Pan Jakub Osika poinformował, że obiema rękami podpisuję się pod tym projektem, uważam, że to jest naprawdę bardzo ważny problem w Sanoku i bardzo się cieszę z tej inicjatywy, trzymam kciuki, żeby tym razem się udało, bo faktycznie wiele inicjatyw tego typu było poodejmowanych i żadna jakoś nie doszła do skutku. Myślę, że trzeba popierać tego typu rozwiązania całym sercem. Natomiast mam jeszcze prośbę, żeby Radni mogli otrzymać tą prezentację na emaila.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Grzegorz Kozak poinformował, że w pełni przychylam się do wypowiedzi radnego Adama Korneckiego, bo tak jak inne dzielnice tak i Dąbrówka zasługuje na to, żeby mieć godziwą bibliotekę, godziwe miejsce gdzie można będzie się spotkać i sugeruję, aby ten teren przeznaczyć na to, bo skoro mieszkańcy przeznaczali swoje tereny na rzecz wspólną pod kątem czy działalności kulturalnej, czy szkolnictwa, żeby uszanować wolę tych mieszkańców.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z czym Przewodniczący Rady zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad. 8.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie utworzenia spółki Sanockie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że w § 1 Rada Miasta Sanoka tworzy jednoosobową spółkę Gminy Miasta Sanoka o nazwie Sanockie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. Natomiast w § 2 znajduje się postanowienie o wysokości kapitału zakładowego zgodnie z przepisami ustawy prawa handlowego. Znajduje się również postanowienie zwiększenia kapitału zakładowego spółki, które zostanie dokonane na podstawie odrębnych uchwał Rady Miasta Sanoka poprzez aport nieruchomości gruntowych usytuowanych przy ul. Konarskiego.

Zadania spółki określone są w § 3, są to zadania polegające na zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych w ramach przepisów o towarzystwach budownictwa społecznego, ale jednocześnie przedmiotem działalności spółki jest również budowanie domów mieszkalnych, ich eksploatacja, a także zarządzanie zasobem lokalowym, budynkowym i terenami stanowiącymi własność Gminy Miasta Sanoka.

Jeśli chodzi o nieruchomość przy ul. Konarskiego to miasto posiada koncepcję architektoniczną, z której wynika możliwość usytuowania na tej działce czterech budynków mieszkalnych, które zawierają w sobie 60 lokali. Wstępne rozmowy z BGK są w tym

kierunku, że poszczególne mieszkania, czy budynki mogłyby być dofinansowane w ramach różnych form wsparcia przez Bank Gospodarstwa Krajowej.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały. Przewodnicząca Komisji Pani Teresa Lisowska poinformowała, że zawsze budownictwo mieszkaniowe było kołem zamachowym wychodzenia z kryzysu gospodarczego, a taką sytuację mamy w tej chwili. Założenia polityki mieszkaniowej przedstawione przez Panią wicepremier Emilewicz dają szansę na różne formy dofinansowania. Taka oferta poza budownictwem deweloperskim, czy budownictwem mieszkaniowym jest bardzo dobrą formą, jest to alternatywa dla wielu rodzin, które nie mogą, czy nie chcą brać kredytu hipotecznego, czy budować budynki jednorodzinne. Jest to inna forma i każda dodatkowa forma budowania budownictwa mieszkaniowego jest godna polecenia. Mieszkania są potrzebne, jest to podstawowa potrzeba każdej rodziny, a ceny mieszkań są bardzo wysokie, w związku z tym nie kredyt hipoteczny a inna forma budowania jest jakąś alternatywą dla młodych rodzin.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że projekt powołania ten nowej spółki był dość szeroko omawiany na komisji, swoją opinię reprezentował też Prezes SPGM. Na komisji Państwo, którzy prezentowali tą uchwałę nie przekonali mnie co do tego, że Towarzystwo Budownictwa Społecznego nie może powstać w ramach Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Oczywiście można mieć co do formuły prawnej zastrzeżenia, ale to zostawiam na boku, wierzę, że tutaj Pan Prezes trochę krok do przodu wyszedł mówiąc o tym, że to będzie konkurencja dla SPGM. A oczywiście nie będzie to konkurencja dla SPGM. Natomiast ja bym był w pełni usatysfakcjonowany gdyby ten projekt uchwały zawierał statut spółki, bo to jest dość istotny element powołania każdej spółki samorządowej. Mam nadzieję, że statut spółki będzie również opiniowany i przyjmowany przez Radę Miasta Sanoka, taką deklarację chciałbym dzisiaj usłyszeć od Pana Burmistrza. Decyzja jest poważna, żebyśmy mieli świadomość, że powołujemy kolejną spółkę samorządową, za którą oczywiście ponosimy odpowiedzialność, za jej funkcjonowanie, za to w jaki sposób ona będzie funkcjonowała, czy będzie wymagała dofinansowania, podnoszenia kapitału na jakimś z etapów swojej działalności. Kapitał zakładowy, który jest zakładany w tej uchwale oczywiście rzeczą jest, że nie pokryje kosztów funkcjonowania tej spółki, skądś ta spółka musi wziąć pieniądze na swoje funkcjonowanie w pierwszym etapie, bo zakładam, że społecznie Zarząd, czy też Rada Nadzorcza pewnych czynności nie będą podejmować, nawet jeżeli za jakimś tam minimalnym wynagrodzeniem, są koszty delegacji, koszty pracy, koszty projektów, które się ponosi i oczywiście te koszty musi ponosić spółka, więc pewnie w niedługim czasie spotkamy się z taką sytuacją, że trzeba będzie znaleźć jakieś środki na podniesienie kapitału tej spółki, bo spółka w swoich pierwszych miesiącach działalności zarabiać nie będzie.

Chciałbym usłyszeć, czy statut spółki Rada Miasta będzie opiniować. A druga kwestia, pomysł który został podniesiony na komisji, złożony przez radnego Radożyckiego, ja się pod nim podpisuję, to jest, aby w pierwszym etapie funkcjonowania tej spółki np. wnieść jako aport do niej teren Sanoczanki, idealny teren na budownictwo wielomieszkaniowe, gotowy praktycznie do rozpoczęcia inwestycji, on jest wystawiony na przetarg, ale przetarg oczywiście w każdej chwili Pan Burmistrz może unieważnić bez podania przyczyny i to byłby pewnie ciekawszy element przeznaczający ten teren pod budownictwo niż teren na Konarskiego. Oczywiście Konarskiego też, bo jak rozumiem to jest w pierwszej kolejności rozpatrywana działka, która mogłaby być zabudowana. Tam o ile dobrze pamiętam, pewne koncepcje co do zagospodarowania terenu Sanoczanki były przedstawiane, burmistrz Kondrat wspominał o tym, że burmistrzowie spotykali się z deweloperami, którzy są zainteresowani inwestycją na tym terenie, ale może warto swojej spółce na samym początku pomóc i dać gotowy teren pod inwestycje, oczywiście trzeba pozyskać środki finansowe na to budownictwo, ale dostajemy mocny argument do ręki. Ja uważam, że to jest dobry pomysł i warto go Panie Burmistrzu przeanalizować. Oczywiście ten pomysł nie został sfinalizowany jakimś wnioskiem komisji, ale daje to pod rozwagę.

Radny Pan Ryszard Karaczkowski poinformował, że proszę, aby nie posługiwać się terminem Sanoczanka podczas rozmów na temat działek przy ul. Kwiatowej, bo jeszcze w mentalności mieszkańców Sanoka będzie fakt, że Sanoczanka sprzedaje teren, jak już tak rozmawiamy to może przekazmy ten teren Klubowi i Klub ogłosi przetarg. Ja niestety mam nieco inne zdanie niż Pan radny Miklicz, uważam, że mimo wszystko powinniśmy się skupić na tym terenie jeżeli chodzi o pierwszy teren pod budownictwo, o którym żeśmy przed chwilą rozmawiali, z prostej przyczyny, łatwiej nam będzie zbyć tą działkę na Kwiatowej, tam też powstaną prawdopodobnie mieszkania, natomiast tą działkę na ul. Konarskiego też zagospodarujemy na mieszkania.

Radny Pan Roman Babiak poinformował, że z jednej strony bardzo się ucieszyłem, że będą budowane mieszkania, ponieważ w Sanoku jest bardzo duży głód tych mieszkań. Natomiast jak już sygnalizował Pan radny Miklicz, pojawiają się również pewne pytania, m.in. część z tych działek, które Pan Burmistrz w swojej prezentacji wymienił są własnością Skarbu Państwa, a jak wiemy jednoosobowo majątkiem Skarbu Państwa zarządza Pan Starosta, więc czy Starostwo nie wystąpi również o te działki, bo finansowo w Powiecie nie jest też za dobrze. Mam pewne wątpliwości czy Miasto będzie miało wpływ na przydział tych mieszkań, czy lista tych 400 rodzin oczekujących na mieszkania w tej chwili się zmniejszy? Pan burmistrz Kondrat na Komisji Infrastruktury wspomniął również o studentach, że przestaną wyjeżdżać, tu też mam pewne wątpliwości. Oczywiście cieszy mnie to, że ruch z budową mieszkań idzie w dobrym kierunku, natomiast pojawia się wiele wątpliwości, które wymieniałem, m.in. to, że część działek jest majątkiem Skarbu Państwa.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że co do statutu to Pan Burmistrz nie wyobraża sobie takiej sytuacji, że bez udziału Radnych Rady Miasta Sanoka będziemy pracować nad tym statutem, to też jest przecież ciało doradcze i przy takim dokumencie jak najbardziej nieodzwonne. Jeśli chodzi o propozycję działek na ul. Kwiatowej to Pan radny

Miklicz tutaj sugeruje, że jednym podpisem może Pan Burmistrz unieważnić przetarg, ja przypomnę, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym do podstawowych obowiązków wójta, burmistrza, prezydenta należy wykonywanie uchwał Rady, w naszym przypadku Rady Miasta Sanoka. Rada Miasta Sanoka na przedostatniej sesji podjęła uchwałę o sprzedaży tej nieruchomości, więc nie podjęła tej uchwały po to, żeby Burmistrz jednym podpisem unieważnił przetarg. Przypomnę jeszcze o opinii Komisji Finansowo – Gospodarczej do projektu budżetu, gdzie był wniosek do Pana Burmistrza, żeby zwiększyć dochody ze sprzedaży majątku, nie możemy w ten sposób rozumować, żeby zobowiązywać Pana Burmistrza do określonego działania, a w maju, czy czerwcu powiedzieć, że jednak nie, jednak proszę unieważnić przetarg.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że jestem pod wrażeniem wykonywania szybkości uchwał Rady Miasta w tym akurat konkretnym przypadku, przypomnę, że są uchwały z 2013 roku niewykonane do tej pory odnośnie sprzedaży. Oczywiście podejmowaliśmy taką uchwałę i głosowałem za sprzedażą działek na ulicy Kwiatowej, natomiast w momencie kiedy podejmowaliśmy tę uchwałę nie było mowy o pomyśle powołania spółki TBS, więc jakby ten argument nie mógł być wówczas rozpatrywany. Oczywiście byłem zwolennikiem sprzedaży na wolnym rynku działek na ulicy Kwiatowej, bo ten teren wymaga zagospodarowania zgodnie z planem, natomiast gdybyśmy ten teren na ulicy Kwiatowej przekazali jako aport do spółki, którą powołujemy to mamy całkowity wpływ na to co tam powstanie, w jaki sposób, jaka zabudowa. Ja przypomnę, że kiedy była dyskusja na temat sprzedaży działek na ulicy Kwiatowej wspomniałem o tych głosach mieszkańców, którzy apelowali, żeby nie powstały tam jakieś bardzo wysokie zabudowy, żeby to nie były bloki w rozumieniu dosłownym, tylko jakieś nowoczesne zabudowy, które będą wpisywać się w ten krajobraz, który tam jest, a jest to ciąg domów jednorodzinnych, obok jest kilka bloków. Oczywiście, Burmistrz zgodnie z ustawą ma wykonywać uchwały Rady Miasta, natomiast akurat ten przykład nie jest najlepszy, bo z drugiej strony mogę podać kilka przykładów gdzie uchwały mają po kilka lat i są niewykonane. Ja poddaję to pod rozważę, uważam, że jest to podmył niezły, bo wtedy mielibyśmy wpływ na to przez naszą spółkę oczywiście, w jaki sposób ten teren jest zabudowany.

Radny Pan Adam Kornecki poinformował, że prosiłbym aby przedstawić jak wygląda rzeczywiście funkcjonowanie TBS-ów, bo kiedyś było tak, że w TBS-ach nie było możliwości uzyskania własności, że zawsze się pozostawało najemcom bez możliwości dojścia do formy własności. Ja bym prosił, żeby przedstawić informację na przykładzie innych miast jak obecnie się takie czynsze kształtują, żeby mieszkańcy mieli pełny obraz informacji.

Odnośnie tego co powstanie na ulicy Kwiatowej to my będziemy mieli ograniczony wpływ, bo to określi albo MPZP, albo warunki zabudowy. Uważam, że powinniśmy zacząć na ulicy Konraskiego, a teren przy ulicy Kwiatowej sprzedać, niech prywatni inwestorzy realizują inwestycje, bo wszystkiego my jako miasto nie damy rady zrobić finansowo.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że Pan Burmistrz starał się przekazać jak to budownictwo społeczne w średnich miastach województwa podkarpackiego wygląda pod

kątem ilości mieszkań oddanych. Co do wysokości czynszu to wszyscy wiemy, że na to ma wpływ wiele czynników, nie wiemy jak to się ukształtuje na dzień dzisiejszy w Sanoku, ale te obawy rodzą się we wszystkich miastach, ale nie powinny stać u podstaw tego, żebyśmy nie tworzyli tego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Ta uchwała, która jest dzisiaj przedstawiana na sesji ona jest potrzebna, żeby w Banku Gospodarstwa Krajowego, czy też z firmą doradczą, usiąść, porozmawiać o koncepcji, o biznesplanie, żeby wskazać jaki rodzaj byłby to budownictwa, czy byłoby to w części budownictwo komunalne, czy społeczne, czy z użyciem kredytowania komercyjnego, więc myślę, że na kolejnych sesjach będziemy takie sytuacje przedstawiać i też o wysokości czynszu w poszczególnych miastach.

Prezes SPGM Pan Jan Paszkiewicz poinformował, że chciałbym odnieść się do zadanych pytań, bo bardzo intensywnie pracowaliśmy nad koncepcją Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Przede wszystkim wyjaśnię Panu radnemu, co miałem na myśli mówiąc o konkurencji. Towarzystwa Budownictwa Społecznego powstały w 1995 roku, rozwijały się w 1997 roku. W 1997 roku byłem sekretarzem miasta, z budownictwem związany jestem od samego początku mojej kariery, tutaj z Panią radną wspólnie budowaliśmy zasoby zakładowej spółdzielni mieszkaniowej przy ulicy Robotniczej, byłem naczelnikiem miasta, i wówczas w 1997 roku na bazie zainteresowania TBS-ami uczestniczyliśmy z Wiceprzewodniczącym Rady w takim spotkaniu w Ministerstwie odnośnie powołania TBS w Sanoku. Efektem tego było moje zaangażowanie, zainteresowanie się, sporządzenie statutu, ale losy potoczyły się tak, że ostatecznie miasto Sanok TBS-u nie powołało. Mogę tylko skomentować to w ten sposób, szczęście, że na końcu mojej kariery zawodowej po 23 latach wracamy do koncepcji Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Jeżeli nastawimy się na to co mówi Pan radny Kornecki, czyli na te osoby z najniższymi dochodami, które czekają na mieszkanie na liście przydziału, to myśli o kategorii osób tylko i wyłącznie. Natomiast to co mówił Pan Burmistrz, jeżeli miasto ma myśleć w perspektywie strategicznej rozwoju miasta to musi brać pod uwagę też drugą grupę, czyli potencjalnie są to absolwenci wyższych uczelni, którzy tu powinni zostać, a nie uciekać z miasta, a takim motywem pozostania na miejscu to jest praca i mieszkanie. W związku z tym, przygotowując ofertę Towarzystwa Budownictwa Społecznego trzeba mieć na uwadze wszystkie grupy społeczne, czyli tych oczekujących w kolejce o dochodzie ok. 1500 zł brutto, o ofercie TBS-u dla średnio zamożnych, czyli określonych w zakresie dochodów progowych przy budownictwie czynszowym, czyli w okolicach średniej na Podkarpaciu 4300 zł brutto i o tych osobach, których stać będzie na wykup na własność mieszkania, którzy w tej chwili wykupili mieszkania realizowane przez ostatnie 2 lata w mieście Sanoku przez deweloperów. Istotne znacznie ma tutaj system wsparcia z Banku Gospodarstwa Krajowego inny dla spółki takiej jak SPGM, a inny dla Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Ja chciałbym realizować tą koncepcję, którą Pan Burmistrz przedstawił jako SPGM, natomiast w momencie jak poznaliśmy szczegóły, czyli np. z funduszu dopłat TBS-y mają 10% więcej wyższy grant bezzwrotny jak spółka komunalna, to przestaję się kierować interesem swojej spółki, a interesem miasta i mieszkańców. Towarzystwo Budownictwa Społecznego może budować zarówno mieszkania na wynajem, jak i z możliwością dojścia do własności i dla tych poszczególnych grup przygotowując ofertę tak możemy tak możemy kształtować politykę tego powołanego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, czyli pierwsza rzecz, dla osób

z listy mieszkania na wynajem w oparciu o grant bezzwrotny i wsparciem poprzez fundusz dopłat „Mieszkanie na start”. Jeśli chodzi o czynsz, to w budownictwie czynszowym w momencie najmu mieszkania najemca płaci koszty eksploatacyjne plus spłaca kredyt. Wydaje mi się, że ta stawka miesięczna od m² czynsz plus eksploatacja na warunki sanockie nie może być, wyższa jak 10-11 zł i w tym momencie jeżeli Gmina ma szansę wejść w program „Mieszkanie na start”, tu jest dofinansowanie rzędu 5,50 zł na 15 lat, więc jest to jakaś ochrona dla tych oczekujących na liście, najemców, którzy nie będą mogli dojść do prawa własności, bo to będą mieszkania tworzące mieszkaniowy zasób gminy i na wynajem, to spłata miesięczna będzie ok. 5 zł. Ja mówię tutaj o naszych przemyśleniach, ponieważ przez ten miesiąc ostatni nad tym pracowaliśmy, spotykaliśmy się zarówno z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, jak i bazowaliśmy na tych doświadczeniach, jak choćby ostatnio gmina Leszno. Druga kategoria osób to są osoby, o których musimy myśleć i są to osoby w perspektywie potrzebne dla miasta, młodzi ludzie, którzy tu powinni zostać, zakładając, że są to absolwenci, więc jest to grupa zaliczana do średnio zamożnych, czyli dla nich jest ta druga możliwość, nie z funduszu dopłat, z opcją dojścia do własności z partycypacją ewentualnie 30% albo tegoż zainteresowanego przyszłego właściciela, bądź zakładu pracy. Trzecia ostatnia grupa to są bardziej zamożni jak średnio zamożni, którzy w ciągu ostatnich dwóch lat np. wykupili mieszkania w Sanoku, których stać na to żeby, czy w formie jednorazowej wpłaty, czy formie rat, nabyć mieszkanie na własność. Najbardziej co przekonuje za TBS a nie spółką to jest to, że TBS może realizować tą ostatnią formę budownictwa i nie angażować tutaj środków gminy na zasób mieszkaniowy gminy. Sytuacja finansowa jest taka, że nie wiem czy rzeczywiście tak szybko podjęta by była decyzja o tym pierwszym koszyku mieszkań na wynajem, żeby gmina uzupełniała do wykładu własnego. Miałem wielką nadzieję, że SPGM będzie to realizować, ale wobec tego, że lepsze warunki są dla TBS to nie powinna przeważać moja wola jako prezesa spółki, bo chciałbym to budować, ale te fakty o których mówię, lepsze warunki realizacji. Oczywiście żadnej konkurencji nie będzie TBS-u z SPGM, ja mam nadzieję, że moja spółka będzie uczestniczyć, czy brać czynny udział w realizacji tego. Jest jeszcze Regionalny Program Województwa Podkarpackiego i środki unijne i tutaj tak się złożyło, że ja jako prezes spółki SPGM chciałem uczestniczyć w tym programie inwestując u siebie w zaplecze spółki, otóż spółki komunalne, w których udział jest wyższy jak 50% gminy miasta były wyłączone z naborów i nie można było z tego skorzystać. Natomiast TBS-y mogły skorzystać ze środków unijnych.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że z tymi montażami finansowymi i z Regionalnym Programem Operacyjnym, z BGK tak bym się nie rozpędzał, bo jeszcze wyjdzie, że zarobimy na tym. Regionalny Program Operacyjny to były programy głównie skierowane do rewitalizacji, nowy TBS, który ma za zadanie budować to trudno tutaj mówić o rewitalizacji, ale zostawmy to na boku. Zostawmy też na boku tych młodych absolwentów, my na Komisji dyskutowaliśmy o tym, pierwsze zadanie, na które gmina ma nie do końca wpływ to jest tworzenie miejsc prac, ci młodzi absolwenci jeżeli będą mieli miejsca pracy i będą zarabiali pieniądze będą kupowali mieszkania, bo mają wtedy taką możliwość, jeżeli mają pracę i zarabiają pieniądze. Oczywiście, możliwość pozyskania mieszkania jest też jednym z argumentów, który może być przez młodych ludzi rozpatrywany, ale ja rozumiem, że takie budownictwo, które chcemy realizować, to nie jest skierowane tylko do absolwentów czy to

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, czy też szkół zawodowych, ale także i do mieszkańców takich, których być może chcemy pozyskać zewnątrz, albo żeby wrócili do Sanoka. Z takimi argumentami ja bym się nie rozpędzał, jeżeli już to mówmy raczej o tym w jakiś wąskich gronach, żeby nie zniechęcać do siebie innych potencjalnych mieszkańców, którzy chcieliby w tym Sanoku zostać bądź tutaj się sprowadzić i mieszkać. A z tymi absolwentami, z tymi ilościami, o których Pan Burmistrza na prezentacji mówił, też tak ostrożnie bym do tego podchodził. Przypomnę, że wyższą uczelnię nie kończą tylko młodzi ludzie, ale także ci, którzy podnoszą swoje kwalifikacje, już tu mieszkają, lub mieszkają gdzieś obok. Jedną rzecz Panie Prezesie i Panie Burmistrzu, ja oczywiście na komisjach głosowałem za i zagłosuję za w tej chwili, natomiast głosuję świadom ryzyka, które za sobą niesie powołanie TBS-u i ewentualne inwestycje, bo ryzyka są duże tutaj i o tym trzeba też powiedzieć, bo mówicie o przykładach dobrych, czyli Krosno, Przemyśl, natomiast można naprawdę wiele przykładów przywoływać takich, które zakończyły się fiaskiem. Warto wspomnieć o tym, że to nie tylko samo dobrodziejstwo takie powołanie spółki, ale też i pewne ryzyko. Ja mam nadzieję, że ta spółka będzie dobrze funkcjonowała i też mieszkania będą powstawały i dlatego z takim kredytem zaufania podchodzę do tej inicjatywy. Pierwsza weryfikacja już będzie w przyszłym roku tutaj z prezentacji, którą Pan Burmistrz przedstawił, już w przyszłym roku będziemy mogli spojrzeć na efekty i je ocenić.

Radny Pan Adam Kornecki stwierdził, że chciałbym poznać rzeczywiste koszty na przykładzie już innych funkcjonujących TBS-ów w innych miastach, bo jeżeli Panowie macie tutaj dane ile wybudowano TBS-ów w Krośnie, w Jarosławiu, w innych miastach to szkoda, że nie ma jeszcze danych ile te osoby płaciły na starcie, żeby zostać tymi najemcami.

Radna Pani Wanda Kot poinformowała, że na Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej opiniowaliśmy ocenę zasobów pomocy społecznej dla Gminy Miasta Sanoka za 2019 rok i tylko z listy osób oczekujących jest 494 osoby, jeśli dodamy tutaj osoby chętne spoza miasta Sanoka, studentów, czy inne osoby, które będą tym tematem zainteresowane to ta lista będzie się poszerzała. Ja myślę, że wystarczająco już mamy wiedzy na podstawie prezentacji Pana Burmistrza, na podstawie tych danych, które nam tutaj przedstawił po raz kolejny Prezes SPGM i popieram osobiście tą lokalizację na ul. Konarskiego gdzie mamy 70 ar działki. Sprawa jest oczywista, myślę, że rolą Radnych, jak i Burmistrzów Miasta Sanoka jest spierać mieszkańców i dbać, żeby te zasoby mieszkaniowe były powiększane, a już co do kosztów, które są zmienne to myślę, że przyjdzie na to czas, że Pan Burmistrz udostępni informacje i znajdą się na pewno osoby chętne, nawet śmiem twierdzić w dniu dzisiejszym, że tych mieszkań zabraknie. Natomiast rolą również miasta Sanoka jest sprzedawanie majątku miejskiego i uważam, że sprzedaż tej działki przy ul. Kwiatowej jest jak najbardziej zasadna, a znając rynek tam też powinno powstać budownictwo mieszkaniowe, więc uzupełniłoby to potrzeby miasta Sanoka.

Radny Pan Piotr Kot poinformował, że możemy jeszcze rozmawiać na ten temat przez dwie godziny, ale myślę, że nie ma sensu, bo albo będziemy tkwić w tym miejscu, w którym jesteśmy albo zrobimy coś, żeby ruszyć do przodu, więc tu nie ma co dyskutować, tylko

głosować za. Odnosnie wypowiedzi radnego Sławomira Miklicza to każda decyzja niesie za sobą jakieś ryzyko tylko jest takie powiedzenie „kto nie ryzykuje ten nic nie ma”.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/197/20 głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla SP ZOZ w Sanoku.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Pani Wanda Kot poinformowała, że projekt uchwały opracowała Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej na podstawie pozytywnie zaopiniowanego wniosku w dniu 27.05.2020 r. Projekt uchwały mówi o udzieleniu z budżetu Gminy Miasta Sanoka na 2020 rok dotacji celowej w wysokości 200.000 zł dla SP ZOZ w Sanoku z przeznaczeniem na wykonanie wentylacji działającej na zasadzie podciśnienia w izolatkach oddziału obserwacyjno – zakaźnego. Przedmiotem niniejszej uchwały jest wyrażenie zgody na udzielenie wsparcia finansowego dla SP ZOZ w Sanoku w formie dotacji celowej w kwocie 200.000 zł z przeznaczeniem na wykonanie wentylacji mechanicznej działającej na zasadzie podciśnienia w izolatkach oddziału obserwacyjno – zakaźnego. Udzielone wsparcie finansowe umożliwi pilne wykonanie decyzji Podkarpackiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o sygnaturze SE9020.143.5.2019 z dnia 11 grudnia 2019 roku. Pozwoli również na spełnienie wymogów zawartych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 26 marca 2019 roku w sprawie szczegółowych wymagań jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą. Zrealizowanie tego projektu uchwały, czyli przedmiotowego zadania, pozwoli na zminimalizowanie ryzyka transmisji czynnika chorobotwórczego, a tym samym zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów i personelu oraz zmniejszenie potencjalnego ryzyka zakażenia zawodowego pracowników. Co istotne i należy tutaj wskazać, iż przedmiotowe zadanie z uwagi na sytuację epidemiologiczną w kraju oraz fakt, iż SP ZOZ w Sanoku, a w szczególności oddział obserwacyjno – zakaźny został wskazany w wykazie podmiotów leczniczych do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w związku z przeciwdziałaniem COVID-19 na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Biorąc pod uwagę powyższe podjęcie tej uchwały z uwagi na jej pilność oraz merytoryczne i społeczne uzasadnienie jest jak najbardziej zasadne. Jesteśmy po pierwszej fali epidemii, przed drugą falą i myślę, że w miesiącach najbliższych czerwiec, lipiec musi być to zadanie zrealizowane, na te pieniądze nie możemy czekać. O trudnej sytuacji szpitala rozmawiamy już rok, Komisja wypracowywała nawet w poprzednich latach wnioski

pozytywnie jednogłośnie, ale niestety szpital pieniędzy nie dostał. Poprzedni dyrektor szpitala pisał też wniosek o umieszczenie w projekcie budżecie na 2020 rok kwoty 200.000 zł i ona nie została umieszczona, stąd nie dziwicie się Państwo, że ten temat niezałatwiony wraca jak bumerang

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że całym sercem wspieram ten wniosek, bo dzięki informacji Pana Dyrektora i przekazanego pisma przez Przewodniczącego do wszystkich radnych, wszyscy uzyskaliśmy tą informację z prośbą o wsparcie. Na komisjach kiedy były dyskusje na ten temat moja opinia była bawet chyba trochę bardziej odważna co do wielkości wsparcia sanockiego szpitala. Natomiast chciałbym, żeby Pan mecenas wypowiedział się w kwestii samego projektu uchwały, ponieważ pod uchwałą jest podpisany mecenas Grzegorz Wilusz, ale ja mam pewną wątpliwość co do samej formalno - prawnej sytuacji procedowania tej uchwały. Chodzi o to, żeby uchwała ewentualnie nie była uchylona przez Wojewodę i żeby te środki faktycznie trafiły do szpitala. W mojej opinii, w pierwszej kolejności powinniśmy dokonać zmian w budżecie, w drugiej kolejności powinniśmy podjąć uchwałę o pomocy samorząd samorządowi. Ja nie wiem czy my mamy kompetencje wspierania bezpośrednio jednostki, która nie jest nam podległa. Wydaje mi się, że ta uchwała powinna być o pomocy dla samorządu powiatowego z przeznaczeniem na... Proszę Pana mecenas, aby wypowiedział się na ten temat i Pana Skarbnika, bo też tutaj nie mamy wskazanego źródła finansowania, dlatego też najpierw powinniśmy dokonać zmiany w budżecie pozyskując to źródło finansowania i wtedy to źródło wskazać.

Radna Pani Teresa Lisowska poinformowała, że kto powinien zapewnić środki dla bezpieczeństwa pracy tego oddziału praktycznie jest w końcu uzasadnienia, jest to związane z epidemią COVID-19. Słyszeliśmy dzisiaj w wystąpieniu Burmistrza o dramatycznej sytuacji finansowej czekającej miasto, mamy ogromny kryzys gospodarczy, jak z tego kryzysu będziemy wychodzić jako Polska, jako Miasto tego dzisiaj nikt nie wie. I to co mówi Pan radny Sławomir Miklicz nie ma źródła finansowania, więc z jakich pieniędzy. Dla minie jest jasne i oczywiste czyje to jest zadanie, kto to powinien sfinansować. Rządzący zapowiadali, że posiadają wszelkie środki na walkę z koronawirusem, Unii Europejska również wyasygnowała ogromne pieniądze. Dla mnie w tym uzasadnieniu w końcu jest odpowiedź kto powinien sfinansować.

Skarbnik Pan Bogdan Florek poinformował, że pomijając stronę formalną wynikającą z art. 233 ustawy o finansach publicznych, który mówi o inicjatywie w sprawie sporządzania projektów uchwał dotyczących również zmiany uchwały budżetowej, z tego zapisu wynika, że przysługuje to wyłącznie zarządowi jednostki samorządu terytorialnego. Ja wczoraj na komisji podważyłem treść tej uchwały i braku jej zgodności z zapisami wynikającymi z art. 240 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, który mówi jednoznacznie, że bez zgody zarządu jednostki samorządu terytorialnego organ stanowiący jednostki nie może wprowadzać w projekcie uchwały budżetowej jednostki samorządu zmian powodujących zmniejszenie dochodów, a w tym przypadku zwiększenie wydatków i jednocześnie zwiększenie deficytu

budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Bez wskazania źródła finansowania tego wydatku jest to niemożliwe, bo w tym momencie zwiększa się deficyt budżetowy. Jest to też poparte orzecznictwem Najwyższego Sądu Administracyjnego, który w swoich orzeczeniach jednoznacznie wskazuje, że w trakcie roku budżetowego uchwalonej wcześniej uchwały budżetowej brzmienie tych powyższych przepisów z art. 233 i 240 wskazuje, że organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nie może przystąpić do prac zmierzających do zmiany uchwały budżetowej bez inicjatywy organu wykonawczego tej jednostki przejawiającej się w przygotowaniu projektu zmiany takiej uchwały i skierowanie takie projektu pod obrady organu stanowiącego. W tym przypadku bezpośrednio z art. 240 wynika pewne ograniczenie, że jeżeli występuje deficyt bez wskazania źródła sfinansowania tego wydatku, bez zwiększenia deficytu według mnie ta uchwała będzie mieć wadę prawną.

Radna Pani Wanda Kot stwierdziła, że spodziewam się, że nie tak łatwo przyznać szpitalowi 200.000 zł, ponieważ rok się o to stara i mimo pozytywnych opinii komisji, mimo przychylności radnych nie jest to możliwe. W ubiegłych latach było to możliwe, bo była wola, nawet zabezpieczało się pieniądze w projekcie budżetu. Tutaj mimo pisma poprzedniego dyrektora o 200.000 zł nie zapewniono w projekcie budżetu dlatego ten temat wraca jak bumerang. Ja wiedziałam, że będą dyskusje, że ktoś może wytknąć jakąś literówkę, nie ten artykuł, nie ten punkt, więc kontaktowałam się z adwokatem Grzegorzem Wiluszem emilowo, telefonicznie i osobiście i nawet prosiłam, żeby podpisał się pod tym projektem uchwały, że jest zgodna z wymogami formalno – prawnym. Jeśli jest kwestia zmiany tytułu to mogę wnieść autopoprawkę, bo przypominam sobie, że gdy były udzielane dotacje celowe dla szpitala to tytuł był rzeczywiście nieraz inny jako jednostka samorządowa udziela wsparcia finansowego drugiej jednostce samorządowej. Jeśli chodzi o pieniądze to ja nie jestem przeciwko sportowi, ale w 2018 roku zwiększyliśmy na sport kwotę 100.000 zł, w 2019 roku na sport kolejne 100.000 zł, o nadwyżce w budżecie w kwocie 127.000 zł powiedział Pan Skarbnik, sprzedajemy też majątek miejski, więc wykażmy się dobrą wolą gdzie sytuacja szpitala jest naprawdę trudna, gdzie są to spłaty zobowiązania wymagalne, gdzie pracownikom się nie płaci składki zdrowotnej od października, więc postaramy się wspomóc pracowników, dyrekcję i mieszkańców miasta Sanoka. Natomiast rolą Skarbnika jest znaleźć te pieniądze w działach, rozdziałach i paragrafach, tu chodzi o przesunięcia a zwiększenie deficytu.

Mecenas Pan Bartosz Markowicz poinformował, że rzeczywiście Pan mecenas Grzegorz Wilusz podpisał się pod projektem tej uchwały, informował mnie o tym, ale muszę pewną rzecz sprostować na wstępie, otóż taka pieczęć ma walor tylko formalno – prawny i takiego zarzut pod kątem formalno – prawnym co do tej uchwały nie ma, ponieważ podstawa prawna jest właściwa i sama treść uchwały także. Natomiast mówimy o innym aspekcie tej uchwały, mówimy o merytorycznym uzasadnieniu w odniesieniu do materialno – prawnych przepisów prawa i tutaj niestety w tej mierze muszę podzielić wątpliwości Pana radnego Miklicza i stanowisko Pana Skarbnika Miasta, że niestety ustawa o finansach publicznych, a dokładanie art. 240 w takich okolicznościach i przy takim trybie podejmowania tej uchwały winno wskazywać źródło finansowania z uwagi na to, że mamy uchwałę budżetową i budżet ściśle już określony i jest to wydatek w ciągu roku budżetowego, stąd też nie ma tu żadnej

sprzeczności. Natomiast jeszcze raz powiem, przychyliam się tutaj do poglądu wyrażonego przez Skarbnika Miasta, inną rzeczą jest tutaj kwestia samej pomocy szpitalowi, zasadności, jakby uzasadnieniu aksjologicznemu tego typu uchwały a inną niestety są materialno – prawne normy prawa, które niestety wymagają tutaj w myśl przepisów ustawy o finansach publicznych określonego uzasadnienia źródła finansowania. Abstrahując też od wątku, który podniósł Pan radny Miklicz, a mianowicie samej idei tej uchwały co do dotacji na rzecz jednostki podlegającej w istocie innemu samorządowi, te wątpliwości ten należy podzielić.

Radna Pani Wanda Kot zwróciła się z pytaniem, czy jest możliwa autopoprawka zmieniająca tytuł projektu uchwały, żeby to była pomoc dla Starostwa Powiatowego celem przekazania dotacji finansowej dla SP ZOZ w Sanoku?

Mecenas Pan Bartosz Markowicz poinformował, że jest to możliwe, tylko zwracam uwagę na dwie przesłanki negatywne, raz tą kwestię, o której Pani radna mówi, która oczywiście jest do przepracowania w dniu dzisiejszym, natomiast wiele dalej idący problem to jest kwestia źródła finansowania i uchwalonej uchwały budżetowej, którego się chyba na tym posiedzeniu nie da rozstrzygnąć, być może Pan Skarbnik zajmie tutaj odmienne stanowisko.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że chciałem być tak delikatny w swojej pierwszej wypowiedzi, że delikatniej się nie dało. Niestety, jak Pan mecenas teraz mówi, że ta pieczęć to tylko kwestia formalno – prawna i nie ma nic więcej, to nie można tak mówić, trzeba się przyznać do błędu, żaden radca prawny takiej uchwały nie powinien podpisać, bo każdy radca prawny jak widzie w sprawie udzielenia dotacji celowej dla SP ZOZ w Sanoku pierwsze co powinien powiedzieć wnioskodawcom to, że nie możemy tego zrobić. Czy to jest zgodne pod względem formalno – prawnym ? – oczywiście, że nie. Natomiast ja uważam, że jako samorząd miasta powinniśmy pomóc szpitalowi i to jest cel nadrzędny w tej chwili. Ja proponuję, żeby wnioskodawcy wnieśli tą poprawkę, bo tytuł uchwały trzeba zmienić zdecydowanie, bo to jest pomoc samorządu samorządowi, nie możemy jednostek podległych, co do tego nie mam najmniejszej wątpliwości i nie mam też najmniejszej wątpliwości co do tego, że musimy dokonać zmian w budżecie. Zmiany w budżecie w trakcie roku finansowego Rada nie ma takiej kompetencji, taką kompetencję ma tylko i wyłącznie władza wykonawcza, w tym wypadku Burmistrz. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy to dokonali jeszcze na tej sesji, dlatego, że zmiany w budżecie mamy zaraz w następnym punkcie. Podejmując te dwie uchwały na jednej sesji, jeżeli Skarbnik jest w stanie w ciągu 15-20 minut przygotować wniosek do uchwały jako autopoprawkę to jesteśmy w stanie to przepracować, kwestia dobrej woli. Te dwie poprawki musimy zrobić dzisiaj i te dwie uchwały podejmować na jednej sesji, bo taka jest praktyka uchwałodawcza. Jeżeli podejmujemy uchwałę o pomocy samorząd samorządowi to ona musi iść wspólnie ze zmianami budżetowymi, na tym etapie o te zmiany w budżecie może wnioskować tylko Burmistrz, to jest jego wyłączna kompetencja, my możemy jedynie o to Pana Burmistrza prosić. I wtedy taka uchwała nie zostanie uchylona przez organ nadzoru, bo w takim brzemieniu taka uchwała byłaby uchylona i nie osiągnęlibyśmy celu, który chcemy osiągnąć czyli faktycznej i realnej pomocy finansowej dla szpitala. Ja proponuję wnioskodawcom przeprowadzenie takiej formuły, a Pana Burmistrza zachęcam do tego, żeby zawnioskować o zmiany w budżecie jako

autopoprawkę w następnym punkcie i temat będzie załatwiony, jeśli faktycznie chcemy go tak załatwić.

Radny Pan Grzegorz Kozak poinformował, że dziwię się wypowiedzi Pani Teresy Lisowskiej, która zdrowie przypisuje tylko jako zadanie Powiatu, tym bardziej, że mamy sytuację taką a nie inną i doskonale wiemy, że bezpieczeństwo tych co będą nas leczyć jest ważne. Kluczowa sprawa wykonania pewnej inwestycji w postaci tej całej infrastruktury, która będzie chronić zarówno personel, jak i podopiecznych oddziału zakaźnego, więc 200.000 zł na te wydatki, które były wykonywane w poprzednich miesiącach, w poprzednich latach, już nie wspominam jeśli chodzi o sport, ale w tym momencie mamy embargo na różne imprezy kulturalne i wydarzenia, więc na pewno są pieniądze, żeby 200.000 zł na ten cel przeznaczyć.

Radna Pani Wanda Kot wniosła autopoprawkę do projektu uchwały zmieniającą tytułu projektu uchwały, który będzie brzmiał „w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Sanockiemu z przeznaczeniem dla SP ZOZ w Sanoku”.

Mecenas Pan Bartosz Markowicz poinformował, że odnośnie zaproponowanej poprawki to jest pełna akceptacja, którą sugerowałem wcześniej. Jeśli chodzi o zdolność do przeprowadzenia tej uchwały przy pomocy Skarbnika to jest kwestia tego czy Pan Skarbnik jest w stanie to zrobić, ponieważ formalno – prawnych przeszkód nie ma ku temu. I ostatni kwestia to pozwolę się nie zgodzić z Panem radnym Mikliczem, ponieważ Pan mecenas Wilusz badał formalno – prawne podstawy tej uchwały i one są właściwe, dlatego przybił pieczęć i twierdzenie, że żaden radca prawny nie powinien pod tym podbić pieczątki jest zupełnie nieuprawnione.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że w ostatnim okresie kontaktowałem się kilkakrotnie z Panem Dyrektorem Pankiem, my to pismo też otrzymaliśmy do Urzędu Miasta i od razu podjęliśmy działania z Panem Skarbnikiem, aby wskazać źródło dofinansowania. Nie byliśmy na dziś przygotowani z tym, aby w jakiejś kategorii budżetowej wskazać te zmiany. Sytuacja w szpitalu jest dynamiczna, każdemu z nas tutaj na sali zależy na tym, żeby pomóc szpitalowi i tutaj nikt nie mówi o jakiejś złej woli. Chciałem Panią Wandę Kot uspokoić, ponieważ ta dobra wola dla szpitala zawsze była, jest i będzie biorąc nawet pod uwagę to jaka jest sytuacja obecna w mieście. Dziś te 200.000 zł to jest kropla w morzu dla szpitala, czy dzisiaj przyznamy te 200.000 zł, czy w kolejnych miesiącach kolejne 200.000 zł to szpital na pewno nie wyjdzie na prostą i jeżeli nie zostaną podjęte gdzieś tam na górze działania związane z reformą takich jednostek to naprawdę będzie krucho jeśli chodzi o opiekę zdrowotną w całej Polsce. Nie chciałbym nawiązywać do tych elementów, które tutaj są poruszane, sport, jest to zadanie własne gminy i jeżeli przedstawię Państwu na następnej sesji jak wygląda dofinansowanie na sport w Gminie Miasta Sanoka, to się zdziwicie, że jesteśmy miastem, które najmniej dofinansowuje właśnie tą dziedzinę z życia naszego społeczeństwa w porównaniu do innych miast, wszędzie te dotacje jeśli chodzi o miasta takiej kategorii jak Sanok są powyżej miliona złotych, my w tej chwili sięgamy 50% z tego. Zależy mi na tym, że jeżeli przedstawimy takie projekty uchwały i wnioskujemy o te kwoty, żebyśmy wcześniej, nie tylko na komisji w ostatni dzień przed sesją, ale wcześniej

podeszli do tych spraw i źródła finansowania tej dotacji celowej, która trafi do sanockiego szpitala, żebyśmy wcześniej omówili to wspólnie, przy stole, albo żebyśmy byli zaproszeni. Nie do końca zarówno mój zastępca wiedział, z jakich źródeł można korzystać, Pan Skarbnik o piśmie dowiedział się dopiero popołudniu ze względu na to, że zostało to zadekretowane w tym a nie innym okresie. Ja powiem jedno, dzisiaj poproszę tutaj Was wszystkich Państwa, abyśmy pomogli szpitalowi sanockiemu, żebyśmy wspólnie takie działania, mamy pomysł po krótkiej konsultacji, aby środki, które mamy do przesunięcia w dzisiejszym budżecie, z łącznika do budowy ronda Beksińskiego 200.000 zł, przekazać na inwestycje dla szpitala. Myślę, że rozmowa na ten temat i o tym jakie są inne pomysły będzie trwała jeszcze długo, mieliśmy inne nasze działania związane z przesunięciem w budżecie, myśleliśmy o budżecie obywatelskim, ale też nie chcemy uderzać w nasze dzielnice, w naszych obywateli, którzy już coś zaplanowali i już podjęliśmy takie działania. Te środki nie zostaną w pełni wykorzystane, chociaż te prace trwają na łączniku, jesteśmy po rozmowach z władzami Województwa i wiemy o tym, że te prace się rozpoczęły. Część tych środki przesuwamy i myślę, że Pan Skarbnik na tyle przychylnym okiem popatrzy, abyśmy dzisiaj podjęli taką uchwałę i przekazali te 200.000 zł dla szpitala sanockiego. Gdyby to nie zostało wprowadzone dziś takim projektem uchwały na pewno w kolejnych dniach byśmy taką uchwałę przygotowali, z mojej strony jest pełne poparcie dla szpitala sanockiego.

Radna Pani Wanda Kot poinformowała, że bardzo dziękuję Panu Burmistrzowi za każde wypowiedziane słowo. Ja chciałam uniknąć tutaj błędów formalnych, żeby nie składać wniosków, żeby nie było dyskusji, ale nie udało się, stąd ta autopoprawka dot. zmiany tytułu i analogicznie będzie tak samo w § 1. Z góry dziękuję wszystkim za zrozumienie tej sytuacji.

Skarbnik Pan Bogdan Florek poinformował, że z tego względu, że projekt komisji wymaga pewnej poprawki, czyli wskazania źródła finansowania, tak samo wymagana jest zmiana projektu uchwały zmieniającego uchwałę budżetową na rok 2020, proponuję aby głos zabrał Pan Dyrektor, a my przygotujemy te poprawki.

Dyrektor SP ZOZ w Sanoku Pan Grzegorz Panek poinformował, że przede wszystkim chciałem serdecznie podziękować w imieniu pracowników oddziału zakaźnego, którzy przez ostatnie 2 miesiące naprawdę żyli w stresie, wiadomo było, że nasz oddział jest na pierwszej linii frontu z uwagi na to, że jest jednym z siedmiu oddziałów zakaźnych na terenie województwa podkarpackiego, który akurat diagnozował przez ostatnie 2 miesiące i w dalszym ciągu diagnozuje przypadki COVID-19. Najważniejszą rolą dyrektora jest zabezpieczenie akurat personelu przed tym nieszczęsnym wirusem. Myślę, że na dzień dzisiejszy z tych obowiązków się nałżycie wywiązałem, jedyną rzeczą, która mi została akurat do zrealizowania w tym zakresie to jest właśnie ta wentylacja z podciśnieniem. Przede wszystkim dziękuję Panu Burmistrzowi, bo akurat dwa tygodnie temu spotkał się ze mną i pochylił się nad problemami szpitala, szczerą rozmową dzisiaj przyniosła taki efekt.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że sytuacja szpitala jest nam wszystkim znana, jedni więcej mają tych informacji, jedni mniej. W tym okresie koronawirus staraliśmy się w ramach naszych możliwości wspierać, nie wiem jak ta analiza wpływów

dochodów własnych miasta Sanoka będzie wyglądała, ale zdrowie jest najważniejsze. Wierzę, że taka mała kropelka, która będzie budować jakąś dalszą naszą współpracę, krok po kroku będzie realizowana i w naszym planie budżetowym będziemy wskazywać źródła finansowania dotacji celowych dla sanockiego szpitala w naszych możliwościach finansowych.

W związku z przygotowaniem zmian do projektów uchwał Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie.

Skarbnik przedstawił zmiany do projektu uchwały dotyczące udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Sanockiemu. Tytuł projektu uchwały będzie brzmiał: „w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Sanockiemu z przeznaczeniem dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku”. W preambule dodane zostały artykuły jako podstawa prawna art. 233 pkt. 3 oraz art. 240 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. § 1 otrzymuje brzmienie: „*Udziela się z budżetu Gminy Miasta Sanoka na rok 2020 pomocy finansowej Powiatowi Sanockiemu w wysokości 200.000 zł z przeznaczeniem dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku na realizację inwestycji pod nazwą „Wykonanie wentylacji działającej na zasadzie podciśnienia w izolatkach oddziału obserwacyjno zakaźnego”.* § 2 otrzymuje brzmienie: „*Źródłem finansowania dotacji dla Powiatu Sanockiego będą środki ze zmniejszenia dotacji dla Województwa Podkarpackiego z przeznaczeniem na budowę drogi wojewódzkiej nr 886 na odcinku pomiędzy planowaną obwodnicą miasta Sanoka a drogą krajową nr 28. Powyższa zmiana nie zwiększa deficytu budżetu miasta*”. § 2 który był w projekcie uchwały otrzymuje nr 3, a § 3 otrzymuje nr 4.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie, z uwzględnieniem zmian przedstawiony przez Skarbnika Miasta.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/198/20 głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 10.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2020, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Skarbnik Pan Bogdan Florek przedstawił projekt uchwały z autopoprawką dotyczącą uwzględnienia zmian wynikających z podjętej wcześniej uchwały. Wszystkie zmiany w projekcie uchwały dotyczą przeniesienia wydatków pomiędzy działami klasyfikacji budżetowej bez zmiany wyniku budżetu. Zmniejszenia dotyczą 200.000 zł z rozdziału 60013 drogi publiczne wojewódzkie, z wydatków majątkowych, pomniejszenie dotacji dla Województwa Podkarpackiego, jednocześnie zwiększa się wydatki o tą samą kwotę

w rozdziale 85111 ochrona zdrowia – szpital, wydatki majątkowe jako dotacja celowa na pomoc finansową udzieloną Starostwu Powiatowemu z przeznaczeniem na inwestycje dla szpitala miejskiego. Następne przeniesienie dotyczy rozdziału 60016 z dróg publicznych gminnych kwota 120.000 zł przeniesiona do rozdziału 90015 gospodarka komunalna, oświetlenie ulic, placów i dróg, ta zmiana wynika z uchwał podjętych przez Rady Dzielnic, które przeznaczyły środki z tzw. budżetu obywatelskiego w całości na oświetlenie. Kolejna zmiana dotyczy przeniesienia z rozdziału 90004 utrzymanie zieleni w miastach i gminach 50.000 zł do rozdziału 92604 instytucje kultury fizycznej na utrzymanie zieleni na bulwarach nad Sanem przez MOSiR. W projekcie budżetu te wydatki były zaplanowane w dziale dotyczącym utrzymania zieleni, z uwagi na tzw. wolne moce przerobowe pracowników MOSiR-u, sprawami utrzymania zieleni na bulwarach zajmować się będzie MOSiR. Ostatnia zmiana dotyczy dodania dotacji celowej dla jednostek sektora finansów publicznych, czyli dofinansowanie wysokości 200.000 zł. Projekt uchwały zawiera również zmiany w załączniku nr 2, mianowicie dodaje się w Szkole Podstawowej Nr 7 po stronie dochodów i wydatków własnych kwotę 35.000 zł.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały bez proponowanych zmian.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie, z uwzględnieniem autopoprawki zgłoszonej przez Skarbnika Miasta.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/199/20 głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**
Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 11.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Sanoka, położonych w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonych jako działki nr 81/3 o pow. 0,0046 ha i nr 86/3 o pow. 0,0032 ha na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr 83/1, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały: przedmiotem niniejszej uchwały jest wyrażenie zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Sanoku, obręb Wójtowstwo, przy ul. Kamiennej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 81/3 o pow. 0,0046 ha i nr 86/3 o pow. 0,0032 ha. Podstawą sprzedaży jest art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.), który umożliwia sprzedaż nieruchomości gminnych w drodze bezprzetargowej w przypadku, kiedy przedmiotem zbycia jest nieruchomość lub jej części, jeśli mogą poprawić warunki

zagospodarowania nieruchomości przyległej, stanowiącej własność lub oddanej w użytkowanie wieczyste osobie, która zamierza tę nieruchomość lub jej część nabyć, jeżeli nie mogą być zagospodarowane jako odrębne nieruchomości.

Z wnioskiem o sprzedaż przedmiotowej działki w drodze bezprzetargowej, zwrócił się właściciel nieruchomości przyległej, oznaczonej jako działka nr 83/1, zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Przedmiotowa działka to grunt wgródzony do posesji i użytkowany przez nich jako podwórko i część ogrodu.

Przedmiotowa sprzedaż pozwoliłaby na doprowadzenie do zgodności stanu prawnego z faktycznym stanem zagospodarowania nieruchomości. Ponadto działka gminna posiada niewielką powierzchnię oraz taki kształt, który nie daje możliwości zagospodarowania jej jako odrębną nieruchomość.

W wyniku realizacji uchwały gmina uzyska dochód równy wartości nieruchomości, które zostały określone przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego na łączną kwotę – 4.700,00 zł + VAT.

Wszystkie koszty, związane z przygotowaniem nieruchomości do zbycia ponosi nabywca, co uwzględniane jest w protokole z rokowań, stanowiącym podstawę zawarcia aktu notarialnego.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały, z uwzględnieniem wniosku przyjętego przez Komisję, że wyraża się zgodę na sprzedaż działki nr 86/3 bez działki nr 81/3. Komisja uzasadnia swój wniosek tym, że działka 81/3 bezpośrednio przylega do drogi ulicy Kamiennej, która może być kiedyś drogą alternatywną dla SPGK, w związku z tym nie wyraziła Komisja zgody na sprzedaż działki nr 81/3.

Jednocześnie taki wniosek zostaje złożony do przedmiotowego projektu uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Łukasz Radożycki poinformował, że ludzie mają tam już wybudowane ogrodzenia, więc jeżeli przyjmimy wniosek Komisji Infrastruktury to będziemy mieszkańcom rozbierać te ogrodzenia, żeby te 2m im zabrać?

Radny Pan Jakub Osika zwrócił się z zapytaniem, czy pozostałe działki nr 81/6, 81/5, 81/4, 81/3, 81/2, 81/1 są w tej chwili zasobach Gminy Miasta Sanoka?

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz poinformowała, że działki nr 81/1, 81/2, 81/3, 81/4, 81/5, 81/6 są własnością miasta, w tym pasie nie została sprzedana żadna działka. Jeśli chodzi o ogrodzenia to są to ogrodzenia stare, więc trudno jest mi powiedzieć czy na ogrodzenia były wydawane pozwolenia.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że pozwoliłem sobie po Komisji zrobić wizję lokalną przy tej drodze i według mnie te ogrodzenia są w granicy, bo tam jest 2m zielony pas, bo na Komisji była mowa, że ta droga jest 5m, ona nie jest 5m i tak naprawdę wydaje mi się,

że niezasadnym jest sprzedawanie tych kawałków, bo sprzedalibyśmy działkę nr 81/3 i 81/2, a pozostałe pozostałyby dalej w naszych zasobach. Natomiast patrząc ze strategicznego punktu widzenia, to jest droga alternatywna do SPGK, dzisiaj ona nie jest faktycznie użytkowana, ona jest w złym stanie, ale nie można tego wykluczyć, że ona będzie użytkowana i taka droga nawet ze względów bezpieczeństwa powinna tam funkcjonować i uszczuplenie tego terenu o te 2m wydaje mi się niezasadne. Ja rozumiem mieszkańców, którzy są tam wybudowani i występują z tym wnioskiem, natomiast z punktu widzenia miasta nie do końca jest to zasadne. Oczywiście nie mam najmniejszych wątpliwości co do tych działek z tyłu, bo one są niezagospodarowane i tam należy sprzedać jeżeli właściciele o to wnioskuje, natomiast te działki przyległe do tej drogi uważam, że powinny zostać w zasobach miejskich, bo niewykluczone, że kiedyś tą drogę będziemy chcieli poszerzyć i wówczas musimy stworzyć możliwość poruszania się samochodom ciężkim. Warto zostawić ten pasek nawet po to, żeby zbudować tam chodnik ewentualnie.

Radny Pan Jakub Osika stwierdził, że jeżeli te działki są wpisane jako pas drogowy to pasów drogowych my nie możemy w cywilnoprawnym postępowaniu sprzedawać.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz poinformowała, że nie możemy sprzedawać części działek, które są drogą publiczną, czyli zaliczone uchwałą do dróg publicznych, ulica Kamienna nie jest zaliczona do dróg publicznych, czyli w tym momencie jest to droga wewnętrzna gminna.

Radna Pani Bogusława Małek stwierdziła, że jeżeli ktoś już użytkuje ten kawałek działki to miasto nie ponosi kosztów związanych z utrzymaniem tej zieleni, bo ktoś już o to zadbał, ktoś już to utrzymuje i w tym przypadku przychyliłabym się do tego, żeby jednak sprzedać te dwie działki.

Radny Pan Ryszard Karaczkowski stwierdził, że Pan radny Milicz mówił o tym pasie zieleni, który jest od tej jezdni do ogrodzeń, my nie mówimy o tym pasie zieleni tylko o dodatkowym jeszcze, czyli ewentualnie ten pas zielony, który w tej chwili jest, jakbyśmy chcieli poszerzyć drogę to o ten pas możemy poszerzyć do 8m.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz poinformowała, że pas drogowy ulicy Kamiennej przed podziałem miał 10m, 2m jest zagrodzone przez te osoby, czyli zostaje pas drogowy o szerokości 8m, czyli w 8m można zaprojektować drogę.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że ta droga w tej chwili ma 4,5m, i jest asfalt i nie ma nic i jest ogrodzenie, gdybyśmy teraz chcieli poszerzyć tą drogę to poszerzamy do ogrodzenia co oczywiście nie jest możliwe. Ja patrzę tylko i wyłącznie z punktu widzenia interesu naszej spółki SPGK i drogi alternatywnej, która w mojej ocenie musi tam być. Wydaje mi się, że sensownym byłoby pozostawienie tego w taki sposób, jeżeli będą możliwości finansowe wtedy można tą drogę poszerzyć i zbudować chodnik, bo tam nie ma żadnego chodnika, tam są krawężniki i 4,5m ma w tej chwili ta droga. W przyszłości być

może ta droga będzie niezbędna, a jeżeli zdecydujemy się na sprzedaż nie będziemy mieli możliwości zagospodarowania.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz poinformowała, że nie można nieruchomości sprzedać bezprzetargowo tylko jednej osobie jeżeli działka może poprawić zagospodarowanie nieruchomości także innej. W związku z tym, że działki z tyłu przylegają do SPGK to Burmistrz wystosował pismo do firmy, czy firma jest zainteresowana ewentualnym nabyciem działki nr 86/4 i 81/4 i w odpowiedzi dostaliśmy, że nie jest spółka zainteresowana tymi działkami.

Radny Pan Łukasz Radożycki dodał, że w prawą stronę od jezdni można poszerzyć drogę, z jednej strony jest pas zieleni przy domach, tam można zrobić chodnik, a w drugą stronę poszerzyć na drogę i droga będzie miała 6m wtedy.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i w pierwszej kolejności poddał pod głosowanie wniosek Komisji Infrastruktury Miejskiej dot. wyrażenia zgody na sprzedaż działki nr 86/3 bez działki nr 81/3.

Za wnioskiem głosowało 4 radnych, 14 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Wniosek nie uzyskał akceptacji radnych.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Następnie prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/200/20 głosowało 17 radnych, 1 radny był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Sanoka, położonych w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonych jako działki nr 81/4 o pow. 0,0033 ha i nr 86/4 o pow. 0,0028 ha na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr 84/2, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały: przedmiotem niniejszej uchwały jest wyrażenie zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Sanoku, obręb Wójtowstwo, przy ul. Kamiennej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 81/4 o pow. 0,0033 ha i nr 86/4 o pow. 0,0028 ha.

Podstawą sprzedaży jest art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.), który umożliwia

sprzedaż nieruchomości gminnych w drodze bezprzetargowej w przypadku, kiedy przedmiotem zbycia jest nieruchomość lub jej części, jeśli mogą poprawić warunki zagospodarowania nieruchomości przyległej, stanowiącej własność lub oddanej w użytkowanie wieczyste osobie, która zamierza tę nieruchomość lub jej część nabyć, jeżeli nie mogą być zagospodarowane jako odrębne nieruchomości.

Z wnioskiem o sprzedaż przedmiotowej działki w drodze bezprzetargowej, zwrócił się właściciel nieruchomości przyległej, oznaczonej jako działka nr 84/2, zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Przedmiotowa działka to grunt wgrodzony do posesji i użytkowany przez nich jako podwórko i część ogrodu.

Przedmiotowa sprzedaż pozwoliłaby na doprowadzenie do zgodności stanu prawnego z faktycznym stanem zagospodarowania nieruchomości. Ponadto działka gminna posiada niewielką powierzchnię oraz taki kształt, który nie daje możliwości zagospodarowania jej jako odrębną nieruchomość.

W wyniku realizacji uchwały gmina uzyska dochód równy wartości nieruchomości, które zostały określone przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego na łączną kwotę – 3.650,00 zł + VAT.

Wszystkie koszty, związane z przygotowaniem nieruchomości do zbycia, ponosi nabywca, co uwzględniane jest w protokole z rokowań, stanowiącym podstawę zawarcia aktu notarialnego.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały z uwzględnieniem wniosku przyjętego na Komisji, że wyraża się zgodę na sprzedaż działki nr 86/4 bez działki 81/4. Jednocześnie taki wniosek zostaje złożony do przedmiotowego projektu uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i w pierwszej kolejności poddał pod głosowanie wniosek Komisji Infrastruktury Miejskiej dot. wyrażenia zgody na sprzedaż działki nr 86/4 bez działki nr 81/4.

Za wnioskiem głosowało 3 radnych, 14 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Wniosek nie uzyskał akceptacji radnych.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Następnie prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/201/20 głosowało 17 radnych, 1 radny był przeciw, głosów wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 13.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Wójtowstwo, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 157/102 o pow. 0,1400 ha na rzecz użytkownika wieczystego tej nieruchomości, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały: przedmiotem niniejszej uchwały jest wyrażenie zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku, obręb Wójtowstwo, przy ulicy Kiczury, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 157/102 o powierzchni 0,1400 ha.

Zgodnie z treścią art. 37 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, nieruchomość jest zbywana w drodze bezprzetargowej, jeżeli sprzedaż nieruchomości następuje na rzecz jej użytkownika wieczystego.

Natomiast według art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami nieruchomość gruntowa oddana w użytkowanie wieczyste może być sprzedana wyłącznie użytkownikowi wieczystemu.

Według art. 69 ustawy na poczet ceny nieruchomości gruntowej sprzedawanej jej użytkownikowi wieczystemu zalicza się kwotę równą wartości prawa użytkowania wieczystego tej nieruchomości, określoną według stanu na dzień sprzedaży.

Wartość prawa użytkowania wieczystego wylicza się przy zastosowaniu współczynnika korygującego, w którym bierze się pod uwagę liczbę lat na jaką oddano nieruchomość w użytkowanie wieczyste, liczbę lat niewykorzystanych z okresu użytkowania wieczystego, stawkę procentową opłaty rocznej oraz stopę kapitalizacji (0,12 – ustalona na podstawie badania rynku przez rzeczoznawcę majątkowego).

Rzeczoznawca majątkowy określił wartość prawa własności działki nr 157/102 na kwotę 51.800,00 zł. Na podstawie wymienionych wyżej danych, rzeczoznawca wyliczył także wartość użytkowania wieczystego, określając go na kwotę 31.800,00 zł. Zgodnie z powołanym art. 69 ustawy cena wykupu prawa własności przez użytkownika wieczystego przedmiotowej nieruchomości wynosi 20.000,00 zł. Z wnioskiem o wykup tej nieruchomości zwrócili się oczywiście użytkownicy wieczystości, są to osoby, które nabyły prawo użytkowania wieczystego od Spółni, opłata roczna jaką powinni wносить za użytkowanie wieczyste jest to kwota 2.545,99 zł. Ze względu na to, że została wydana decyzja o warunkach zabudowy na budowę warsztatu samochodowego użytkownicy wieczystości chcieliby się starać o jakieś dotacje i tytuł własności byłby dla nich dużo bardziej lepszy przy staraniu się o jakieś pieniądze niż użytkowanie wieczyste.

Mając na względzie powyższe, podjęcie uchwały jest uzasadnione.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/202/20 głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 14.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Posada, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2161/4 o pow. 0,0230 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały: zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym do właściwości rady gminy należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej, zaś do wyłącznej właściwości rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawach majątkowych gminy przekraczających zakres zwykłego zarządu, dotyczących m.in. zasad zbywania nieruchomości, a do czasu określenia zasad burmistrz może dokonywać tych czynności wyłącznie za zgodą rady gminy. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, nieruchomości mogą być przedmiotem obrotu. W szczególności nieruchomości mogą być przedmiotem sprzedaży.

Przedmiotem niniejszej uchwały jest wyrażenie zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku, obręb Posada przy ul. Wolnej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2161/4 o powierzchni 0,0230 ha.

Dla terenu, na którym położona jest nieruchomość, brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W przypadku braku planu zagospodarowania ustalenie przeznaczenia terenu oraz określenia sposobu jego zagospodarowania i warunków zabudowy następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy, wydawanej na wniosek.

W wyniku realizacji uchwały gmina uzyska dochód równy co najmniej wartości nieruchomości (plus jedno postąpienie), która to wartość ustalona została przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 25.210,00 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę, podjęcie uchwały o sprzedaży ww. działki jest uzasadnione.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/203/20 głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 15.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie odstąpienia od obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku obr. Śródmieście, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1165/6 o pow. 0,0074 ha, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Pani Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały: Przedmiotem niniejszej uchwały jest wyrażenie zgody na odstąpienie od obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka, położonej w Sanoku, obręb Śródmieście przy ulicy ul. Schody Balowskie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1165/6 o pow. 0,0074 ha.

Z wnioskiem o sprzedaż przedmiotowej nieruchomości w drodze bezprzetargowej zwrócił się właściciel budynku usługowego wybudowanego na dzierżawionym od Gminy gruncie i aktualny dzierżawca tego gruntu.

Odstąpienie od zbycia w drodze przetargu nieruchomości gminnej może nastąpić - zgodnie z art. 37 ust. 3, pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami - gdy nieruchomość została zabudowana na podstawie zezwolenia na budowę lub zabudowa została zalegalizowana zgodnie z procedurami przewidzianymi w odrębnych przepisach, jeżeli o nabycie nieruchomości ubiega się osoba, która dzierżawi lub użytkuje nieruchomość na podstawie umowy zawartej na co najmniej 10 lat.

Na działce nr 1165/6 znajduje się obiekt budowlany - pawilon handlowo-usługowy, wybudowany zgodnie z Decyzją z dnia 3 lutego 1983 r., znak: AB-III.8381/20/83 o zezwoleniu na budowę.

Nieruchomość jest przedmiotem dzierżawy na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 10 lat, tj. od dnia 01.01.2016 r. do 01.01.2026 r., zgodnie z podjętą w dniu 31 maja 2016 roku przez Radę Miasta Sanoka Uchwałą Nr XX/169/16.

Działka nr 1165/6 objęta jest Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Śródmieście m. Sanoka o nazwie „Jagiellońska – I”, uchwalonym przez Radę Miasta Sanoka Uchwałą Nr LXII/460/10 z dnia 17 czerwca 2010 r. Przedmiotowa działka położona jest na obszarze oznaczonym symbolem 2.ZN – teren zieleni nieurządzonej skarpy wzgórza staromiejskiego. Zapisy planu dopuszczają remont istniejących budynków.

W wyniku realizacji uchwały gmina uzyska dochód równy wartości nieruchomości gruntowej, która została określona przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 13.000,00 zł netto.

Wszystkie koszty, związane z przygotowaniem nieruchomości do zbycia, ponosi nabywca, co uwzględniane jest w protokole z rokowań, stanowiącym podstawę zawarcia aktu notarialnego. Z uwagi na powyższe okoliczności, podjęcie uchwały jest zasadne.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/204/20 głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 16.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki Pani Irena Penar przedstawiła projekt uchwały: w szkołach podstawowych prowadzonych przez miasto Sanok mamy wielu uzdolnionych, utalentowanych naukowo uczniów, którzy osiągają wysokie lokaty zarówno w konkursach przedmiotowych, olimpiadach przedmiotowych oraz osiągają wysokie wyniki w nauce mam tutaj na myśli średnią ocen z poszczególnych przedmiotów oraz egzaminach końcowych kończącym szkołę. Do tej pory uczniowie uzdolnieni naukowo wyróżniani byli przez Pana Burmistrza nagrodami rzeczowymi w postaci nagród książkowych i dyplomów, które wręczane były na uroczystościach kończących dany rok szkolny. Wychodząc jednak naprzeciw oczekiwaniom społecznym oraz mając na względzie wsparcie materialne dla uczniów uzdolnionych naukowo, przygotowany został pakiet dwóch uchwał, dzięki którym możliwe będzie przyznawanie w naszym mieście uzdolnionej młodzieży stypendiów naukowych. W myśl zapisów ustawy o systemie oświaty jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć tzw. lokalne programy wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży. Opracowany na dzisiejszą sesję program wspierania uczniów jest takim aktem ramowym, który określa pewne założenia i wytyczne w zakresie jego realizacji,

Lokalny program wspierania edukacji uzdolnionej dzieci i młodzieży szkół prowadzonych przez miasto Sanok skierowany jest do uczniów szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka bez względu na miejsce zamieszkania ucznia. Program realizowany będzie w formie stypendiów udzielanych za wyniki w nauce lub za szczególne osiągnięcia w nauce. Oczekujemy, że program przyczyni się do wzrostu motywacji dzieci, do nauki, zwiększy liczbę laureatów czy finalistów olimpiad przedmiotowych oraz innych konkursów, jak również poszerzy ofertę edukacyjną szkół, a przede wszystkim pomoże rozwijać zainteresowania i pasje uczniów. Stypendia, których przyznanie jest regulowane projektem niniejszej uchwały finansowane będą z dochodów własnych gminy zgodnie z art. 72 ustawy o systemie oświaty. Przyjęcie programu stanowi podstawę do procedowania kolejnej uchwały Rady Miasta Sanoka w zakresie szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów naukowych. Uchwała wejdzie w życie z dniem podjęcia.

Program poddany został również konsultacjom społecznym w dniach od 13 do 20 marca 2020 r., i w/w wymienionym terminie nie zgłoszono żadnych uwag do programu.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/205/20 głosowało 16 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 17.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania Stypendium Burmistrza w ramach Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki Pani Irena Penar przedstawiła projekt uchwały: w ślad za przyjęciem przez Radę Miasta Sanoka lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów i młodzieży przygotowana została druga uchwała, czyli uchwała w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania Stypendium Burmistrza w ramach „Lokalnego Programu wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży Szkół Prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka”.

Zgodnie z opracowanymi kryteriami do stypendium uprawnieni będą uczniowie pobierający naukę w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka bez względu na miejsce zamieszkania. Ustanowione zostaną dwa rodzaje stypendiów, stypendium Burmistrza Miasta Sanoka za wyniki w nauce w wysokości do 1000 zł oraz stypendium Burmistrza Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w nauce w wysokości do 800 zł. Uczniowie aplikujący o stypendium Burmistrza będą musieli uzyskać określoną średnią ocen z przedmiotów obowiązkowych na koniec roku szkolnego lub wykazać się znaczącymi osiągnięciami w olimpiadach, konkursach przedmiotowych szczebla wojewódzkiego i wyższe albo uzyskać określoną liczbę punktów z egzaminów kończącego szkołę. Stypendium takie będzie wyróżnieniem indywidualnym przyznawanym na wniosek rodziców ucznia, których zdolności i zainteresowania wykraczają poza minimum programowe szkoły podstawowej. Na realizację stypendiów naukowych w 2020 roku w budżecie Gminy Miasta Sanoka zaplanowana została kwota w wysokości 50.000 zł. Przyjmując niniejszą uchwałę wychodzimy naprzeciw nie tylko oczekiwaniom społecznym środowiska szkolnego ale również stworzymy lepsze warunki do rozwoju zainteresowań, pasji młodych ludzi oraz

przyczyni się do tego aby uzdolnieni sanoczenie mogli zaistnieć na niwie miejscowej, powiatowej i wojewódzkiej

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/206/20 głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 18.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sanoku Pan Rafał Gużkowski przedstawił projekt uchwały: chcemy ujednolicić zasady przyznawania i odpłatności za świadczenie usług opiekuńczych w mieście Sanoku dlatego, że tych osób korzystających z tej formy wsparcia ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest coraz więcej. Zmieniamy w obowiązującej uchwale dwa istotne punkty. Pierwszy to jest punkt 3 w § 4, który mówi o tym, że całkowite zwolnienie z odpłatności możliwe jest w przypadku trudnej sytuacji finansowej. Tego punktu w poprzedniej uchwale nie było, natomiast ponieważ sytuacja materialna osób, które korzystają z tego typu usług jest coraz gorsza taki punkt wprowadzamy. Zresztą taki punkt jest wprowadzony w wielu tego typu uchwałach Rad Miasta i Rad Gmin województwa podkarpackiego. Dzieje się to wtedy na przykład jeżeli w jednym gospodarstwie domowym mieszka dwie osoby, które są jednocześnie beneficjentami tej formy wsparcia. Drugą zmianą jest w § 6 w pkt. 2, który mówi, że nie pobiera się opłaty za świadczone usługi w miesiącu, w którym nastąpi zgon beneficjenta oraz za miesiąc poprzedni jeżeli zgon świadczeniobiorcy usług nastąpi przed upływem terminu płatności. Ta zmiana też jest zasadna dlatego, że wiele osób, które dziś korzysta z tych usług bardzo często są to osoby samotne, niepełnosprawne, które niestety nie mają nikogo kto ewentualnie byłby w stanie pokryć te koszty. Miejski Ośrodek Pomocy społecznej mimo wszystko stara się, aby rodziny tych osób pokrywały koszty świadczenia tych usług w ostatnim miesiącu życia tej osoby, ale zdarzają się przypadki kiedy niestety nie ma tego kto to zrobić.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/207/20 głosowało 17 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 19.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta dot. zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy Miasta Sanoka dla rodzinnych ogródków działkowych, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Pani Aneta Kończak – Kucharz przedstawiła projekt uchwały: zgodnie z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych stowarzyszenie ogrodowe prowadzące ROD na obszarze danej gminy może otrzymywać dotację celową z budżetu tej gminy, z zastosowaniem przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych w zakresie udzielania dotacji celowych dla podmiotów niezaliczanych do sektora finansów publicznych i nie działających w celu osiągnięcia zysku. Na terenie Gminy Miasta Sanoka znajdują się dwadzieścia dwa Rodzinne Ogrody Działkowe, stąd aby dokonać podziału dotacji konieczne jest określenie wysokości, w jakiej zostanie ona udzielona danemu ogrodowi. Dotacje przyznawane w latach 2017-2019 dla stowarzyszeń ogrodowych rodzinnych ogrodów działkowych wynosiły odpowiednio w 2017 roku 16.364 zł, w 2018 roku 15.434 zł, w 2019 roku 19.649 zł. W budżecie miasta Sanoka na rok 2020 są zaplanowane środki na udzielenie dotacji w kwocie 50.000 zł.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/208/20 głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 20.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na zmianę Porozumienia międzygminnego Nr GK.033.2.5.2018.H zawartego w dniu 12 kwietnia 2018 r. w sprawie powierzenia Gminie Miasto Krosno wybranego zakresu zadania utrzymania czystości i porządku w gminie, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Pani Aneta Kończak – Kucharz przedstawiła projekt uchwały: przedmiotowe porozumienie zostało zawarte na czas oznaczony 12 lat tj. od dnia 1 stycznia 2019 roku do dnia 30 grudnia 2030 roku. W miesiącu grudnia 2019 roku oraz w styczniu bieżącego roku Prezydent Miasta Krosno wystąpił do Burmistrza Miasta Sanoka z prośbą o zaakceptowanie projektu aneksu do porozumienia zawartego w 2018 roku w sprawie powierzenia Gminie Miasto Krosno wybranego zakresu zadania utrzymania czystości i porządku w gminie, który stanowi propozycję rozszerzenia postanowień tego porozumienia w zakresie opcjonalnego przedłużenia dotychczasowej współpracy o okres 10 lat. Powodem przedłużenia terminu obowiązywania porozumienia są plany Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Krośnieński Holding Komunalny Sp. z o.o. dotyczący rozpoczęcia inwestycji budowy bloku energetycznego opalanego paliwem wytworzonym na bazie pozostałości z sortowania odpadów komunalnych na terenie elektrociepłowni w Krośnie. Bieg terminu przedłużenia obowiązywania tego porozumienia rozpocznie się od ostatniego dnia roku kalendarzowego, w którym instalacja bloku energetycznego zostanie oddana do użytkowania. Przedłużenie czasookresu obowiązywania porozumienia jest jednym z warunków w staraniu się przez MP GK Sp. z o.o. w Krośnie o pozyskanie dofinansowania na budowę bloku energetycznego i w efekcie realizację inwestycji. Potrzeba realizacji inwestycji wynika z ogromnego wzrostu cen zagospodarowania frakcji palnej odpadów, która w 2017 roku była w cenie 224 zł netto za tonę, a już w roku 2019 w cenie ok. 1000 zł netto za tonę. Według deklaracji Prezydenta Miasta Krosno, oraz szacunków spółki koszt zagospodarowania frakcji palnej odpadów w bloku wyniesie ok. 400 zł netto za tonę co wpłynęłoby na istotną obniżkę kosztów zagospodarowania odpadów komunalnych zmieszanych oraz wyeliminowałoby zagrożenie braku ciągłości świadczenia usług zagospodarowania tych odpadów. Ewentualne pozyskanie zewnętrznego bezzwrotnego wsparcia finansowego na realizację inwestycji wpłynęłoby na dalszą obniżkę tych kosztów. Biorąc powyższe pod uwagę Prezydent Miasta Krosno prosi o zaakceptowanie przedłożonego projektu aneksu wiążącego Gminę Miasta Sanoka oraz Gminę Miasta Krosno porozumienia międzygminnego. Z uwagi na daleko idące zmiany w/w porozumienia tj. wydłużenie jego obowiązywania poza rok 2030 konieczne jest podjęcie przez Radę Miasta Sanoka stosownej uchwały zezwalającej na zawarcie aneksu przedłużającego współpracę naszych gmin.

Od 16 listopada 2018 roku instalacja w Krośnie wstrzymała przyjęcie odpadów z terenu Gminy Miasta Sanoka z uwagi na rozpoczęte prace związane z modernizacją instalacji i według deklaracji MP GK Sp. z o.o. w Sanoku realnym terminem zakończenia inwestycji jest pierwsza połowa 2021 roku. Obecnie odpady z terenu miasta Sanoka są

zagospodarowywane w instalacji w Stalowej Woli. Na 3 miesiące została zawarta umowa z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunalnym w Stalowej Woli, cena za 1 tonę zagospodarowania odpadów w tej chwili wynosi 590 zł. Obecnie zarządzeniem wydanym przez Prezydenta Miasta Krosna z dnia 25 marca tego roku w sprawie ustalenia cen za przyjęcie odpadów do instalacji komunalnej przy ul. Białobrzeskiej w Krośnie cena netto za przyjęcie odpadów komunalnych pochodzących z terenu Gminy Miasta Krosna oraz gmin, które zawarły porozumienie międzygminne wynosi 899 zł netto za tonę odpadów.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego negatywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Pani Wanda Kot stwierdziła, że z tego co powiedziała Pani Naczelnik do lipca przyszłego roku będzie odbierała odpady z Sanoka firma ze Stalowej Woli, jaki jest więc interes miasta, żeby przedłużać to porozumienie.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że jeśli chodzi o interes Gminy Miasta Sanoka to trzeba jasno i dobitnie powiedzieć, że w interesie miasta Sanoka jest, aby kolejne instalacje przetwarzające odpady komunalne powstawały w regionie, bo docelowo przyczyni się to do tego, że jakaś konkurencja na tym nowo uwolnionym rynku instalacji przetwarzania będzie funkcjonować. Natomiast musimy też zwrócić uwagę na to, że w momencie zawierania tego pierwotnego porozumienia, czyli to był kwiecień 2018 roku, prawnie ten rynek nie był uwolniony, ta instalacja w Krośnie była potraktowana w planie województwa jako instalacja regionalna. Teraz jesteśmy świadkami kształtowania się rynku, niewykluczone że na rynku pojawi się kapitał, który będzie inwestował w tego typu instalacje i że w perspektywie roku, dwóch, czy trzech, na te odpady komunalne, przetwarzanie będzie prawdziwy rynek i że będzie to wynikiem konkurencji na tym rynku. Co do sposobu alternatywnego rozwiązania zagospodarowania odpadów komunalnych to zgodnie z przepisami miasto Sanok może cyklicznie ogłaszać przetarg na odbiór i zagospodarowanie, czyli na taką usługę kompleksową. Na dzień dzisiejszy my ogłaszamy przetarg na odbiór, natomiast na zagospodarowanie ogłaszaliśmy przetarg, firma FCC Tarnobrzeg przekazała nam taką ofertę, że nie mieliśmy środków w budżecie, żeby można było rozstrzygnąć ten przetarg. W związku z tym, pojawiają się też inne oferty innych samorządów, tutaj Pan Burmistrz negocjował z samorządem Stalowej Woli cenę 590 zł za tonę tych odpadów, co zdaje się, że w porównaniu do dzisiejszej stawki miasta Krosna jest o 300 zł netto niższą ceną. Na pewno nie można jednoznacznie powiedzieć, że wydłużenie tego porozumienia leży w interesie miasta Sanoka, w interesie miasta Sanoka leży to, żeby klarowanie w przetargu przejrzystym, konkurencyjnym jakaś firma zaoferowała nam najtańszą cenę i taka możliwość prawna istnieje. Natomiast samorządowi Krosno z oczywistych względów zależy na tym, żeby Sanok to porozumienie kontynuował. Nawet na spotkaniu na ostatniej Komisji Finansowo – Gospodarczej Pan Prezes spółki komunalnej w Krośnie mówił nam o kwocie

400 zł, ale słyszeliśmy też, że w przyszłym roku to byłaby możliwość obniżki tej stawki o 100 zł, a za 2 czy 3 lata o drugie 100 zł, nawet gdyby to wyliczyć 890 zł minus 200 zł to jest 690 zł, a my dzisiaj mamy ofertę w Stalowej Woli w wysokości 590 zł netto.

Radny Pan Sławomir Milicz poinformował, że trzeba też dopowiedzieć dwa słowa, ponieważ Pani Naczelnik tutaj z uzasadnienia nie przeczytała tego zapisu o kolejnych 10 lat, który jest błędem jak się okazała na Komisji. Ja muszę powiedzieć, że prezentacja Pana Prezesa na Komisji Finansowej była bardzo merytoryczna i bardzo optymistyczna, to też trzeba powiedzieć i nie była to informacja o kosmicznych technologiach mineralizacji tylko o tym co faktycznie może być realizowane i w jaki sposób i jakie korzyści z tego też miasto Sanok jako uczestnik tego porozumienia w przyszłości może mieć. Miasto Sanok podpisało porozumienie w poprzedniej kadencji jeszcze, ja zawsze uważam, że umów trzeba dotrzymywać, natomiast ten aneks, który tutaj jest pod obrady sesji dany to trzeba powiedzieć, że jest to przedłużenia o 2, maksymalnie 3 lata, bo tak wyjaśniał to na komisji Prezes spółki, że nie jest to przedłużenie o 10 lat, tylko przedłużenie do 10 lat od zakończenia inwestycji. Kwestia wydłużenia o te 2, 3 lata co w perspektywie dla miasta Sanoka może okazać się korzystnym, w mojej opinii nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dać pozytywną opinię takiej uchwale.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że tutaj jak zaczynamy się interesować tą sprawą tak bardziej szczegółowo to kwestia tego przedłużenia dzisiaj jest jakby najmniej istotna, tak naprawdę my musimy wiedzieć w jaką stronę my z całą tą gospodarką będziemy zmierzać. Czy my będziemy podchodzić niejako strategicznie tutaj do tego, czy bardziej taktycznie? Krosno przygotowuje pewną ofertę, to ma być jakiś system zamknięty, w tej chwili wydaje on się dosyć drogi, więc taktycznie szukamy tam gdzie jest taniej. Z tego co ja się orientuję to gdyby Sanok z tego wyszedł to to porozumienie traci swoją moc, bo jesteśmy dużą gminą i tutaj ceną dla samego Krosna. Gdzieś tam przyszłościowo pewnie przydałoby się wypracowanie takiej koncepcji ze strony miasta jak my do tych spraw chcemy podchodzić ale nie w przeciągu roku, dwóch tylko jakiegoś dłuższego takiego bardziej perspektywicznego okresu, bo ta oferta jako pewien system wydaje się dosyć taka poukładana i sensowna i czy to docelowo nie okaże się tańsze niż wiązanie się takie taktyczne. Ja bym prosił o przygotowanie takiej informacji.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało 7 radnych, 11 radnych było przeciw, głosów wstrzymujących się nie było. **Uchwała nie została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 21.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie Stalowa Wola zadania publicznego w zakresie zagospodarowania niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych wytworzonych na terenie Gminy Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Pani Aneta Kończak – Kucharz przedstawiła projekt uchwały: w związku z brakiem możliwości podpisania aneksu do umowy z firmą FCC Tarnobrzeg Sp. z o.o. oraz unieważnieniem przetargu nieograniczonego na zagospodarowanie niesegregowanych zmieszanych odpadów komunalnych z terenu Gminy Miasta Sanoka podjęto współpracę z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunalnym w Stalowej Woli operatorem instalacji komunalnej w Stalowej Woli, z którym zwarta została umowa na okres od dnia 1.04.2020 roku do dnia 30.06.2020 roku. Spółka zgodziła się przyjąć do zagospodarowania strumień niesegregowanych zmieszanych odpadów komunalnych z terenu Gminy Miasta Sanoka za stawkę 590 zł netto. Równocześnie prowadzone były rozmowy z prezydentem Stalowej Woli dotyczące zawarcia porozumienia międzygminnego w zakresie zagospodarowania odpadów z terenu Gminy Miasta Sanoka w okresie od 1.07.2020 r. do końca grudnia 2020 roku z możliwością jego przedłużenia do czasu zakończenia rozbudowy i modernizacji oraz ponownego uruchomienia instalacji komunalnej w Krośnie.

W dniu 27 maja Gmina Stalowa Wola zwróciła się z prośbą o wprowadzenie zmian niektórych zapisów porozumienia, które stanowi załącznik do projektu uchwały. Zmiany dotyczą zasad rozliczania. Gmina Miasta Sanoka będzie bezpośrednio rozliczać się z operatorem instalacji tj. Miejskim Przedsiębiorstwem Komunalnym w Stalowej Woli a nie przekazywać należność za zagospodarowanie odpadów w formie dotacji Gminie Stalowa Wola. Na poparcie prawidłowości wprowadzonych zmian Gmina Stalowa Wola przedłożyła wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 25 lipca 2017 roku, który dotyczył ustalenia podmiotu, na którego będzie wystawiana faktura. W związku z tym proszę o wprowadzenie autopoprawek w § 3 ust. 2 porozumienia oraz w § 4 ust. 1, 2, 3, 4, 5. Projekt porozumienia z autopoprawkami Radni otrzymali przed sesją.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Pani Wanda Kot zwróciła się z pytaniem do Naczelnika Wydziału – ile się mieści ton odpadów w jednym transporcie i jaki jest koszt jednego transportu do Stalowej Woli?

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Pani Aneta Kończak – Kucharz poinformowała, że ogłaszając przetarg na odbiór i transport odpadów stawką

wyjściową jest stawka za odbiór i transport jednej tony odpadów. W tej chwili jest to 321 zł brutto i cena ta nie zmieni się mimo, że zmienimy instalację, dlatego, że w przetargu określiliśmy warunek, że wykonawca ma odbierać i transportować odpady do instalacji, która znajduje się do 160 km od miasta Sanoka. Jeżeli chodzi o transport to przedsiębiorca, który odbiera od nas odpady transporty ma zbiorowe na autach o pojemności do 25 ton, tych transportów jest dziennie jeden lub dwa.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie z uwzględnieniem autopoprawek.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/209/20 głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**
Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

W tym miejscu obrad sesji Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak ogłosił 30 minut przerwy.

Po przerwie.

Ad. 22.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana T.W.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że Komisja Skarg Wniosków i Petycji przedmiotową skargą zajmowała się na posiedzeniach w dniu 4.03, 12.03, 28.04 r. Na posiedzenie zaproszeni zostali zarówno skarżący, przedstawiciele SPGK oraz przedstawiciele Burmistrza. Po zapoznaniu się z dokumentami oraz wysłuchaniu wyjaśnień skarżącego oraz przedstawicieli SPGK i Burmistrza członkowie Komisji w głosowaniu jednogłośnie uznali, że skarga jest bezzasadna. Został przygotowany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, który Radni otrzymali w materiałach sesyjnych i mogli się z nim zapoznać. Ponadto z treścią skargi i dokumentacją Radni mogli zapoznać się w Biurze Rady.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji projekt uchwały uznający skargę za bezzasadną przyjęła jednogłośnie 4 głosami za.

Ponadto Pan T.W. napisał przeprosiny do Pana Burmistrza.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że ta skarga powinna nas nauczyć jednego, oczywiście głosowałem za tym, że ta skarga jest niezasadna, bo z formalnego punktu widzenia ona była niezasadna. Ja rozumiem Pana, który tą skargę złożył, on mógł poczuć się w jakimś stopniu urażony, bo jeżeli ktoś stara się o pracę i idzie do zakładu, zakład wysyła na badania do medycyny pracy, zakład przez 2, 3 dni daje tą osobę na stanowisko pracy, żeby się przyuczał i mógł poczuć się oszukany. Tutaj mam apel do Pana Burmistrza, że w takich

sytuacjach trzeba bardzo rozważnie podchodzić do takich rzeczy, bo faktycznie ktoś jedną nogą już mógł się czuć zatrudniony, a okazało się, że zatrudniony nie został, dlatego miał prawo poczuć się oszukany. Niemniej jednak sama skarga co do treści była bezzasadna, bo nie było żadnej umowy podpisanej, nie było żadnych dokumentów potwierdzających taką sytuacją.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poinformował, że trzeba zważać na słowa i to co się mówi publicznie, ja otrzymałem od Pana skarżącego list, w którym przeprasza Burmistrza Miasta. Następnie Przewodniczący Rady odczytał ten list.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że Komisja się z tym pismem też zapoznała, bo myślę, że to też w dużym stopniu efekt pracy komisji kiedy zwróciliśmy uwagę Panu skarżącemu, że pewne określenia są nie na miejscu, bo one zahaczają o sprawy karne i stąd też myślę, że po interwencji też i prawników takie pismo się pojawiało. Trochę w miejscach Pan skarżącym użył nie takich określeń jak powinien i myślę, że w tym aspekcie zachował się prawidłowo przeprasząc. Natomiast myślę, że z jednej i z drugiej strony ostrożności co do podejmowanych słów i ewentualnych czynów tudzież czynionych obietnic powinny mieć miejsca.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/210/20 głosowało 18 radnych, 1 radny był przeciw, głosów wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 23.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani H.B.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że Komisja Skarg Wniosków i Petycji przedmiotową skargą zajmowała się na posiedzeniach w dniu 4.03 i 28.04 r. Po zapoznaniu się z dokumentami oraz wysłuchaniu wyjaśnień Naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej oraz radcy prawnego, członkowie Komisji w głosowaniu jednogłośnie uznali, że skarga jest bezzasadna. Został przygotowany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, który Radni otrzymali w materiałach sesyjnych i mogli się z nim zapoznać. Ponadto z treścią skargi i dokumentacją Radni mogli zapoznać się w Biurze Rady. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji projekt uchwały uznający skargę za bezzasadną przyjęła jednogłośnie 4 głosami za.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/211/20 głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 24.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana B.B.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że Komisja Skarg Wniosków i Petycji przedmiotową skargą zajmowała się na posiedzeniach w dniu 28.04, 7.05, 21.05. Na posiedzenie zaproszeni zostali skarżący oraz dyrektor SP Nr 4 w Sanoku. Udział w posiedzeniu wzięli również zastępca dyrektora SP Nr 4, oraz przedstawiciele nauczycieli z tej szkoły. Po zapoznaniu się z dokumentami oraz wysłuchaniu wyjaśnień skarżącego oraz Pani Dyrektor, członkowie Komisji w głosowaniu uznali, że skarga jest bezzasadna (za zasadnością skargi głosowało 0 członków Komisji, 2 członków było przeciw, 2 członków Komisji wstrzymało się od głosu). W związku z tym, że nie jest to pierwsza skarga dotycząca Pani Dyrektor oraz po wysłuchaniu wszystkich przybyłych na komisję nie da ukryć się, że pewien problem w szkole występuje, Komisja zwróciła się z wnioskiem do Pana Burmistrza o podjęcie działań nadzorczych i kontrolnych w tej placówce szkolnej.

Został przygotowany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, który Radni otrzymali w materiałach sesyjnych i mogli się z nim zapoznać. Ponadto z treścią skargi i dokumentacją Radni mogli zapoznać się w Biurze Rady.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji projekt uchwały uznający skargę za bezzasadną przyjęła 3 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 2 głosach wstrzymujących się.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że głosowanie nad tą uchwałą faktycznie miało różny przebieg. Natomiast ja myślę, że Państwo, którzy przybili na sesji jeśli chcieliby zabrać głos to należałoby im tego głosu udzielić z racji tego, że pofatygowali się i warto by było Państwa wysłuchać i później ewentualnie kontynuować dyskusję, taka jest moja propozycja.

O zabranie głosu poprosił skarżący oraz inne osoby przybyłe na sesję.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poddał pod głosowanie wniosek w sprawie udzielenia głosu osobom spoza Rady.

Za wnioskiem głosowało 16 radnych, 1 radny był przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Pan B.B poinformował, że moja skarga, nie wiem dlaczego komisja tak stwierdziła, że jest niezasadna, jest dosyć dużo dowodów na to, że jednak coś jest nie tak w naszej szkole. Pracuję

już 36 lat jako nauczyciel, większość mojego życia spędziłem w tej szkole, to jest praktycznie mój drugi dom, w którym niestety coraz bardziej stwierdzam, że od dwóch lat ten dom się wali z kilku powodów. Przede wszystkim spada poziom nauczania, dzieci, które mają lekcje przykładowo z 6 lekcji w ciągu dnia 5 godzin mają zastępstwa, które są bez nauczyciela prowadzącego, który nie realizuje podstawy programowej, są to zajęcia, gdzie siedzą nauczyciele wspomagający, którzy są zabierani od dzieci, przy których mają być w danym momencie, w danej klasie na lekcji i z nimi są robione zastępstwa, więc te zastępstwa są bez realizowania podstawy programowej. Uważam też, że przykładowo takie działania Pani Dyrektor, które przytaczałem w skardze, że mamy na przykład odebrać emaila od godz. 7:30 do godz. 15:30, jeżeli nie odbierzemy tego emaila to automatycznie jesteśmy posądzani o to, że nie jesteśmy w pracy, to był pierwszy rzut. Drugi rzut to były telefony ze szkoły, jeśli ktoś nie odebrał telefonu to automatycznie uważany był przez Panią Dyrektor, że nie jest w tym dniu w pracy. Pandemia niestety zmusiła nas do zupełnie innej pracy i należy być bardziej otwartym na niektóre tematy, zresztą Minister Oświaty ostatnio sam się wypowiedział, że nauczyciele mają dowolność w podejmowaniu swoich lekcji zdalnych. Ja mówię jako nauczyciel, który jest czynnym nauczycielem w naszej szkole, bardzo często zdarza się tak, że przychodzimy do szkoły rano i dwa, trzy zarządzenia podpisujemy, po południu te zarządzenia są odwołane, już są inne zarządzania, jakoś sobie chcemy zorganizować to życie i ciągle bez przerwy jest nam to zmieniane. Mówię to jako nauczyciel czynny, ale koleżanki, które pracowały i były wicedyrektorami z obecnym Dyrektorem mają na pewno dużo więcej do powiedzenia od strony zarządzania oświaty, bo widzę tylko od strony nauczyciela.

Pani J. R. poinformowała, że przez rok udało mi się poznać Panią Dyrektor jeśli chodzi o tą stronę merytoryczną w pracy, byłam wicedyrektorem, już od września podjąwszy taką funkcję w grudniu złożyłam rezygnację na ręce Pani Dyrektor z tego względu, że trudność przejawiała Pani w komunikacji, ogólnie w zarządzaniu co przekładało się na kontakty głównie z rodzicami, a że byłam od tej strony wychowawczo – pedagogicznej, więc zależało mi bardzo na tym, aby ten kontakt z rodzicami był jak najlepszy, co teraz rzutuje, patrząc z perspektywy czasu na to, że te dzieci jednak odchodzą z tej placówki, masowo odchodzą. Też ciekawym tutaj zarzutem jest to, że jednak Pani Dyrektor te zastępstwa, które organizuje w swoich godzinach pracy ma możliwość chodzenia na wszystkie przedmioty niezależnie od swojego poziomu wykształcenia, natomiast przedmiotowcy, nauczyciele którzy są fachowcami w danej dziedzinie po prostu w tych godzinach siedzą. Szereg decyzji, o których mówił tutaj Pan B.B. są podejmowane w jednej minucie, w drugiej są zmieniane, panuje ogólnie chaos i to się przekłada na całość tej placówki, na jakość zarządzania. Wiele skarg dotyczyło spraw wychowawczych i tutaj ta pewna trudność następowała ze strony Pani Dyrektor, która po prostu nie słuchała. Proszę Państwa nie można zarządzać placówką, która jest ogromną placówką będąc w tej szkole pod zamknięciem, nie ma dostępu ani rodzic, ani nauczyciel i ja również miałam te trudności, w podejmowaniu jakichkolwiek decyzji musiałam mieć zgodę Pani Dyrektor bądź telefonicznie czy osobiście, niekiedy stałam pod tymi drzwiami gdzie naprawdę było ciężko o ten kontakt, więc niektóre decyzje moje były z góry podjęte, nie zawsze podobały się oczywiście Pani Dyrektor, ale niekiedy było tak, że nie można było milczeć, ponieważ te decyzje trzeba było natychmiast podejmować jeśli chodzi o tą sferę wychowawczą. Jest zaburzony rytm pracy przez zachowanie w kierunku

właśnie takiego niemego zarządzania, bo uważam, że dyrektor powinien być w tej placówce całym sobą i służyć nauczycielom i rodzicom, a nie zamykać się i być w tym czasie nieobecnym. Często nas zostawiała Pani Dyrektor, przyjeżdżała na godz. 10:00, następnie wyjeżdżała, zawsze tłumaczyła się, że jedzie do Pana Burmistrza w jakiejś tam sprawie. Głównie praca Pani Dyrektor polegała na tym, że przyjeżdżała, trzy, cztery zastępstwa i Pani Dyrektor nie było, ponieważ twierdziła, że może zarządzać również z domu.

Proszę Państwa trzeba się przyjrzeć, samo podejmowanie takich działań jak tłumaczenie się na Radzie z podejmowanych wsparć finansowych, patio wymagało większego nakładu, nie zostało nic zrobione, gdzie to jednak było wzięte pod uwagę w Pani Dyrektor misji szkoły, a wydane 16.000 zł, które nie były rozliczone w żaden sposób, tutaj nauczyciele też się dopytywali i nie otrzymali żadnej odpowiedzi na ten temat. Szereg rzeczy, takich trudności wynikają przede wszystkim z braku dyrektora, on jest rzeczywiście w dokumencie, natomiast nie ma osoby fizycznie, która powinna tutaj stać na straży całej placówki a nie tylko być na pieczętce. I to się odzwierciedla przede wszystkim w tym, że odchodzą nauczyciele naprawdę z dobrym przygotowaniem merytorycznym, są przyjmowani młodzi nauczyciele, bardzo bolesne jest to, że nauczyciele na starcie otrzymuje 30 godzin, a nauczyciel, który pracował 2 lata brakuje mu jednej godziny do etatu, to chyba coś tu jest nie tak, ktoś ma nadgodziny, a ktoś nie ma godzin. Ci nauczyciele się kruszą, odchodzą masowo do innych placówek gdzie są przyjmowani do tej pracy z dziećmi. Natomiast sam podział godzin przedmiotowców polega na tym, że godziny się rozdziela, np. Pani z fizyki czy Pani z chemii oprócz swojego przedmiotu to ma dwie godziny rewalidacji, dwie godziny wspomaganie, czy Pani z geografii. Nie ma stabilizacji i nie ma poczucia bezpieczeństwa dla dzieci, dla rodziców, a przede wszystkim dla nauczycieli, decyzje są podejmowane pochopnie, brak jest jakichkolwiek komunikacji jeśli chodzi o przekaz informacji, tak jak tutaj kolega wspominał, informacje są przekazywane, za chwile są zmieniane, ogólny chaos panuje co przekłada się na jakość placówki i to co widać obecnie na tym etapie, że placówka po prostu upada. Może prawnie skarga kolegi nie jest zasadna, ale jeżeli jest to skarga kolejna to trzeba się zastanowić i tutaj patrząc na to, żeby podnieść kolejną placówkę to trzeba by było pomyśleć co można jeszcze zrobić, żeby dać tym nauczycielom szansę, żeby ta placówka się utrzymała w przyszłości, ponoć kiedyś była jedną z najlepszych placówek, teraz świadczy to o tym, że te dzieci masowo odchodzą co widać na stronie edziennika, o ilości. W dalszym ciągu mam kontakt z rodzicami i rodzice przenoszą te dzieci, może nie być iluś tam klas pierwszych, może nie być iluś tam klas czwartych co się przekłada na etaty dla nauczycieli, którzy pracują po 30 lat. Trzeba pomyśleć co robimy dalej, czy jednak jest szansa na to, ja uważam, że w każdym momencie jest szansa, żeby tą placówkę dźwignąć, żeby tą placówkę utrzymać na tym poziomie, a może na ciut lepszym, tylko problem jest tutaj z Panią Dyrektorem. Jeżeli ktoś otrzymuje taką funkcję bycia dyrektorem to jednocześnie po roku urzędowania nie startuje do dwóch liceów czy do innych placówek szukając sobie innej pracy, porzuca tą placówkę i podejmuje trud stawiania do konkursu, to coś tu jest nie tak przecież. Jeżeli ktoś rzeczywiście chce tą szkołę prezentować na okres kadencji to do końca staje twarzą i broni tej placówki, nauczycieli i rodziców, a przede wszystkim dzieci.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że jeśli chodzi o bezzasadności skargi to Komisja nie debatowała nad sytuacją w szkole, mieliśmy

rozpatrzyć, zająć stanowisko czy Pana skarga jest zasadna. Natomiast w ocenie Komisji nie jest, bo po wysłuchaniu wyjaśnień stron, nie dopatryliśmy się tam znamion mobbingu, na który Pan zwracał uwagę. natomiast wszystkie inne sprawy w ocenie Komisji mieszczą się w ramach kompetencji Pani Dyrektor. My rozumiemy sytuację, o której mówiła tutaj Pani wicedyrektor, jaka panuje w szkole, stąd właśnie ten wniosek, który jest w uzasadnieniu tej uchwały, że trzeba zwrócić baczną uwagę. Nie tylko Miasto pełni rolę nadzorczą nad szkołą, ale też jest jeszcze Kuratorium Oświaty. Z tego co nam wiadomo odbywały się kontrole w tej szkole zarówno z Kuratorium Oświaty, jak i audyt przeprowadzony przez Miasto i nie znaleziono tam uchybień. Jeżeli Pani Dyrektor działa w ramach swoich kompetencji, a ma Pani Dyrektor prawo do dobierania kadry nauczycielskiej, do delegowania zadań, do egzekwowania bądź sprawdzania nauczycieli w tak trudnym czasie jak właśnie teraz ta pandemia koronawirus i czasami rzeczywiście może to się wydawać komuś, że jest w jakiś sposób szykanowany, naciskany, jeżeli jest to wszystko wykonywane w ramach swoich kompetencji nadzorczych Dyrektora Szkoły to nic nam tutaj Komisji do tego. Jeżeli ktoś z Państwa nauczycieli czuje się pokrzywdzony przez Panią Dyrektor to wydaje mi się, że lepszą drogą jest nie Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, a raczej Sąd Pracy, w którym trzeba walczyć o swoje. Mimo szczerych chęci pomocy Państwu i szkole to te kompetencje Rady i Burmistrza są naprawdę ograniczone.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że nie do końca z Przewodniczącym Komisji się zgadzam, dlatego, że ktoś wprowadził instytucję skargi do ustawy o samorządzie gminnym, ona funkcjonuje i właśnie m.in. w takich celach powinna być wykorzystywana, bo jeżeli ktoś szuka jakiegoś wsparcia, tudzież czuje się pokrzywdzony, oczywiście w jednostkach podległych Burmistrzowi, to ma pełne prawo zwrócić się do Rady Miasta, do Przewodniczącego ze skargą. Natomiast zgadzam się z Panem Przewodniczącym co do jednej kwestii, pewne zarzuty podniesione w tej skardze nie do końca leżały w kompetencji Komisji, czyli tutaj mówimy konkretnie o zarzucie mobbingu, bo to już jest jakby trochę poważniejszy zarzut, który nie do końca pewnie Radzie rozstrzygać, bo tu już pewnie trzeba by było robić postępowanie, przesłuchania itd., ani Komisja, ani Rada takich kompetencji nie ma. Natomiast ja osobiście do tej skargi podszedłem trochę szerzej, stąd też miałem trochę inne zdanie w głosowaniu nad uchwałą na Komisji niż niektórzy członkowie, bo to, że w szkole nie wszystko funkcjonuje tak ja powinno to dla mnie jest oczywiste, dlatego, że rozmawiam z rodzicami dzieci z tej szkoły, mój syn chodzi do tej szkoły, rozmawiam z nauczycielami, bo wielu ich znam z tej szkoły i na tej podstawie jestem w stanie wyciągnąć własne wnioski, że są tam pewne elementy do poprawy, to dla mnie nie ulega wątpliwości. Zresztą to też zawarliśmy w jednym z wniosków Komisji gdzie w uzasadnieniu do uchwały sugerujemy Burmistrzowi w ramach swojego nadzoru nad tą placówką przeprowadzenie kontroli, tudzież rozmów, wręcz rozmawialiśmy o tym, że należałoby zrobić spotkanie z Radą Pedagogiczną, tutaj jest pytanie do Pana burmistrza Korneckiego czy do takiego spotkania doszło, tudzież jest planowane takie spotkanie, bo taki był wniosek Komisji, który skierowaliśmy do Burmistrza. Oceniając tą skargę całościowo jakby pomijając ten aspekt mobbingu ja uważam, że skarga jest zasadna, ja będę głosował przeciwko tej uchwale. Przez ten czas odkąd skarga wpłynęła jeszcze przeprowadziłem wiele rozmów z rodzicami, którzy wskazywali mi na pewne elementy, które nie funkcjonują w tej szkole. Mnie osobiście bardzo

zależy na rozwoju tej szkoły, a oczywistym dla mnie jest dobra współpraca kadry zarządzającej z kadrami pedagogicznymi jest kluczem do sukcesu zawsze i każdy z nas kto chodził do szkoły wie, że jak atmosfera była dobra, jak nauczyciele też mieli stworzone odpowiednie warunki do tego, żeby z uczniami pracować to wtedy przychodzą wyniki i efekty tej pracy. Dlatego też taką opinię prezentowałem przy głosowaniu nad tym projektem uchwały i tak też dzisiaj swoje stanowisko postanowiłem zaprezentować. Poprzez wskazanie Burmistrzowi ewentualnej zasadności takiej skargi dajemy mocny sygnał, że coś tam trzeba zrobić, trzeba zainterweniować w ramach swoich kompetencji nadzorczych, należy pracować z kadrą pedagogiczną, należy pracować z dyrekcją nad tym, żeby te relacje zostały poprawione, relacje także i pomiędzy rodzicami, a tutaj proszę mi wierzyć wiem co mówię. Ja będę głosował przeciwko uznaniu tej skargi za bezzasadną.

Radna Pani Agnieszka Kornecka – Mitadis poinformowała, że mnie zaciekało stwierdzenie Pani wicedyrektor, która odniosła się do przyznawania godzin, zwłaszcza tych godzin ponadwymiarowych. Zasadnym i zdrowym przydzielaniem godzin w arkuszach organizacyjnych jest to, że dba się o to, żeby każdy nauczyciel miał co najmniej pełny etat, jeżeli z danego przedmiotu tych nauczycieli jest tyle, że nie ma pełnego etatu to przeważanie powinno się tak robić, że nauczyciele starsi otrzymują pełny etat, a obniża się pensum młodszym nauczycielom. Dla mnie niezrozumiałe w ogóle jest przydzielanie 30 godzin, to przekracza półtora pensum i to jest niezgodne z przepisami prawa. Druga sprawa to każdy dyrektor powinien dbać o to, żeby był cały etat plus godziny ponadwymiarowe jeżeli takie są, żeby nie zatrudniać nowego nauczyciela na jakąś część etatu daje się te godziny ponadwymiarowe, ale dba się o to, żeby każdy nauczyciel miał pełne pensum. Z relacji Pani wicedyrektor wynika, że nauczyciele nie mają pełnego etatu, a drudzy mają ponad półtora pensum.

Pani J. R. poinformowała, że tutaj ze mną jest pracownik, który pracował pół roku temu i głównie się rozchodziło o to, że Pani G. nie miała jednej godziny do pełnego etatu gdzie Pani Dyrektor dokładnie wiedziała o sytuacji pracownika gdzie mąż leczony jest na nowotwór i to było druzgocące, bo oprócz tego że się jest na stanowisku i ma się funkcję odpowiednią to trzeba jeszcze mieć troszeczkę społeczeństwa. Takie sytuacje powtarzały się i wcześniej po to, że taka osoba która nie ma pensum całosci samodzielnie odchodzi z tej pracy, szuka gdzieindziej, nie prosi bo nie wyprosi godziny. Pani G. miała kwalifikacje, natomiast Pani Dyrektor na stronie internetowej czy do Kuratorium pisała o danych nauczycielach, Pani G. odeszła z tej pracy, tak się przecież nie robi, to są nieludzkie zachowania względem pracowników sanockich. Chodzi o ludzkie podejście do człowieka o nic więcej, bo być dyrektorem to jest sztuką w dzisiejszych czasach, ale chodzi o to, żeby mieć też instynkt społeczeństwa w sobie.

Radna Pani Agnieszka Kornecka – Mitadis zwróciła się z pytaniem do zastępcy burmistrza – czy te godziny nie zostały wychwycone w arkuszach organizacyjnych, bo wiadomo, że każdy arkusz organizacyjny najpierw jest opiniowany przez organ prowadzący, chyba że to było jakoś aneksowane, ale niemniej jednak aneksy też przechodzą przez wydział, jeżeli to było powyżej półtora etatu to nie powinno być przyjęte. Druga sprawa to w uzasadnieniu do jednej

z uchwał przeczytałam, że osoby, które miały kwalifikacje do prowadzenia danego przedmiotu nie dostawały godzin, a dostawały osoby, które miały poddyplomówki z tego zrobione, ewentualnie do zajęć rewalidacyjnych, czy osoby do tych zajęć rewalidacyjnych miały odpowiednie kwalifikacje?

Pani J. R. poinformowała, że wszystko jest to do sprawdzenia, kwestia tylko przeprowadzenia pewnej kontroli.

Radny Pan Jakub Osika poinformował, że bardzo podobna skarga była dwa lata temu w tej samej placówce, wtedy Pani Dyrektor był na starcie swojej kariery dość niespodziewanej, bo nie miała wcześniej jakiegoś doświadczenia w zarządzaniu, tym bardziej w zarządzaniu tak dużą placówką, jedną z dwóch największych w mieście, ale można to było wtedy podciągnąć pod właśnie te trudne początki itd. Natomiast ta sytuacja się powtarza, jak widzimy dzisiaj to są już trzy skargi w bardzo krótkim czasie. Sprawa też tego, że Pani Dyrektor startowała w innym konkursie też świadczy o tym, że Pani Dyrektor chyba nie najlepiej się czuje w tej placówce, więc generalnie na pewno sprawie trzeba się przyjrzeć. Tutaj też mam taką sugestię, ja rozumiem uznać mobbing za zasadny to znaczy dopuścić dowody i świadectwa niejako rozstrzygnąć to, więc przyjmując skargę przyjmuje się, że mobbing był, odrzucając skargę niejako odrzuca się, że mobbingu nie było. Natomiast ja mam taką propozycję, że jest jeszcze trzecia możliwość, a mianowicie nie rozstrzygnąć skargi, bo nie możemy rozstrzygnąć, czy ten mobbing był czy go nie było, bo nie mamy takiej kompetencji i nie rozstrzygnięcie takiej skargi mogłoby skutkować właśnie skierowaniem tejże skargi do służb Pana Burmistrza celem głębszego zbadania, nie już jako zalecenie, lecz jako wyraźne wskazanie, żeby tak zrobić, bo faktycznie nie jesteśmy w stanie w tej chwili przesłuchiwać jako Radni Miasta poszczególnych pracowników szkoły, czy nie mamy możliwości weryfikacji pewnych sytuacji, które były opisywane w skardze, ale to dotyczy tej sprawy mobbingu. Natomiast niezależnie od tego jak była sformułowana skarga na pewno skarga wskazuje też o całym szeregu rzeczy, które są policzalne, do sprawdzenia i empiryczne, więc w tym zakresie moglibyśmy jako Rada, czy Komisja mogłaby to spokojnie zweryfikować, choćby nawet stosunek liczby dzieci, która była 2 lata temu w szkole, która jest obecnie, ilość nauczycieli, która odeszła ze szkoły i jak to wszystko wygląda jeżeli chodzi o doświadczenie kadry obecnej, a kadry, która była wcześniej. Tego typu kontrole, czy ewaluacje to jest rzecz jak najbardziej normalna w szkołach i myślę, że w przypadku dwuletniej działalności szkoły jeżeli te skargi się powtarzają i można domniemywać, że będą się powtarzać to trzeba wprowadzić jakieś takie zerojedynkowe postawienie sprawy niż zalecenie. Dlatego jeżeli jest to w ogóle możliwe to zostawiłbym skargę nie rozpatrzoną z wyraźnym skierowaniem jej do dalszego badania, bardziej dogłębnego badania i wtedy może dowiedzielibyśmy się czegoś więcej, bo jest to zbyt krótki okres w którym faktycznie wracamy do tych samych zarzutów co były dwa lata temu.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że jest to bardzo trudna sytuacja zwłaszcza dla osób, które związane są z oświatą, są nauczycielami, bo wiadomo do własnego gniazda się nie pluje, z tymże w tym gnieździe są zarówno dyrektorzy jak i nauczyciele, więc tym bardziej jesteśmy w trudnej sytuacji. Komisja nam rekomenduje dzisiaj odrzucenie tej skargi, ale to

trochę wygląda z boku tak jak obmywanie rąk, przerzucenie tego gdzieś dalej. Jak patrzę w to uzasadnienie to zostało tam zaproponowane coś na zasadzie jakiejś kontroli w szkole, z tymże to wszystko jest w takim czasie bardzo niedobrym, dlatego, że ma być spotkanie z Radą Pedagogiczną, nie wiem czy już powróciły Rady Pedagogiczne do pracy stacjonarnej, chyba nie do końca, informacja ma być podana do Rady Miasta w ciągu dwóch miesięcy, czyli do 28 lipca, czyli w połowie wakacji. Ja bym też wolał podejmować decyzje, jednak po zasięgnięciu jakby kolejnych informacji. Jest nadzór pedagogiczny, Kuratorium Oświaty, Ministerstwo, natomiast jest nadzór także organizacyjny, jest organ prowadzący i tutaj trochę do Przewodniczącego Komisji Skarg, że tutaj ani Burmistrz, ani Rada nic nie mogą zrobić, to jest zupełnie nieprawda. Kto był w poprzedniej Radzie to pamięta, że było kiedyś takie spotkanie kiedy likwidowane były gimnazja, byli wszyscy dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów wtedy jeszcze, ja pamiętam zatroskaną minę Pana dyrektora wtedy Korneckiego i w sumie uśmiechniętą Panią Dyrektor SP Nr 4, dlatego, że SP Nr 4 kwitła w sensie ilości dzieci, tam nie było żadnego problemu, natomiast gimnazjum było likwidowane i była kwestia czy pojawią się nowe dzieci, czy szkoła się utrzyma. Minęło 2, 3 lata od tego czasu i czy to nie jest taka równia pochyła w dół. Jestem kierownikiem jednostki oświatowej i każde poszukiwanie, zwłaszcza formalne przez pracownika pracy w innej placówce oświatowej zawsze każe mi zadać sobie takie pytanie czy to jest pracownik, który chce być jeszcze z nami, albo co takie się dzieje, tutaj dużo na nas spada, ale to przede wszystkim na Pana Burmistrza. Chciałbym się dopytać czy w ubiegłej kadencji i w tej kadencji były skargi na innych dyrektorów szkół podstawowych?

Przewodniczący Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że odkąd ja jestem przewodniczącym komisji to są to pierwsze dwie skargi na dyrektora szkoły.

Radny Pan Maciej Drwięga dodał, że gdy przychodzą najbliżsi współpracownicy, bo dla dyrektora nie ma bliższego współpracownika jako wicedyrektor i powiem szczerze, że musiało się naprawdę coś już dużo wydarzyć, żeby taki bliski współpracownik, który wie o wszystkich rzeczach oficjalnych i nieoficjalnych, i później stają po dwóch stronach barykad, to też dużo mówi. Ja wiem, że w tej chwili jest wicedyrektorem w SP Nr 4 osoba, w którą ja wierzę w 100%, bo to jest były dyrektor szkoły, były wicedyrektor szkoły i bardzo wierzę w to, że to będzie osoba pomocna, z tymże już przeszło trochę czasu, minęło, więc nie wiem na ile to pozytywnie może zadziałać. Sam nie wiem jak się zachować dzisiaj, nie chciałbym w ten sposób działać, że tylko na te sprawy formalne zwracamy uwagę, do nie do nas, proszę sąd i tyle, bo jakoś to z boku dziwnie wygląda. Czy my musimy te skargi głosować dzisiaj?

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poinformował, że jeśli będzie wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości to będziemy ten wniosek głosować jako idący najdalej.

Radny Pan Maciej Drwięga dodał, że co w ogóle powoduje przyjęcie skargi jako zasadnej, czym to skutkuje?

Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki poinformował, że trzeba trochę uporządkować Państwa dyskusję. Pierwsza sprawa to jest taka, że skarżącym jest B.B., natomiast osoby, które się tu wypowiadają odnośnie drugiej skargi są to osoby już nie pracującej w danej jednostce i osoba, która dzisiaj występuje w roli wicedyrektora to wicedyrektorem nie jest i współpracowała z Panią Dyrektorem przez pewien okres czasu, a jeżeli chodzi o to w jaki sposób się rozstały to już musimy zapytać osoby zainteresowane, gdzie oczywiście na tej sali nie ma Pani Dyrektora co jestem w tym momencie trochę zaskoczony, bo w takiej sprawie powinny być dwie osoby. Druga sprawa co do organu prowadzącego, art. 10 prawo oświatowe określa konkretnie, że organ prowadzący szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność, do zadań organu prowadzącego:

- 1) zapewnienie warunków działalności szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych, higienicznych warunków nauki, wychowania, opieki,
- 2) zapewnienie warunków umożliwiających stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży objętych kształceniem specjalnym, wykonywanie remontów obiektów szkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie,
- 3) zapewnienie obsługi administracyjnej, w tym prawnej, obsługi finansowej, w tym w zakresie wykonywania czynności, o których mowa w art. 4 *objaśnienie pojęć* ust. 3 pkt 2–6 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości,
- 4) wyposażenie szkoły lub placówki w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, programów wychowawczo-profilaktycznych, przeprowadzania egzaminów oraz wykonywania innych zadań statutowych,
- 5) wykonywanie czynności w sprawach z zakresu prawa pracy w stosunku do dyrektora szkoły lub placówki,
- 6) przekazanie do szkół dla dzieci i młodzieży oraz placówek, o których mowa w art. 2 *zakres systemu oświaty* pkt 7, z wyjątkiem szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne, informacji o podmiotach wykonujących działalność leczniczą udzielających świadczeń zdrowotnych w zakresie leczenia stomatologicznego dla dzieci i młodzieży, finansowanych ze środków publicznych.

Kompetencje organu prowadzącego są ściśle określone. Jeżeli chodzi o relacje nauczyciel – dyrektor to jest albo Państwowa Inspekcja Pracy, albo Sąd Pracy. Relacje na linii dyrektor – rodzice – uczniowie, to jest organ nadzoru pedagogicznego Kuratorium Oświaty. Jeżeli skarga nie dotyczy postępowania z kodeksu administracyjnego, to najpierw stosuje się ustawy, które to określają i należy w ciągu 7 dni niezwłocznie przekazać tą skargę do organu właściwego, jeżeli to dotyczy mobbingu to jest Sąd Pracy, jeżeli dotyczy dzieci, rodziców to jest Kuratorium Oświaty, natomiast w przypadku niegospodarności, zarządzania jednostką to oczywiście organ prowadzący.

Co do dalszych pewnych elementów, które tutaj padły to na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zarzut dotyczący niegospodarności pod względem zastępstw bieżących został bardzo jasno określony i wyjaśniony. Ja Państwu przypomnę, że jedna z osób, która wносиła skargę, zostało przedstawione przez Panią Dyrektora, że w roku 2019 osoba osiągnęła około 250 godzin co dało kwotę 10.000 zł w skali roku. Nowy wicedyrektor, który odpowiada i zostały zlecone czynności jeśli chodzi o nadzór pedagogiczny, a jednocześnie zarządzanie w sferze zastępstw pedagogicznych, rozdziela te zastępstwa. Jeśli chodzi o zastępstwa brane przez Panią Dyrektora szkoły to zażądałem kontrole, to już jest druga kontrola jeśli chodzi

o zastępstwa doraźne i Pani Dyrektor od września 2019 roku do lutego 2020 roku miała 20 zastępstw doraźnych i jest to udokumentowane.

Co do organu prowadzącego i jego kompetencji to odbył się audyt, a przed audytem odbyła się ewaluacja szkoły, która miała miejsce w Kuratorium Oświaty i oczywiście są zalecenia jak w każdej jednostce, które musi wykonać dyrektor szkoły w ramach ewaluacji, ale szkoła nie otrzymała takich zaleceń, które by dyskredytowała dyrektora szkoły i nauczycieli pracujących w tej szkole. Proszę pamiętać o jednej rzeczy, że dyrektor zarządza jednostką, ale również w tej jednostce są nauczyciele, którzy odpowiadają za poziom dydaktyczny i naukowy, bo dyrektor ma 3 godziny dydaktyczne w szkole i resztę korzysta ze zniżki godzin, a pozostali nauczyciele odpowiadają za to jak szkoła wygląda jeśli chodzi o jej wizerunek w środowisku i jaki jest poziom nauczania. Są oczywiście zalecenia, które Pani Dyrektor musi wykonać i na które odpisała i musiała je przekazać Pani Kurator, bo w innym przypadku miała by robione postępowanie. Jeśli chodzi o audyt, który trwał około miesiąca czasu, zakończył się również zaleceniami i rekomendacją, dotyczył niegospodarności, były sprawdzane przetargi, statuty, regulaminy i są zalecenia, rekomendacje, ale te zalecenia nie wnioskują niczym innym jak do poprawy funkcjonowania jednostki.

Jeśli chodzi o arkusze organizacyjne to nie ma możliwości żeby w arkuszu było 30 godzin i w momencie kiedy zostałem zastępcą burmistrza nie przeszedł przez moje ręce arkusz, który ma 30 godzin. W tym roku są również arkusze sprawdzane, są do poprawy, mamy pewne zalecenia Pani Kurator dotyczące pewnych uchybień, kwalifikacji, ale można je bez problemu przy aneksach w miesiącu sierpniu poprawić.

Dyrektor szkoły jest od zatrudniania i zwalniania nauczycieli, on odpowiada personalnie, bo to jest jego zadanie i tu Burmistrz Miasta Sanoka ma niewiele do czynienia, dlatego, że jeżeli się pracownik nie zgadza z decyzjami dyrektora wtedy może to zgłosić do odpowiedniej instytucji, do Sądu Pracy, lub jeżeli są łamane prawa pracownicze to do Państwowej Inspekcji Pracy, natomiast na pewno nie do Pana Burmistrza, że Pani Dyrektor wybrała sobie takiego czy innego nauczyciela.

To co mówiła Pani radna, że starszy nauczyciel powinien mieć więcej godzin, młodszy mniej, to takie reguły nie istnieją w szkolnictwie, dlatego, że w szkolnictwie istnieje tzw. status zatrudnienia nauczyciela, jeżeli po 7 latach zdobędzie się status nauczyciela mianowanego, a Pani Dyrektor zatrudniała nauczyciela, który ma 28 lat stażu pracy i nie mogła go zatrudnić poprzez mianowanie ze względu na brak możliwości zapewnienia pełnego etatu w latach następnych to przy następnym arkuszu organizacyjnym zwolniam nauczyciela, który miał 28 lat pracy bo był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, a nauczyciela zatrudnionego poprzez mianowanie trzeba zostawiać, bo w Sadzie Pracy najważniejszy elementem jest stopień zatrudnienia nauczyciela. Nauczyciel mianowany jest chroniony przed nauczycielem innym. Oczywiście dyrektor szkoły musi mieć kryteria zatrudnienia i zwalniania nauczycieli, dlatego, że one są mu potrzebne w Sadzie Pracy, jeżeli ich nawet nie ma dzisiaj to na pewno musi mieć i przedstawić nauczycielowi, którego będzie chciał zwolnić, ale nie musi mu ich przedstawić w momencie zwolnienia.

To co było powiedziane do tej pory to uważam, że nie wszystko jest zgodne z prawdą. Nie występuję tu w obronie Pani Dyrektor, natomiast występuję jako zastępca burmistrza, który powinien powiedzieć Państwu prawdę. Inną rzeczą jest to, że nagminnie uciekają dzieci ze szkoły, ja tego jako dyrektor SP Nr 9 nie zauważyłem. Oczywiście na spotkaniu nie byłem

zasmucony dlatego, że chciano mi zlikwidować szkołę, tylko dlatego, że kiedy powołano szkołę nr 9 do życia niestety nie podjęto rękawicy na temat uregulowania poprzez uchwałę Rady Miasta, które roczniki z danej szkoły powinny być przeniesione do szkoły podstawowej nr 9, aby nie było takiej sytuacji, że dwie szkoły największe ze sobą rywalizują, ale skoro poprzednia Rada Miasta podjęła taką decyzję, że nas nie włączono do SP Nr 4 to w sposób naturalny staliśmy się konkurentkami. Jeżeli w dniu dzisiejszym byłoby tak jak mówi się tutaj na sali, że dzieci nagminnie uciekają to proszę mi powiedzieć dlaczego nie ma klasy 6 w SP Nr 9, ani jednego oddziału, dlaczego za rok nie będzie klasy 8, ponieważ dzieci są w SP Nr 4. Oczywiście, że część dzieci przechodzi do SP Nr 9, ale to są bardzo małe, nieduże jednostki. Podkreślam to z pełną odpowiedzialnością jako zastępca burmistrza, a wcześniej jako dyrektor szkoły SP Nr 9.

Jeśli chodzi o odchodzenie tych dobrych nauczycieli ze szkoły to z arkusza organizacyjnego, który przedstawiła Pani Dyrektor na rok 2020/2021 nauczyciele mianowani mają etaty, dość często mają powyżej etatu, tutaj osoba, która skierowała skargę ma powyżej etatu. Musicie Państwo pamiętać o jeszcze jednej rzeczy, że sytuacja, o której mówimy nie została bez echa, ja z Panią Dyrektor rozmawiałem w obecności Naczelnika oświaty, w ramach audytu zostało skierowane pismo przez kierownika audytu o przygotowanie harmonogramu, który wprowadzi Pani Dyrektor, czyli te zalecenia i rekomendacje przez audyt, a jednocześnie z naszej strony rozmowy, którą mieliśmy na Komisji Skarg, poprosiłem Panią Dyrektor aby pomyślała nad harmonogramem i pracą dotyczącą odniesienia się do tych skarg. Jeżeli wcześniejsze skargi zostały odrzucone to trudno się wracać i pamiętać komuś coś co było odrzucone, to na tej zasadzie jeżeli dyrektor będzie miał 20 lat stażu pracy to będziemy się cofać do skarg z drugiego roku pracy zastanawiać się co wtedy było. Więc rozmawiałem z Panią Dyrektor, dałem jej czas, aby się przygotowała.

Burmistrz Miasta nie powołuje Rady Pedagogicznej, Rada jest zwoływana poprzez dyrektora szkoły, który jest przewodniczący Rady Pedagogicznej i zaprasza Burmistrza Miasta na Radę Pedagogiczną. Nie wyobrażam sobie sytuacji w której ja bym miał zmusić Panią Dyrektor do zwołania Rady Pedagogicznej i na tej Radzie byśmy rozmawiali o sytuacji personalnej w szkole. Rada Pedagogiczna ma swoje kompetencje opiniotwórcze i stanowcze, jedną z ich kompetencji jest wyrażenie opinii o pracy dyrektora szkoły, jeżeli jest tak jak Państwo mówią to Rada Pedagogiczna może podjąć opinię do Burmistrza Miasta, że nie jest w stanie współpracować z obecnym dyrektorem szkoły, są to daleko idące konsekwencje, ale nadal nie są to konsekwencje, które w trybie natychmiastowym mogą służyć do odwołania dyrektora danej szkoły.

Było sporo kontroli w tej szkole, Kuratorium Oświaty kontrolowało szkołę, gdyby były daleko idące zaniedbania ze strony Pani Dyrektor to byście się Państwo tutaj dzisiaj nie spotykali w tej sprawie, bo Kurator by podjął odpowiednie decyzje, skoro się spotkamy to oczywiście tak jak w każdej jednostce organizacyjnej są ludzie zadowoleni i niezadowoleni. Nie będę się odnosił czy ktoś ma być pod telefon od 7:30 do 15:30 w nauczaniu zdalnym, bo za organizację pracy odpowiada dyrektor szkoły a nie nauczyciel, on organizuje pracę i zgodnie z rozporządzeniem Ministra w dobie koronawirusa uzgadnia z nauczycielem w jaki sposób będzie wykonywane nauczanie zdalne, jak będzie realizowana podstawa programowa i które treści tej podstawy zostaną zrobione, w jakiej ilości, w jakich godzinach itd.

Żeby rozwiązać wątpliwości dotyczące płatności to dyrektor szkoły decyduje czy będą płacone godziny, czy będzie to płacone w ramach pensum dydaktycznego 18 godzin, czy będzie to płacone w ramach godzin ponadwymiarowych, Burmistrz Miasta Sanoka nie wydaje decyzji dyrektorowi szkoły. Dyrektor szkoły sam decyduje i na spotkaniach z dyrektorami szkół informują nas jak widzą pracę swojej szkoły, oczywiście mamy swoje pewne sugestie, informacje, które muszą być oparte o prawo oświatowe, a nie o widzimisie Burmistrza Miasta Sanoka, czy jego zastępcę.

Radny Pan Sławomir Miklicz zwracając się do przedmówcy stwierdził, że zaczął Pan tak samo źle, jak Pani Dyrektor na spotkaniu z Komisją. Zasugerował Pan, że musi uporządkować dyskusję, ja zrozumiałem, że Przewodniczący sobie nie radzi z uporządkowaną dyskusją, a w mojej opinii Przewodniczący sobie dzisiaj radzi doskonale, chyba najlepiej jak do tej pory. To uporządkowanie dyskusji z Pana strony nic nowego nie wniosło, dość taki długi monolog o sprawach formalno – prawnych, natomiast pytania od radnych były zupełnie inne, pytanie było dotyczące kwestii formalnych złożenia skargi, czy musimy ją rozpatrywać czy nie. Pan Burmistrz nie odpowiedział, to ja odpowiem na tyle na ile wiem, mamy 30 dni na rozpatrzenie skargi, która wpłynie do Rady, jesteśmy tu nie w terminie, ale to była sytuacja wyjątkowa, epidemia, nie była zwoływana sesja, natomiast ustawa mówi jedno, Rada ma 30 dni na rozpatrzenie skargi, czyli podjęcie uchwały, że albo skarga jest zasadna, albo niezasadna, albo Rada może nie podjąć uchwały. Jest jeszcze inny zapis ustawy o samorządzie gminnym, który pozwala Radzie zwrócić sprawę do Komisji do ponownego rozpatrzenia. Faktycznie dość dużo na Komisji tych faktów poznaliśmy. Ja tutaj się nie zgadzam z Panem Burmistrzem, nie można tak mówić, że Rada nie powinna to tak oceniać, że Pan Burmistrz wie lepiej. Ja chcę powiedzieć jedno, instytucja skargi w samorządzie gminnym to nie jest instytucja pozwu do Sądu, to zupełnie inny tryb rozpatrywania i zupełnie inny charakter. Jestem zdania takiego, że instytucja skargi jest nie do końca doprecyzowana, bo my uznając skargę za zasadną dajemy tylko sygnał Burmistrzowi do podjęcia jakiś działań, nie zobowiązujemy, bo nie mamy takich narzędzi do jakiś czynności nadzorczych, o których Pan Burmistrz tu mówił, że Rada Pedagogiczna może żądać zwolnienia dyrektora, że nie może z nim współpracować, my takich narzędzi też nie mamy. Natomiast my jesteśmy w stanie oceniać pewien element, pewien czynnik taki czy zgadzamy się z ogólnymi założeniami skargi czy nie, ja się z nimi zgadzam, po tych spotkaniach z nauczycielami, uważam, że nie wszystko w tej szkole jest w porządku, ja nie mówię tutaj o proceduralnych sprawach, które podnosił Pan Burmistrz, ja mówię o pewnym czynniku ludzkim, o pewnym autorytecie, który się ma formalny i nieformalny, ten formalny jest, bo jest dyrektor, ten nieformalny na podstawie tych spotkań widzę, że go nie ma. Ten autorytet nieformalny bardzo często jest ważniejszy niż autorytet formalny i Pan Burmistrz też zapewne o tym wie. Ja po pracy Komisji i po wysłuchaniu tych wszystkich stron i po wysłuchaniu też Pani Dyrektor, z którą bardzo ciężko się dyskutowało, naprawdę tak ciężkiego partnera w dyskusji to dawno nie miałem, ciężko było cokolwiek powiedzieć, bo Pani Dyrektor wchodziła w zdanie, mówiła co innego, a w ogóle tak jak zaczęła to spotkanie to ja bym się wstydził, więc ja jestem w stanie uwierzyć w to, że ciężko współpracuje się nauczycielom, Radzie Pedagogicznej z Panią Dyrektorem, bo jeżeli ona na dyskusji z nami pewien model dyskusji przyjęła to ja jestem sobie w stanie wyobrazić, że w taki sam sposób,

albo jeszcze gorszy może rozmawiać z nauczycielami. Jeszcze raz powtarzam, to nie jest opinia pojedyncza, to nie jest opinia odosobniona, te głosy się pojawiają i te głosy ludzi, którzy tam współpracują i głosy rodziców i Pan Burmistrz też o tym wiem, rozmawialiśmy o tym na komisjach. Te wszystkie aspekty o których Pan Burmistrz mówi wynikające z ustawy, obowiązków dyrektorskich tutaj wierzę Panu Burmistrzowi, że w pewnym zakresie są wypełniane, ale wydaje mi się, że istotą skargi nie do końca to jest i też o tym dyskutowaliśmy na komisjach i zdania na komisji też były podzielone, opinia komisji nie była jednoznaczna, są tutaj naprawdę różne opinie. Ja swoją opinię na podstawie tych spotkań wypracowałem i ją tutaj prezentowałem.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że dyskusja była na komisji, nie wszyscy mieliśmy jednakowe zdanie, zresztą zaznaczyłem na wstępie przy omawianej skardze jak głosowaliśmy. Natomiast odnośnie wypowiedzi radnego Macieja Drwięgi to jestem nauczycielem i trochę mnie zabolalo jak radny mówi, że to jest jakieś zamykanie sprawy pod dywan, już na samym początku powiedziałem, że sytuacja jest skomplikowana i widzieć, że coś się dzieje niedobrego w tej szkole, natomiast nie przypominam sobie, żebym mówił, że organ prowadzący nie może nic w tym przypadku zrobić, powiedziałem tylko, że to będzie bardzo trudne. Wiemy z różnych źródeł, że w szkole coś się złego dzieje, sytuacja nie jest dobra, natomiast przypominę, że komisja opiniowała daną skargę dotyczącą mobbingu w szkole.

Radny Pan Maciej Drwięga ad vocem stwierdził, na pewno nie powiedziałem zamykanie sprawy pod dywan, tylko powiedziałem umywanie rąk i znaczenia są zupełnie inne i to trzeba słuchać.

Radny Pan Maciej Drwięga dodał, że jest to delikatna sprawa i trudno zająć tutaj jednoznaczne stanowisko. Zabolalo mnie też trochę jak burmistrz Kornecki przy takiej wyważonej dyskusji mówi, że trzeba uporządkować dyskusję, tu nie ma jakiegoś wielkiego chaosu itd. Zgodzę się zdecydowanie z tym, że powinna być tutaj Pani dyrektor. Gdybym miał podobną sytuację to na pewno bym przyszedł na takie spotkanie gdybym wiedział, że będą nauczyciele ze szkoły.

Jeżeli jest tak jak mówi Pan radny Miklicz, że gdybyśmy podjęli taką decyzję, że skarga jest zasadna to wtedy skutek jest taki, że zobowiązujemy organ prowadzący do podjęcia pewnych działań, z kolei w uchwale sugerujemy że skarga jest bezzasadna, ale w uzasadnieniu zobowiązujemy organ to tego, żeby podjął pewne działania i tutaj odpowiedzi od Pana Burmistrza nie dostałem, w jaki sposób chce się Pan wywiązać z tego zobowiązania, że do 28 lipca ma być przedstawiony wynik działań w tej przedmiotowej sprawie, bo będzie to dosyć trudne i dla mnie jest tu sprzeczność między uchwałą a uzasadnieniem. Jeżeli istnieje taka droga, żeby wróciło to do Komisji to może to jest jakieś wyjście.

Pan B.B. stwierdził, że Pan Burmistrz zasugerował, że jeden ze skarżących ma 21 godzin, przypuszczam, że się o mnie rozchodzi. Na telekonferencji, którą mieliśmy 22 kwietnia dostałem informację od Pani Dyrektora, że mam 18 godzin i w ubiegłym roku też miałem 18 godzin, jeżeli są te 3 następne godziny to bez mojej wiedzy w tej chwili i prawdopodobnie po to, żeby pokazać mnie w trochę innym świetle.

Osoba spoza Rady poinformowała, że jestem osobą postronną, moja córka złożyła skargę. Ponieważ udało mi się raz być w tej szkole i po prostu zauważyłam coś takiego dziwnego, że w szkole tej nie funkcjonuje RODO i mówię to z pełną odpowiedzialnością, dzienniki są przechowywane u Pań woźnych, tam się odbywa cały ruch każdego dnia zarządzeń, łapanek na nauczycieli, którzy się mają z zarządzeniami zapoznać bez dyskusji, polecenia, zlecenia itd. W ten sposób Pani dyrektor deleguje w pewnym sensie swoje kompetencje i odpowiedzialność na kogoś kto niestety nie ma ani wykształcenia, ani odpowiedzialności, dzienniki są tak jak druk ścisłego zarachowania gdzie są dane wrażliwe i wszystkie dane o wszystkich uczniach, o wszystkich rodzicach, dostęp może mieć teoretycznie każdy. Proszę sobie zdać sprawę, że tam Panie woźne są rozliczane ostro za to, że kogoś tam nie powiadomiły, nie powiedziały, bo nie ma bezpośredniego kontaktu dyrektora z daną osobą zainteresowaną. Robienie czegoś takiego kiedy 25 maja minęło 2 lata obowiązywania RODO i my wszyscy siedzimy i nad czym dyskutujemy, są przepisy prawa, których nie wolno łamać. Nie ma pokoju nauczycielskiego, nauczyciele są po kantorach, jak przychodzi ktoś nowy to albo go ci starsi przyjmą, albo nie, gdzieś trzeba powiesić wierzchnie okrycie. Ta cała organizacja jest chora, ona trwa jeszcze od poprzedniej dyrekcji, bo ktoś to zaprowadził, bo się tak dobrze rządzi, ale nie podejrzewam, żeby ktokolwiek tutaj pełniąc kierownicze stanowisko pozwolił sobie na to, żeby delegować swoje kompetencje Panią sprząającą.

Radny Pan Jakub Osika stwierdził, że są różne argumenty, można znaleźć bardzo wiele argumentów, że czegoś nie zbroić, czy nie zauważyć, ja już nie chce wchodzić w pewne rzeczy. Fakty są takie, że jest 2 lata urzędowania, 3 skargi, chyba 4 wicedyrektorów, generalnie dzieciaki uciekają, to są jakieś rzeczy, które powinny być dobrze rozparzone, dlatego ja ma rekomendację dla Państwa, odrzucmy tę uchwałę, wrócimy skargę do rozpatrzenia w Komisji, nie rozstrzygajmy.

Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki poinformował, że moje wystąpienie nie było monologiem, moje wystąpienie nie miało na zasadzie pouczać Pana Przewodniczącego pouczyć o jego kompetencjach, powiedziałem, że uporządkuję Państwu dyskusję merytorycznie dotyczącą tego co Państwo usłyszeliście na tej Sali. Określiłem Panu radnemu Drwiedze jak to będzie wyglądało, jeśli chodzi o uzasadnienie skargi to jest audyt przeprowadzony, audyt jest z tego roku, mówiłem, że rozmawiałem z Panią Dyrektorem, mówiłem, że ma przygotować harmonogram zaleceń i rekomendacji dotyczących audytu i mówiłem, że była ewaluacja szkoły prowadzona przez Kuratorium Oświaty w tamtym roku. Ja już powiedziałem jakie kroki podjąłem i jak dostanę od Pani Dyrektora pismo jakie wdroży działania po mojej informacji dotyczącej skarg, jak widzi dalej swoje funkcjonowanie, co by chciała zmienić i poprawić i odpowiem na to w ciągu 2 miesięcy. Natomiast na pewno nie zwołam Rady Pedagogicznej. A to co czytałem to były kompetencje organu prowadzącego, które wynikają z prawa oświatowego, a nie jakieś tam widzimy.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały głosowało 7 radnych, 9 radnych było przeciw, 3 radnych wstrzymało się od głosu. **Uchwała nie została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 25.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani E. W.-S.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że Komisja Skarg Wniosków i Petycji przedmiotową skargą zajmowała się na posiedzeniach w dniu 7.05, 21.05. W posiedzeniu uczestniczyli skarżąca oraz dyrektor SP Nr 4 w Sanoku. Po zapoznaniu się z dokumentami oraz wysłuchaniu wyjaśnień skarżącego oraz Pani Dyrektor członkowie Komisji w głosowaniu uznali, że skarga jest bezzasadna (za zasadnością skargi głosowało 0 członków Komisji, 1 członek był przeciw, 4 członków Komisji wstrzymało się od głosu). Został przygotowany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, który Radni otrzymali w materiałach sesyjnych i mogli się z nim zapoznać. Ponadto z treścią skargi i dokumentacją Radni mogli zapoznać się w Biurze Rady.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji projekt uchwały uznający skargę za bezzasadną przyjęła 2 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 3 głosach wstrzymujących się. Skarga Pani E. W.-S. wpisuje się w to co już wybrzmiało na tej Sali, aczkolwiek w uzasadnieniu uchwały jest napisane, że dyrektor w szczególności decyduje w sprawie zatrudniania i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły lub placówki, o tym mówi art. 68 ustawy Prawo oświatowe i oznacza to, że dyrektor szkoły lub placówki oświatowej posiada wyłączoną kompetencję w zakresie podejmowania decyzji o zatrudnianiu lub zwalnianiu pracownika szkoły bez względu na to czy zajmują stanowiska pedagogiczne czy nie i Rada Miasta nie może ingerować w te kompetencje dyrektora.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Pani E. W.-S. poinformowała, że w tym roku szkolnym przyszłym zwalania się stanowisko nauczyciela geografii w SP Nr 4, Pani która uczyła odchodzi na emeryturę, ale dowiedziałam się, że nie ja dostanę to stanowisko a jestem jedynym geografem, który ma studia magisterskie, tylko dostanie Pani, która ma studia podyplomowe, dlatego postanawiałam się odnieść i tą skargę też napisać. Ponieważ jest wolne stanowisko także dzisiaj zaniósłam kolejne podanie o pracę, mimo że ciągle w tej szkole pracuję, nie dostałam w szkole potwierdzenia, że to przyniosłam, Pani sekretarka powiedziała mi, że my takich potwierdzeń raczej nie wydajemy, to wyszłam, nie wiem co się stanie z tym moim podaniem o pracę. Może w przyszłym tygodniu pójde jeszcze raz zaniosę, może wtedy dostanę jakieś potwierdzenie, co będzie dalej zobaczymy. Uważam, że decyzja Pani Dyrektor jest dla mnie krzywdząca, ponieważ 2 lata pracowałam w tej szkole, dużo dałam z siebie i liczyłam na to, że gdy nauczycielka odjedzie na emeryturę to akurat przez to, że jestem tam dostanę w końcu to stanowisko. Ja niedługo kończę 40 lat, a w tym momencie zostaję po raz kolejny bez pracy, a 5 lat się uczyłam, przyznam szczerze, że 5 lat żadnego egzaminu na tych studiach nie skończyłam z ceną negatywną, byłam jednym z nielicznych studentów, którzy wszystkie egzaminy mieli zaliczone w terminie, przedmiot był moją pasją od szkoły podstawowej,

miałam zawsze oceny dobre, zawsze się jakoś angażowałam w to, a w tym momencie coś co jest moją pasją będzie mi zabrane, nie dostane tego, a dostanie Pani, która to dorobiła na kursie weekendowym i ona też nie chce uczyć tego przedmiotu, ona uczyła chemii w tej szkole przez 2 lata, przygotowała pracownię, starała się o wszystkie pomoce, a w tym momencie chemia zostaje jej odebrana, przechodzi na geografię, a ja muszę z pracy odejść i po raz kolejny szukać. Ja szczerze przyznam, jestem przyzwyczajona do tego, bo to nie pierwsze miejsce, w którym pracuje i mam nadzieję, że po raz kolejny sobie poradzę, ale nie chce rezygnować, nie chcę się poddawać, bo ja też to przekazuje dzieciom podczas zajęć, mówię brońcie się, nie poddawajcie się, walczcie o swoje, i dlatego też między innymi tutaj jestem.

Osoba spoza Rady poinformowała, że przed Komisją wtedy kiedy Pani Dyrektor zaszczyliła swoją obecnością powiedziała, że moja córka nie ma umowy o pracę ze względu na to, że jest złym nauczycielem, przy czym ta Pani nie była nigdy na lekcjach u mojej córki, były wicedyrektorki, które nie pracują przez brak porozumienia współpracy, musiały stamtąd odejść, bo łatwiej jest odejść niż się potem leczyć u psychiatry. Proszę wziąć to też pod rozwagę, ja jestem matką i bardzo mnie to boli jak ktoś ocenia moje dziecko nie wiedząc co ono faktycznie sobą reprezentuje i co znaczy. Mam jeszcze jedną sprawę, która chcę przekazać tylko i wyłącznie do wiadomości Pana Burmistrza, co się dzieje w tej szkole.

Radna Pani Agnieszka Kornecka – Mitadis zwróciła się z pytaniem do skarżącej – jakiego przedmiotu Pani uczyła w tej szkole i jaki ma Pani stopień awansu zawodowego?

Pani E. W.-S. poinformowała, że ja jestem nauczycielem kontraktowym mimo tego, że mam 37 lat, ale tak moja kariera zawodowa się potoczyła, że przez kilka lat w ogóle nie pracowałam w zawodzie, pracowałam za granicą, wróciłam 2 lata temu i udało mi się zatrudnić tutaj w szkole, uczyłam geografii, ma też resocjalizację i socjoterapię skończoną w związku z tym byłam też nauczycielem wspomagającym dla ucznia zagrożonego niedostosowaniem społecznym i miałam zajęcia rewalidacyjne, z uczniami pracowałam też na świetlicy i prowadziłam też świetlicę socjoterapeutyczną. Dodam, że jestem liderem zespołu przedmiotów przyrodniczych pomimo tego, że jako jedyna mam 7 godzin geografii, a reszta nauczycieli ma po całym etacie.

Radna Pani Agnieszka Kornecka – Mitadis stwierdziła, czyli rozumiem, że uczyła Pani geografii, plus rewalidacja i to wszystko dodatkowe to miała Pani cały etat?

Pani E. W.-S. poinformowała, że tak miałam cały etat, w zeszłym roku nawet miałam ponad etat, pracowałam w dwóch szkołach.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że ja się czuję coraz bardziej zażenowany tym co się dzieje w tej chwili na Radzie Miasta i tu trochę do Pana Piotra Kota, trochę do Pana Burmistrza, o tym co mówiłem, że jest to umywanie rąk, jeżeli to później się będzie kończyć właśnie czymś takim, że w tej chwili mleko się rozlewa, Rada Miasta dla mnie służy jakby to trochę innych treści, to powinno być rozpatrzone na poziomie Komisji, skoro przesuwa się to

na Radę to widać, że chyba wybraliśmy jakąś złą drogę. Na Radę Miasta może przyjść każdy, w każdej sprawie, ale tak to trochę wygląda, dowiadujemy się takich szczegółowych już informacji, które wchodzą w zakres kompetencji Pani Dyrektor szkoły. Rozumiem również, że jak dostajemy projekt uchwały to uzasadnienie jest jakąś częścią tego projektu i mamy tutaj takie zdanie „*należy zauważyć, że skarga jest oparta jedynie na projekcie arkusza organizacyjnego, który podlega zatwierdzeniu przez organ prowadzący, więc może ulec zmianie*”, dla mnie przeczy to uzasadnienie temu co jest w uchwale, tutaj my kończymy, ale też uzasadniamy, że to jeszcze jest proces, to jeszcze trawa, że może ulec zmianie ale w tym momencie my jakby odpuszczamy.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot poinformował, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji spotkała się kilkakrotnie i dyskutowała na ten temat i wszystkie te argumenty, które wybrzmiały dzisiaj tutaj na Sali myśmy je przerabiali dogłębnie. Jeszcze mieliśmy okazję rozmawiać z Panią Dyrektorem, z nowym wicedyrektorem na temat sytuacji w szkole i dołożyliśmy wszelkich starań jako Komisja, żeby wypracować jakieś stanowisko, chociaż nie było to łatwe, różniliśmy się opiniach, ale próbowaliśmy jakieś rzucić w uzasadnieniu światło na to co się wydarzyło na Komisji i przedstawiliśmy takie projekty uchwał jakie przedstawiliśmy pod obrad Rady Miasta. Natomiast każdy może przyjść na sesję Rady Miasta, wyraziliśmy zgodę na udzielenie głosu zaproszonym gościom, są to sytuacje, które powinny wybrzmieć i one wybrzmiały na Komisji, bo ja to tak zrozumiałem, że Komisja wysłuchał i umyła ręce, a niech sobie zadecyduje Rada Miasta, to jest nieprawda, myśmy przedstawili projekty uchwał zaopiniowanie i wykonaliśmy swoją pracę.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak przypomniał, że Komisja nie podejmuje ostateczną decyzję, tylko Komisja nakreśla pewien kierunek, to Rada Miasta decyduje czy skarga jest zasadna czy niezasadna.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot dodał, że jeśli chodzi o uzasadnienie i kwestie arkusza organizacyjnego to tak to wybrzmiało na Komisji, Pani skarżąca przedstawiła, że już nie ma tych godzin, że jest pewna, ale w arkuszu jeszcze nie było tego pokazane i była szansa, że to się może jeszcze zmienić.

Radny Pan Maciej Drwięga zwrócił się z prośbą do radcy prawnego o wyjaśnienie czym skutkuje to, że została odrzucona poprzednia uchwała i co będzie się działo dalej z tą sprawą.

Mecenas Pan Bartosz Markowicz poinformował, że trudno jest mi się wypowiedzieć na tematy tego jakie reperkusje prawne taki stan rzeczy będzie miał, ponieważ ja nie uczestniczyłem w posiedzeniach Komisji i nie znam stanów faktycznych, które legły u źródeł zarówno samych skarg i jakie są sformułowania przez Komisję określonych wniosków w tej mierze. Niemniej jednak intuicyjnie wyobrażam sobie, że jeżeli Rada Miasta uznaje, że skarga poczyniona przez obywatela na Dyrektora szkoły jest zasadna to organ prowadzący winien z tego faktu wyciągnąć określone konsekwencje, a jakie to trudno mi jest dzisiaj mówić, nie chcę tego przesądzać po to, żeby też nie być trzymanym za słowo, tym bardziej jak sami Państwo zwracacie uwagę sprawa nie jest typowa. Uchwała Rady w tym kontekście

też być może jest nieco zaskakująca w tym sensie, że jest inna rekomendacja Komisji, a inna jest ostatecznie decyzja Rady. Z pewnością organ prowadzący powinien wyciągnąć wnioski i określone działania z tego tytułu w granicach prawa. Nie wyobrażam sobie też takiej sytuacji, że skoro Rada Miasta uznała, że dana skarga jest zasadna to nic się z tym faktem nie będzie działo, inaczej mówiąc, wyobrażam sobie, że organ prowadzący musi podjąć określone działania w związku z tym faktem.

Radna Pani Agnieszka Kornecka – Mitadis poinformował, że jest przykro, bo nie chciałbym znaleźć się na miejscu ani Pana burmistrza Korneckiego, ani Naczelnika Wydziału Oświaty, żeby takie sprawy rozstrzygać, są one bardzo przykre. Ja uważam, że to wszystko powinno się rozwiązywać w szkole, bo po to jest dyrektor w szkole żeby ze swoim zespołem się dogadywał. Ta sytuacja jest bardzo przykra i trudna do rozwiązania, bo z jednej strony zgodnie z przepisami prawami Pani Dyrektor ma takie prawo, ma taką możliwość i tu jest ciężko rozstrzygać nam Radnym, którzy nie mamy nic wspólnego ze szkołą i my mamy decydować w stosunku do nauczycieli, to powinno być załatwione na poziomie szkoły. Jak to teraz organ prowadzący rozstrzygnie, to na pewno jakąś rozmowę przeprowadzi, zostaną sformułowane jakieś wnioski, żeby takich sytuacji w przyszłości nie było, bo z drugiej strony Pani Dyrektor jest powołana na kadencję i na pewno tą kadencję skończy, bo wywiązuje się z innych swoich obowiązków, bo jak była ewaluacja i były kontrole i pewne zastrzeżenia są, ale pewnie w każdej jednostce jakieś są i powinno się rozstrzygać i rozwiązywać.

Sekretarz Miasta Pan Bogdan Struś poinformował, że ten dylemat, który w tej chwili jest rozstrzygany jest dosyć prosty. Mianowicie, przy takim stanowisku, takiej uchwale Rady Miasta, Burmistrz rozważy formalnie i prawnie, które ewentualne zagadnienia ze skargi dotyczą organu prowadzącego, a które organu innych instytucji, bo nie tylko organu nadzoru pedagogicznego, ale jeżeli obejmuje to jeszcze zagadnienia dotyczące stosunku pracy to już wcześniej padały określone instytucje, do których tego typu wnioski powinny być kierowane. Sądzę, że w trybie kompetencyjnym określone części tej skargi zostaną skierowane do właściwych instytucji.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że zgadzam się teraz z Panem mecenasem w 100% jeżeli chodzi interpretację. Natomiast ja chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, skargi są skierowane od dwóch nauczycieli, którzy pracują w tej szkole, bo są nauczyciele, którzy pracują, którzy tam funkcjonują i oni wrócą do tej jednostki i będą funkcjonować dalej i też tutaj rola Burmistrza jest taka, żeby nie doszło przypadkiem do takiej sytuacji, że autorzy skargi w jakichkolwiek sposób są traktowani gorzej czy szykanowani. Musiało się coś wydarzyć nie do końca dobrego jeżeli pracownik decyduje się na skorzystanie z tej ustawowej możliwości skierowania skargi do organu nadzorczego, to jednak gdzieś tam musiała się ta czara goryczy przelać. Ja uważam, że organ nadzorczy w osobie Burmistrza, zgodnie z tym co powiedział Pan mecenas, musi wyciągnąć z tego wnioski i musi określić działania w ramach swoich kompetencji i prawa podjąć, taka jest decyzja też tutaj Rady, która uznała tą skargę finalnie za zasadną.

Radny Pan Jakub Osika stwierdził, że moja intencja została dokładnie bardzo wyraźnie wykazana w stanowisku Pana mecenasa i Pana sekretarza, Tutaj chcę wyraźnie podkreślić, odrzucenie uchwały nie oznacza, że uważamy skargę za zasadną, my uważamy, że nie wiemy czy ta skarga jest zasadna, czy niezasadna i stąd wyjaśnienia Pana sekretarza, że w takim przypadku rozstrzygnięcie nastąpi poprzez odpowiednie służby i procedury, bo my nie potwierdziliśmy zasadności skargi, tylko nie potwierdziliśmy tego, że ta skarga jest niezasadna.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Piotr Kot zwracają się do Sekretarza Miasta stwierdził, że intencja jest jak najbardziej zasadna, że jeżeli ta skarga trafi na biurko Pana Burmistrza jako zasadna to się poczyni wszelkie korki, żeby sprawę załatwić, tylko biorąc pod uwagę skargę Pani E. W.-S. gdzie w mojej opinii to jest sprawa już bezpośrednio do sądu pracy to jak to sobie wyobrażamy, czy Pan Burmistrz zgłosi sprawę do sądu?

Pani J. R. stwierdziła, że padło tutaj takie stwierdzenie, że pewne sytuacje szkolne powinny być w jakiś sposób wyjaśnione na progu tej szkoły. Ja wcześniej wspomniałam, pracowałam ponad rok w tej placówce i nauczyciel nie ma możliwości dogadać się z dyrekcją, dlatego, że drzwi są zamknięte, więc tutaj jedynym środkiem jakimkolwiek, żeby móc tą sprawę naświetlić i z kimś porozmawiać to jest właśnie Rada Miasta, czy Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Pan B.B. dodał, że jest wielu nauczycieli, którzy stoją za mną murem tylko niestety są na tyle zastraszeni, że nie chcą się przedstawić i przyjść tutaj.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały głosowało 7 radnych, 9 radnych było przeciw, 3 radnych wstrzymało się od głosu. **Uchwała nie została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 26.

Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Nagród Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w dziedzinie „KULTURA I SZTUKA” za rok 2019.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury Sportu i Turystyki Pan Maciej Drwięga poinformował, że przyznaje się nagrody Miasta Sanoka za szczególnie osiągnięcia w dziedzinie „Kultura i sztuka” za rok 2019 dla:

- 1) Pana Waldemara Szybiaka – w kategorii upowszechnianie kultury i sztuki, Pan Waldemara Szybiak zarządza Sanockim Domem Kultury od 30 lat, ma szereg osiągnięć przez minione lata, ale też i w tym ostatnim roku, wnioskodawcą jest grupa Radnych Rady Miasta Sanoka, rekomendacje z Opery Śląskiej w Bytomiu, z Sanockiego Uniwersytetu III Wieku i Powiatowego Centrum Wolontariatu oraz Pani

Zofii Stopińskiej, która związana jest z portalem internetowym Klasyka na Podkarpaciu.

- 2) Pana Adama Gromka – w kategorii twórczość artystyczna, pracownik Sanockiego Domu Kultury, twórca ciekawych, oryginalnych opraw plastycznych dla różnorodnych wydarzeń kulturalnych odbywających się na terenie Sanoka, odpowiedzialny za całość oprawy plastycznej imprez, które są organizowane cyklicznie przez SDK, scenografie koncertowe, wystawy, ulotki, wnioskodawcą jest Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury, rekomendacja jest zespołu tańca towarzyskiego Flamenco od Pani Wiesławy Skorek.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVIII/212/20 głosowało 16 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. **Uchwała została podjęta.**

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 27.

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia dodatkowych wyborów na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie.

Przewodnicząca zespołu ds. zaopiniowania ławników na kadencję 2020-2023 Pani Beata Wróbel przedstawiła sprawozdanie z prac zespołu.

Prezes Sądu Okręgowego w Krośnie pismem znak : A-0130-17/20 z dnia 8 stycznia 2020 roku zawniósł się do Rady Miasta Sanoka o dokonanie wyboru 2 ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie.

Wniosek o przeprowadzenie dodatkowych wyborów uzasadnił stwierdzoną niewystarczającą liczbą ławników sądowych.

Uchwałą Nr XXIX/181/20 z dnia 30.01.2020 r. Rada Miasta Sanoka powołała Zespół do zaopiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie w wyborach uzupełniających na kadencję 2020-2023 w składzie :

1. Andrzej Romaniak
2. Aneta Metyk
3. Beata Wróbel – przewodnicząca
4. Grzegorz Kozak
5. Joanna Szylak

Celem prac Zespołu było wydanie opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników.

W wyznaczonym terminie tj. do dnia 28 lutego 2020 r. do Biura Rady Miasta Sanoka wpłynęło 4 zgłoszenia kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie.

Wszyscy kandydaci dokonali zgłoszenia na karcie, do których dołączyli wszystkie dokumenty wymagane art. 162 paragraf 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r. poz. 52).

Wszystkie zgłoszenia spełniają wymogi formalno – prawne.

Następujący kandydaci na ławników zostali zgłoszeni przez Stowarzyszenia oraz inne organizacje społeczne :

1. Drozd Bożena Krystyna (zgłaszający : Stowarzyszenie Inicjatyw Wychowawczych im. Ks. Wiesława Siwca przy I LO im. KEN w Sanoku).
2. Sieczkowski Adam (zgłaszający : Wojewódzki Oddział Podkarpacki Związku Weteranów i Rezerwistów ul. 3 Maja 1/1 Sanok).
3. Sieczkowski Tadeusz (zgłaszający : Wojewódzki Oddział Podkarpacki Związku Weteranów i Rezerwistów ul. 3 Maja 1/1 Sanok).
4. Sobolewska Krystyna Danuta (Wojewódzki Oddział Podkarpacki Związku Weteranów i Rezerwistów ul. 3 Maja 1/1 Sanok).

Zespół, dokonał sprawdzenia pod względem formalno – prawnym złożonych dokumentów oraz wystąpił o opinię do Podkarpackiego Wojewódzkiego Komendanta Policji z prośbą o udzielenie informacji o zgłoszonych kandydatach – zgodnie z art. 162 § 9 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Informacje uzyskane od Podkarpackiego Wojewódzkiego Komendanta Policji znajdują się do wglądu w Biurze Rady Miasta Sanoka.

Kandydaci złożyli wszystkie dokumenty wymagane art. 162 paragraf 2 – 5 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, w tym oświadczenia o niekaralności.

Z informacji uzyskanej z Krajowego Rejestru Karnego wynika, że kandydaci nie figurują w kartotece KRK oraz nie toczy się przeciwko nim postępowanie przygotowawcze.

Biorąc powyższe pod uwagę Zespół stwierdził , że złożone dokumenty i wymagania stawiane przez ustawę kandydatom zostały spełnione.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poinformował, że zgodnie z art. 160 § 1 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych głosowanie nad ławnikami odbywa się w sposób tajny, w związku z tym musi zostać powołana Komisja Skrutacyjna. Następnie Przewodniczący zaproponował, aby skład Komisji Skrutacyjnej była taki sam jak przy poprzednich wyborach, czyli Pan Piotr Kot, Pan Maciej Drwięga i Pan Łukasz Radożycki. Następnie zwrócił się do radnych czy wrażają zgodę.

Pan Maciej Drwięga nie wyraził zgody, jednocześnie zaproponował na członka Komisji Skrutacyjnej Panią Katarzynę Sieradzką.

Pani Katarzyna Sieradzka wyraziła zgodę.

Pan Łukasz Radożycki wyraził zgodę.

Pan Piotr Kot wyraził zgodę.

Nie było więcej propozycji w związku z czym prowadzący posiedzenie poddał pod głosowanie następujący skład Komisji Skrutacyjnej:

1. Katarzyna Sieradzka

2. Piotr Kot
3. Łukasz Radożycki

Za powyższym składem głosowało 17 radnych, głosów przeciwnych nie było, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

W tym miejscu porządku obrad prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak ogłosił przerwę celem ukonstytuowania się Komisji Skrutacyjnej oraz ustalenia wzoru kart i zasad głosowania.

Po przerwie.

Przewodniczącym Komisji Skrutacyjnej został Pan Piotr Kot. Poinformował, że każdy radny otrzyma kartę do głosowania. Na karcie do głosowania w wyborach na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie głosować można maksymalnie na 2 kandydatów stawiając znak X na karcie obok nazwiska wybranego kandydata, postawienie znaku X na więcej niż 2 kandydatów spowoduje nieważność głosu.

Nastąpił akt głosowania. Po zakończony głosowaniu i przeliczeniu głosów Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Pan Piotr Kot odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej:

Komisja Skrutacyjna w składzie:

1. Piotr Kot – przewodniczący komisji
2. Katarzyna Sieradzka – członek komisji
3. Łukasz Radożycki – członek komisji

Stwierdza co następuje:

Na ogólną liczbę radnych 21 w sesji udział wzięło wg lisy obecności 19 radnych.

Zgłoszeni Kandydaci na ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie otrzymali następującą ilość głosów:

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Kart ważnych oddano 18, głosów ważnych oddano 18, głosów nieważnych 0.

Lp.	Nazwisko i imię	Ilość głosów
2.	Drozd Bożena Krystyna	17
12.	Sieczkowski Adam	9
13.	Sieczkowski Tadeusz	0
14.	Sobolewska Krystyna Danuta	8

Komisja Skrutacyjna stwierdza, że ławnikami do Sądu Okręgowego w Krośnie wybrani zostali: Drozd Bożena Krystyna, Sieczkowski Adam.

Uchwała Nr XXVIII/213/20 została podjęta na podstawie głosowania tajnego.

Ad. 28.

Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2019.

Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2019 stanowi załącznik do protokołu.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Pani Bogusława Małek zwróciła się z pytaniem, czy Straż Miejska pełni dyżury w niedziele i święta?

Komendant Straży Miejskiej Pan Marek Przystasz poinformował, że Straż Miejska w Sanoku od początku swojego istnienia, od 2008 roku pracuje 7 dni w tygodniu, 365 w roku. W soboty, święta i niedziele pracujemy w formie dyżurów i to są obecnie dyżury w godzinach od 12 do 20 i w tym czasie są odbierane wszystkie telefony, które są do nas kierowane. Patrol nawet jeżeli jest i pracuje samodzielnie w terenie ma przy sobie telefon, który ma przekierowanie z numeru stacjonarnego. Jeżeli ktokolwiek dzwoni w tych godzinach, a patrol nie jest w stanie odebrać to potem oddzwania do tej osoby zgłaszającej. Obecnie od 2 kwietnia tego roku decyzją Wojewody Podkarpackiego jesteśmy podlegli Komendantowi Powiatowemu Policji w Sanoku, stąd też i nasze działania zostały niejako przekierowane w innym kierunku, mamy dyżurów samodzielnych znacznie mniej, nasza obsada to 12 etatów obecnie i te wszystkie środki i siły są skierowane pod Komendanta Powiatowego Policji w Sanoku, tam też mamy służby, które są prowadzone przez 7 dni w tygodniu. Tutaj już nie jesteśmy w stanie odebrać tych wszystkich telefonów, stąd też nasz dyżur wygląda w ten sposób, że od poniedziałku do piątki odbieramy telefony od 7:00 do 15:00.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad. 29.

Informacja na temat Ośrodka Wypoczynkowo – Rekreacyjnego Sosenki.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że w dniu 26 września 2019 roku Rada Miasta Sanoka przegłosowała wniosek radnego Pana Sławomira Miklicza, w którym zobowiązano Burmistrza do sporządzenia przygotowania koncepcji zagospodarowania ośrodka wypoczynkowo – rekreacyjnego Sosenki wraz z kosztami tego zagospodarowania. Jednocześnie Rada określiła Panu Burmistrzowi termin na wykonanie tych czynności do

końca lutego bieżącego roku. Na początku lutego 2020 roku Burmistrz Miasta przedłożył koncepcję zagospodarowania Sosenek wraz z kosztami tego przedsięwzięcia do Biura Rady, natomiast Biuro Rady przekazało koncepcje wszystkim radnym. Stąd chciałbym po krótko omówić ustalenia tej koncepcji. Ośrodek Wypoczynkowo – Rekreacyjny Sosenki jest usytuowany na dwóch działkach, na działce ewidencyjnej nr 58/150 o pow. 4,1700 ha oraz na działce ewidencyjnej nr 58/22 o pow. 0,7500 ha. Jeśli chodzi o zakres rzeczowy tej koncepcji to ona została podzielona na dwie części, na część komercyjną oraz część niekomercyjną. Część komercyjna zakłada budowę budynku gastronomicznego, rozbudowę i przebudowę 14 sztuk domków rekreacji, budowę parkingu o pow. 5000 m² oraz budowę uzbrojenia tego terenu, czyli kanalizacja, przyłącz wodny. Szacunek jeśli chodzi o wykaz zadań to zamyka się kwotą 6.031.200 zł. Natomiast jeśli chodzi o część niekomercyjną to koncepcja zakłada budowę bezobsługowego placu linowego, budowę boisk do piłki plażowej, oraz siłowni napowietrznej, wartość tych zadań zamyka się kwotą 3.120.000 zł.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Roman Babiak poinformował, że temat ośrodka wypoczynkowego Sosenki budził duże emocje przez wiele lat, przez kilka kadencji. Ostatnio wyczytałem na portalu esanok, że Sosenki są przekazane do sprzedaży. Pan Burmistrz w swoich wypowiedziach uważał, że Sosenki należy zbyć, że nic się nie zmieni, jeżeli Sosenki zostaną sprzedane będzie to dalej ośrodek, który będzie służył mieszkańcom, jako przykład dał stadion na ulicy Stróżowskiej. W myśl zasady jedna jaskółka wiosny nie czyni, tam dwukrotnie było zmieniane Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz MPZP, wcześniej miały być tam boisko, potem miały być budowane bloki, miał powstać sklep wielkopowierzchniowy, potem wróciliśmy z powrotem do stadionu. Zasada jest jedna, jeżeli ktoś to kupi to będzie jego własność, mówienie, że nic się nie zmieni to jest nieprawdą. Uważam i zawsze uważałem, że Sosenki powinny być ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców. W tej chwili opracowany projekt opiewa na kwotę 6 mln zł, zdaję sobie sprawę, że w tej chwili takich pieniędzy nie ma i takie pieniądze trudno będzie zdobyć, ale uważam, że w tej chwili należałoby przede wszystkim uporządkować ten teren, drzewostan i zostawić to jako ośrodek ogólnodostępny dla mieszkańców Sanoka. Sosenki były również przydatne wtedy kiedy był remont mostu na Olchowcach, kiedy była to jedna z alternatywnych dróg. Zakusy sprzedaży były już od wielu lat i zawsze takim instytucjom, które były przeciwko, żeby tu byli mieszkańcy. Uważam, że Sosenki powinny w dalszym ciągu zostać jako majątek miasta. W poprzedniej kadencji podjęliśmy uchwałę o przyjęciu tych Sosenek na majątek MOSiR, szkoda, że nie obaliliśmy uchwały, która przekazywała te Sosenki do sprzedaży, w tej chwili Pan Burmistrz skorzystał z tej okazji i te Sosenki dał do sprzedaży. W tej kadencji podjęliśmy uchwałę, że Sosenki powinny być zagospodarowane, jeżeli w tej chwili miasto Sanok nie ma pieniędzy to powinniśmy się wstrzymać, uporządkować drzewostan, wykosić trawę i w dalszym ciągu ten obiekt powinien służyć wszystkim mieszkańcom naszego miasta. Pamiętam, że w roku 2018 dość spora kwota przekazana była Panu dyrektorowi MOSiR-u, obecnemu burmistrzowi na zagospodarowanie, przygotowanie Sosenek do otwarcia dla mieszkańców przynajmniej w okresie letnim, tak szczerze mówiąc do końca nie wiem co się z tymi pieniędzmi stało, dlatego liczę na to, że

pisemnie Pan Burmistrz mi na to odpowie na co te pieniądze poszły. Uważam, że Sosenki powinny być własnością miasta, to jest okres w tej chwili na kupowanie, a nie na sprzedawanie, wiadomo jaką mamy sytuację, miasto jest w trudnej sytuacji finansowej, ale to wcale nie upoważnia nas do tego, żeby taki obiekt, taką enklawę spokoju, spacerów licznych przez wszystkich mieszkańców sprzedawali i będą za tym, żeby Sosenki były w dalszym ciągu własnością Gminy Miasta Sanoka.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że Rada Miasta na wniosek podjęła takie zobowiązanie dla Burmistrza o przygotowanie koncepcji zagospodarowania Sosenek ze wstępnym szacunkowym kosztorysem. Ta dyskusja, która odbyła się w październiku na wniosek Klubu Radnych ona miała sens w mojej ocenie, bo wywołaliśmy temat do dyskusji, który jest tematem stosunkowo trudnym, bo wszyscy wiemy, że Sosenki od paru lat już trochę straciły ani swojej wartości wizualnej, nie jest tam nic inwestowane. Ten wniosek, który został uchwalony miał być dyskutowany na sesji Rady Miasta, w lutym na sesji zwyczajnej w wolnych wnioskach ten temat powrócił, skierowałem go do Pana Przewodniczącego, ponieważ koncepcja wpłynęła do radnych, Pan Przewodniczący zobowiązał się, że na następnej sesji zwyczajnej ta koncepcja będzie przedstawiona i przedyskutowana. Nie było okazji przedyskutować z przyczyn oczywistych, natomiast ja czekałem na tą dyskusję na sesji na temat przyszłości Sosenek, tym bardziej, że wolą Rady również zostałem wytypowany jako osoba do konsultacji z Panem Dyrektorem MOSiR-u odnośnie zagospodarowania, faktycznie spotkaliśmy się, dyskutowaliśmy na ten temat i Pan Dyrektor ta koncepcję przedstawił. W mojej opinii jest ona trochę przeszacowana, zakładam, że Dyrektor przedstawiając tą koncepcję z takim lekkim zapasem niektóre inwestycje, które wspólnie proponowaliśmy na terenie Sosenek przedstawiał, taktyka pewnie i słuszna, natomiast w mojej ocenie z tych 9 mln zł to tak w 6,5 mln zł w tych inwestycjach, które tam zostały wskazane pewnie można by się było zmieścić.

Natomiast Panie Burmistrzu ja mam do Pana pretensje i to duże pretensje, bo wiedząc o tym, że ta koncepcja ma być dyskutowana na sesji w mojej ocenie nic by się nie stało jakby Pan do dnia dzisiejszego poczekał z ogłoszeniem przetargu. To ogłoszenie przetargu ja osobiście odebrałem jako lekceważenie Rady, bo proszę się postawić w sytuacji Radnych, czekaliśmy na dyskusję, czekaliśmy na tą koncepcję i czekaliśmy na wypracowanie jakiś wniosków. Ja osobiście prezentowałem już wstępnie i chciałem zaprezentować trochę szerzej pomysł, który chciałem przedstawić Radzie na zagospodarowanie tych Sosenek, bo dla mnie to jest klasyczny książkowy przykład gdzie Rada Gminy, czyli władza uchwałodawcza razem z władzą wykonawczą powinny zdecydować się na porozumienie publicznie – prywatnie, tak powinniśmy procedować według mnie Sosenki. I jest ogromna szansa, że znaleźlibyśmy inwestora gdzie jako aport wnieśliśmy ten majątek, wycenę blisko 2,5 mln zł, pewnie należałoby jeszcze w jakimś stopniu dofinansować, ale już niewielkim przy założeniu podziału kosztów na pół, pewnie w tych 6-7 mln zł zmieścilibyśmy się z niewielkim wkładem jeszcze finansowym do takiej inwestycji. Koncepcja, którą przedstawił Pan Dyrektor według mnie jest bardzo ciekawa, otwarta na mieszkańców, jest zamknięta część komercyjna, turystyczna i jest część otwarta gdzie wszyscy mogliby z tego korzystać, także i ci, którzy by tam przyjechali wypoczywać, ale także i mieszkańcy Sanoka. Ciekawa koncepcja przygotowania terenu pod kampery, takie profesjonalne, nie to co jest w tej chwili i uważam,

ze ta koncepcja jest całkiem niezła. Natomiast nie wysłuchanie Rady, nie posłuchanie tego co Rada ma do powiedzenia w tej kwestii dla mnie jest to wyraz lekceważenia, bo nic by się nie stało Panie Burmistrzu gdyby po dzisiejszej dyskusji być może tutaj zapadłby wniosek, że jednak musimy sprzedawać bo nie stać nas na to, Pan Burmistrz by to wykonał, być może poszlibyśmy w innym kierunku. Ja też uważam, że zostawianie Sosenek w takiej sytuacji w jakiej one są tylko po to, żeby je mieć to nie jest żadne rozwiązanie, bo te Sosenki w dalszym ciągu przy naszej sytuacji budżetowej niestety popadałyby w degradację, ale poszukanie rozwiązań takich gdzie Gmina miałaby przynajmniej częściowy wpływ na to co tam jest realizowane i jak jest realizowane miałyby szanse powodzenia. Przy porozumieniach publiczno – prywatnych jak prześledzimy je przy innych samorządach, które takie inwestycje realizują, proszę pamiętać, że samorząd jest traktowany jako wiarygodny, pewny partner, dlatego, że samorząd ma za sobą majątek, ma za sobą miasto i sposób naprawdę doskonały może być uzupełniony środkami finansowanymi prywatnego inwestora i można takie inwestycje realizować, zresztą przykładów w Polsce jest dużo. Przykładów jest też dużo gdzie samorząd przyjmuje takie ośrodki, ja wspomnę tylko w tych procesach, w których mogłem uczestniczyć, komunalizacja uzdrowisk np. Rymanów, to się sprawdza.

Nie wiem dlaczego Pan Burmistrz podjął taką decyzję, żeby już wystawić to na przetarg, ja nie wykluczam, że taką decyzję byśmy też podjęli, ale warto z Radą dyskutować. Pan burmistrz Kondrat powiedział, że Burmistrz jest zobowiązany do wykonywania uchwał i szybko chce je wykonywać, ta uchwała na którą Pan Burmistrz w przetargu się powołuje z 2013 roku i tutaj zgadzam się z radnym Babiakiem, gdybyśmy wiedzieli zapewne w dyskusji, że Pan Burmistrz ma taki plan, pewnie byśmy postarali się tą decyzję wstrzymać do momentu kiedy nie będziemy dyskutować na temat Sosenek w ramach koncepcji, którą Pan Dyrektor przedstawił. Mało tego, tą koncepcję oczywiście można udoskonalać, można z jakiś elementów zrezygnować. Mi chodziło o to, żeby dyskusja, którą wywołaliśmy, żeby Radni byli przekonani co do tego jaką decyzję podejmą, mi nie przyszło do głowy, że Pan Burmistrz wystawi to na przetarg bez poczekania na tą dyskusję, dzisiaj już wiem, że w przyszłości muszę brać to pod uwagę, że zdanie Rady nie do końca jest jakby brane pod uwagę. Dzisiaj dyskutowanie o tym kto jest przeciw, kto jest za sprzedażą to trochę za późno, chyba, że Pan Burmistrz przetarg unieważni. Natomiast ja wyobrażałem to sobie w ten sposób, że Pan Dyrektor przedstawi nam koncepcję w formie prezentacji, podyskutujemy o tym, zastanowimy się na co nas stać w tej koncepcji, co możemy zrobić, na co nas nie stać i wtedy byłaby to dyskusja i byłyby to wnioski, które mogłyby doprowadzić do podjęcia właściwych decyzji, także reagując na te głosy sanoczan, które się pojawiają. Tutaj trzeba sobie powiedzieć uczciwie, społeczeństwo w tej kwestii jest podzielone, to nie jest tak, że mamy zwolenników tylko jednego czy drugiego rozwiązania, ja świadom jestem tego, bo rozmawiam też z ludźmi na tematy Sosenek, jedno mówią sprzedajcie to, niech wreszcie się coś tam dzieje, drudzy mówią nie sprzedawajcie, nie wolno, a trzeci mówią coś trzeba zrobić, ale dobrze by było, żeby miasto miało na to wpływ i takie głosy pewnie każdy z nas gdzieś tam słyszy. Oczywiście, powoływanie się Pana Burmistrza na inwestycje prywatnego inwestora, który kupił teren na ul. Stróżowskiej nie jest powiedziane, że będzie tak samo, jak ktoś kupi ten teren to może go zgodnie z planem zagospodarować, ale może zrobić obiekt zamknięty, nikt mu tego nie zabroni, ja mam nadzieję, że tak nie będzie oczywiście. Też nie przesadzajmy tego, że zostanie ten obiekt sprzedany, bo on już dwukrotnie był wystawiany na

sprzedaż i nie znalazł swojego nabywcy. Oczywiście ja bym chciał, żeby Sosenki poszły krok do przodu i żeby było jasne Panie Burmistrzu, ja nie jestem przeciwny decyzji, którą Pan podjął, bo być może sam do takich wniosków też bym doszedł i być może bym Pana wsparł w tej decyzji, ja mam pretensje o jedno, nie poczekał Pan na dyskusję w Radzie, nie wysłuchał Pan wniosków Radnych i w ten sposób w moim odczuciu powiedział Pan nam – ja podejmuje tu decyzje, powołując się na uchwałę z 2013 roku. Nieprawdą też jest to co mówił Pan Burmistrz, że nie ma żadnych programów, które mogłyby finansować tej inwestycji, oczywiście nie ma programu, który by sfinansował tą koncepcję, którą Pan Dyrektor przedstawił, ale pewne elementy tej koncepcji jak najbardziej, dzisiaj możemy o to wnioskować, w inwestycje nawet chociażby sportowe, czy też rekreacyjne. Świadom jestem tego, że domu z kuchnią mieszkalnego, który Pan Dyrektor zaproponował pewnie byśmy nie znaleźli tutaj środków zewnętrznych, ale na inne jak park linowy, czy boiska można poszukać spokojnie, nie dzisiaj to za miesiąc, nie za miesiąc to za pół roku, to nie ma tak, że my tworzymy koncepcję i nagle wszystko finansujemy. Trzeba być świadom tego, że na pewno na całość inwestycji środków finansowych zewnętrznych byśmy nie znaleźli, natomiast część zapewne udałoby się sfinansować ze środków zewnętrznych i tu też mam pretensje do Pana Burmistrza, bo pozyskiwał te środki będąc dyrektorem MOSiR, współuczestniczył w tym procesie, więc Pan Burmistrz ma świadomość, że można tak robić. Przykro jest mi to mówić, bo miałem nadzieję, że tą sprawę wspólnie rozpatrzymy, że wspólnie będziemy podejmować decyzję w tym zakresie, natomiast postawił nas Pan w takiej sytuacji trochę pod ścianą, a ja to odczytuję prosto, podjąłem decyzję, nie macie nic do gadania w tym zakresie. Prawnie można się powołać na uchwałę z 2013 roku, ale Pan Burmistrz dobrze wiedział kiedy podejmowaliśmy tą dyskusję i kiedy prosiliśmy o przygotowanie koncepcji chcieliśmy o tym podyskutować i chcieliśmy wybrać najlepsze rozwiązania. Przykro mi, że tak to się stało, bo intencja nasza kiedy występowaliśmy jako Klub Radnych o zajęcie się tematem Sosenek była czysta i jasna, chcemy wybrać kierunek rozwoju dla tego terenu, bo wszyscy pewnie jak tu siedzimy mamy tą świadomość, że ze Sosenkami trzeba coś zrobić, bo ten stan obecny, który jest to jest droga donikąd. Ja mogę wyrazić tylko swoją opinię na ten temat w tej chwili. Chciałem przekonywać po spotkaniu z Panem Dyrektorem Lasykiem, po przygotowaniu tej koncepcji, Radnych i władzę wykonawczą do podjęcia tego wyzwania i spróbowania przynajmniej pójścia w kierunku porozumienia publiczno – prywatnego, niestety nie dane mi to jest, bo dzisiaj jest ogłoszony przetarg i Sosenki po prostu są przekazane na sprzedaż wbrew, mam nadzieję, większości Rady, która podejmując tą decyzję o dyskusji, o przygotowaniu koncepcji chciała uczestniczyć w tym procesie decyzyjnym.

Radny Pan Jakub Osika poinformował, że o Sosenkach rozmawialiśmy wielokrotnie, rozmawialiśmy w poprzedniej kadencji kiedy Pan Burmistrza jako dyrektor MOSiR również przyjmował Sosenki, pamiętam, że mieliśmy bardzo podobne zdanie na ten temat, że MOSiR to nie jest najszcześniejszy adresat tego miejsca, pamiętam, że był Pan Burmistrz jako dyrektor MOSiR trochę postawiony pod ścianą wtedy przez szefa, że trzeba to wziąć. Z częścią Radnych dyskutowaliśmy o tym, że należy popatrzeć na to miejsce bardziej strategicznie i faktycznie też tak uważam do tej pory, że trzeba było takie strategiczne decyzje wreszcie podjąć wobec Sosenek. Natomiast taka zupełnie mała dygresja, często też wspierałem się z Pana Burmistrza poprzednikiem na temat sposobu zarządzania, Pan

Burmistrz też wytknął poprzednikowi ten sposób zarządzania niekonsultowany, Pan Burmistrz bardzo często się powołuje na transparentność, burmistrz Matuszewski mieszkańcy, nie o nas, bez nas, tymczasem nie tylko mieszkańcy nie mają tutaj żadnego odnośnika, bo mimo, że ma Pan różne narzędzia Tygodnik Sanocki, strony internetowe, różne możliwości konsultacji społecznych, nie skorzystał Pan w ogóle z takich narzędzi, a nawet nie skorzystał Pan z takiej bardzo prostej i wygodnej dla Pana formuły, gdyby Pan dostał legitymację od nas Radnych na sposób postępowania. Ja też byłbym przeciwnikiem tego, żeby miasto prowadziło działalność gospodarczą, nie stać nas miasta na to, ale oprócz tego partnerstwo, o którym mówił radny Miklicz, są jeszcze dzierżawy długoterminowe gdzie można było spokojnie stopę zwrotu wyliczyć łącznie z amortyzacją np. na 30 lat. Ja nie mówię, żeby się znalazł taki kontrahent, aczkolwiek nawet nie spróbowaliśmy. Ta ostateczność jaką była sprzedaż Sosenek, oczywiście ja nie krytykuję tej formy rozwiązania sytuacji, ale krytykuję sposób w jaki Pan do tej formy doszedł, bo gdyby to był Pana samochód, działka, dom to może Pan to robić w pełnej krasie, natomiast w roku 2013 nawet Pana nie było tutaj w mieście jeśli chodzi o jakąś pracę zawodową, ani większości Radnych nie było na Sali Herbowej i tamte decyzje, w tamtych sytuacjach dzisiaj przekładać tak prosto nie czekając choćby tego miesiąca to jest to pewna arogancja. Muszę Pana Burmistrza ostrzec, to jest taki bardzo szybki skrót do tego, żeby to się mogło gdzieś odbić, oby się nie odbiło, ale gdyby Pan miał tą legitymację dyskusji, zgody Radnych, jakiejś dyskusji z mieszkańcami to miałby Pan dużą łatwiejszą późniejszą drogę, natomiast w tej chwili wziął Pan sobie bardzo dużą odpowiedzialność na siebie i żeby to tak się nie skończyło jak w tych wielkich ileś zapowiedzi, które już do tej pory słyszeliśmy, bo wtedy to naprawdę będzie boleć. Nie krytykuję samej ostatecznej decyzji, ale sposób jej wypracowania.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Grzegorz Kozak poinformował, że też jestem zdumiony tym, że informacja na temat Ośrodka Wypoczynkowo – Rekreacyjnego Sosenki jest w tym momencie przedstawiana i nie było to przedstawiane wcześniej. Zdawaliśmy sobie sprawę jaki jest stan techniczny Sosenek, ale też zdajemy sobie o tym, że jest to nasze „dziedzictwo sanockie”. Zdajemy sobie sprawę też, że nie ma tych środków, żeby te Sosenki podnieść do takiego poziomu, który by pozwalał czerpać z tego od razu zyski, ale nie wiem czy ten apel jest na ten moment ważny, czy będzie wysłuchany – nie sprzedawajmy Sosenek. Nie sprzedawajmy Sosenek z racji tej, że jest to zły czas na sprzedawanie i raz sprzedana rzecz nie wróci do nas w żaden sposób, my nie wiemy co nas czeka, my też nie wiemy na co te środki zostaną wykorzystane ze sprzedaży Sosenek, bo jeżeli byłaby to konkretna inwestycja np. dom pomocy społecznej dla mieszkańców Sanoka, czy jakaś inna infrastruktura, która by teraz była zdefiniowana, to w porządku, podnośmy ręce za tym, bo wiemy, że te środki nie zostaną przejezione. Kolejna sprawa, mamy Fundację Rozwoju Sportu, czemu ta Fundacja nie ściągnie środków choćby na ten park linowy. Czy zadbać o ten teren w postaci tego, żeby dopilnować go, żeby się nikomu krzywda nie stała, wyburzyć te budynki, które w tym momencie grożą zawaleniem i doprowadzić to do tego, żeby to było w stanie używalności, kosić trawę i pilnować porządku na tym terenie to jest taka duża sztuka. Apeluję, nie sprzedawajmy Sosenek, bo to już się nie wróci, nie sztuką jest sprzedawać, tylko sztuką jest rozwijać Sanok. Szkoda, że ta informacja jest teraz, bo to jest takie usprawiedliwianie się, żeby uzyskać legitymację tego co się stało, czyli żeby to jednak sprzedać.

Radna Pani Teresa Lisowska poinformowała, czy Sosenki dzisiaj dla nas to jest priorytetowa inwestycja? – na pewno nie. Jeżeli miałabym dokonywać wyborów, czy inwestować miliony, bo dzisiaj mówimy na etapie koncepcji o kwocie 6,5 mln zł to jest tylko koncepcja i to jest tylko symulacja kosztów, jeżeli przyszedłoby do realizacji z prawdziwego zdarzenia ośrodka to może kwota urosnąć nawet do dwukrotnie wyższej, bo dzisiaj oferta czy dla sanoczan, czy dla turystów, którzy przyjechaliby do Sanoka to nie może być jakaś prosta oferta, dzisiaj wymagania są ogromne. Dla mnie jest to miejsce gdzie powinien powstać z prawdziwego zdarzenia profesjonalny ośrodek. Gdybym miała dzisiaj wybierać czy finansować budownictwo, które jest jedną z podstawowych potrzeb sanoczan to na pewno wybrałabym finansowanie, czy udział w finansowaniu budownictwa, a nie finansowanie takiego dużego ośrodka. Na dzisiaj MOSiR ponosi koszty utrzymania, to jest tylko koszenie, sprawy porządkowe i jeżeli to będzie trwało w czasie to te koszty będą cały czas rosły, będą one po prostu istniały, uważam, że MOSiR powinien w tej chwili skupiać się na tych obiektach, które już zostały wykonane i na które ponoszone są koszty utrzymania, a są to koszty bieżące. Proszę sobie jeszcze zdawać sprawę z jednego, kuriozum jest polegające na tym, że inwestycje kilkunastomilionowe później przynoszą konieczność utrzymywania ich za grube wydatki bieżące. Głosowałam dwie kadencje temu za tym, aby Sosenki sprzedać, dać możliwość inwestorowi z dużymi pieniędzmi zainwestowania tego miejsca i będą podtrzymywać w dalszym ciągu moje stanowisko.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że padło tu kilka gorzkich słów, myślę, że to są słowa nieusprawiedliwione, przede wszystkim czy Burmistrz Miasta Sanoka lekceważy Radnych. Ja myślę, i tu uwaga do radnego Sławomira Miklicza, że to był wniosek Pana jako radnego i został przegłosowany przez Radę i ten wniosek nie był uchwałą jak sugeruje Pan radny Babiak, że to była uchwała, która przekazywała z powrotem tą nieruchomość do użytkowania, czy do eksploatacji przez miasto, ta uchwała w ogóle nie uchylila uchwały z 2013 roku gdzie Rada Miasta Sanoka zobowiązała Burmistrza do sprzedaży tego ośrodka. Mamy sukcesy władzy, to że kadencję wcześniej Rada na ten temat nie debatowała, czy dwie kadencje ta uchwała została podjęta, to nie znaczy, że ta uchwała przestała być wiążąca. Ja uważam, że Burmistrz nie lekceważy Radnych, tylko wykonuje uchwały Rady i po raz drugi dzisiaj przypomnę, że to jest ustawowe zadanie Pana Burmistrza i Pan Burmistrz nie może sobie wybierać uchwał, że tą uchwałą wykonam, a tej uchwały, która się nie podoba np. radnemu Sławomirowi Mikliczowi, nie wykonam.

Natomiast chcę się jeszcze ustosunkować do koncepcji, zgodnie z przepisami, z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jedynym dokumentem, któremu Rada Miasta Sanoka może określić kierunki zagospodarowania jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, żaden inny dokument nie może narzucać czy samemu miastu, czy przyszłemu inwestorowi kierunków zagospodarowania, tylko i wyłącznie MPZP. Starosta Sanocki jako organ architektoniczny nie może żadnego zamierzenia inwestycyjnego weryfikacji w zgodności z innym dokumentem niż MPZP. Zatem pytanie o zasadność i przydatność tej koncepcji zagospodarowania, tą koncepcję MOSiR po danym okresie będzie mógł tylko i wyłącznie zarchiwizować, ta koncepcja w świetle obowiązujących przepisów nie ma prawa być wprowadzona do obrotu, nie ma takiej instytucji, że Rada uchwała koncepcję

zagospodarowania inną niż MPZP. oczywiście można sprzedać tą nieruchomość i zgodnie z kodeksem cywilnym i ustawą o gospodarce nieruchomości można w tej umowie zobowiązać inwestora, że wykona określone koncepcje zagospodarowania, ale nie może być to sprzedaż pod warunkiem, bo kodeks cywilny na to nie pozwala i praktycznie wyegzekwowanie później tego obowiązku to w praktyce przysparza wielu problemów.

Uważam, że Pan Burmistrz nie lekceważyć Radnych tylko wykonuje przepisy uchwały.

Tutaj bym się jeszcze ustosunkował do radnego Grzegorza Kozaka, przypominam sobie, że jakieś 3 miesiące temu u mnie w gabinecie rozmawialiśmy o Sosenkach z Radnymi z Klubu PiS i teraz nie rozumiem dlaczego Pan nie przypomina sobie, że taka informacja nie była Radnym przekazywana, oczywiście były osoby przeciwnie, były osoby, które zachęcały do sprzedaży Sosenek, ale na pewno nie było tak, że Radni nie byli informowania o zamiarach Pana Burmistrza co do sprzedaży Sosenek.

Jeśli chodzi jeszcze koncepcję to Pan Sławomir Miklicz odniósł się do tego, że to bardzo ciekawa koncepcja, bardzo ciekawy budynek, ja mam takie wewnętrzne przekonanie, że żaden urzędnik nie zagospodaruje nieruchomości komercyjnej tak dobrze jak przedsiębiorca. Panu radnemu ta koncepcja się podoba, ja uważam, że takie obiekty jak dom weselny to mogą powstawać przy autostradach, przy obwodnicach miast, natomiast w tak pięknym mieście jak Sanok, o takiej historii, kulturze, która nawiązuje do kultury całego regionu Karpat taki obiekt z pewnością nie przysporzyłby splendoru miastu. Radni mają prawo dyskutować, natomiast też musimy analizować jakie będą skutki tych dyskusji, czy tego dokumentu, my w innych dokumentach niż miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie możemy określić kierunków zagospodarowania tej nieruchomości, na której jest Ośrodek Wypoczynkowo – Rekreacyjny Sosenki.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że kadencja bardzo szybko leci i jeżeli chcemy cokolwiek osiągnąć to poprzez działania strategiczne i tutaj się odnoszę do Pana Jakuba Osiki, który mówi, że takie działania trzeba podejmować i to jest właśnie to działanie. Ja nie będę się odnosił do tego jaką analizę robiliśmy, ponieważ to była analiza nawet mojego doświadczenia będąc dyrektorem MOSiR i faktycznie zostałem postawiony pod ścianą nieraz i wykonywałem rzeczy, które nie powinny być wykonywane ze względu na to, że mówiłem o innych pomysłach rozwoju Sosenek. Było przekazane 200.000 zł na Sosenki i to Radni podjęli taką decyzję i Pan radny Babiak też głosował za tym, żeby te 200.000 zł przekazać na MOSiR celem uruchomienia Sosenek. Jak przekazaliśmy te Sosenki mówiłem o tym, że tego wyniku finansowego nie będzie, bo cała infrastruktura była w takim stanie, że te pieniądze zostały tam wchłonięte a zarobiliśmy 7300 zł. Łatwo tu mówić o takich pieniądzach, łatwo ale one uciekają z naszych podatków, dochodów te które miasto powinno osiągać. Od 20 lat tam się nic nie dzieje, jest to obiekt zamknięty. Jest trochę emocji, ale one są podatowane tym jaki mamy budżet miasta i to musimy zrobić. Nie może być tak, jak Pan radny Miklicz gdzieś tam na swoim profilu mówi o tym, że ja lekceważę Radnych, z każdym z Państwa mogę porozmawiać na ten temat i udowodnić, że dzisiaj inicjatywa po stronie samorządu, w tym przypadku na tym obiekcie, nie jest możliwa do zrealizowania. Małe środki możemy ściągnąć z Ministerstwa Sportu i tutaj jesteśmy po różnego rodzaju informacjach z jakich środków możemy skorzystać, ale jaki wkład własny będziemy mieli na realizację, żadnych inwestycji nie możemy zrealizować, we wrześniu będziemy mieli 10 mln

zł w plecy z dochodów, z tego obiektu nawet podatku nie ma, o czym my mówimy. Idąc krok do przodu my musimy zwiększać, bo Regionalna Izba Obrachunkowa narzuca na zwiększenie dochodów w mieście, a na czym możemy zarobić jak nie na nieruchomości. Za chwilę będzie potrzebna pomoc dla szpitala, z czego to damy, dzisiaj jeszcze mieliśmy możliwość z łącznika, który i tak musimy zrealizować i te środki musimy zabezpieczać. Dojdziemy do sytuacji takiej pod ścianą, że we wrześniu będziemy zwalniać 300 osób z różnych instytucji bo nie będziemy mieli na wypłatę. Skarbnik dzisiaj mało powiedział o finansach, ja trochę więcej w sprawozdaniu, ale takie są realia. Dla mnie to wygląda tak, a może przetrzymajmy te Sosenki, w tej kadencji się nic nie zdarzy, końcem kadencji powiemy – Panie Burmistrzu nic się nie wydarzyło, ani podatków, ani inwestora, a pomocy publicznie – prywatnej. Dla mnie priorytetem jako Burmistrza są działania związane z budową mieszkań, zdrowiem, oświatą, drogi, o których często wspominamy i to są te elementy, które powinniśmy podjąć, dzisiaj nie jesteśmy w stanie prowadzić działalności, czy to fundacja, która jeszcze nie ma żadnej historii swojej działalności, bo dopiero została wpisana w KRS. Nie jesteśmy w stanie dzisiaj wyłożyć 6 mln zł na tzw. dom weselny, bo naprawdę jak oglądałem tą koncepcję, która miała być wpisana w Sosenki to jestem pewny, że $\frac{3}{4}$ z tego nie bylibyśmy w stanie zrealizować, a dofinansowanie byłoby znikome, moglibyśmy liczyć złotówki, ale naprawdę tylko i wyłączeni w tysiącach a nie w milionach, które są nam potrzebne. Aspekt finansowy, o którym mówiłem, czyli aspekt finansowych po stronie budżetu miasta, który jest z dużym deficytem i będzie jeszcze większym, dopiero to rośnie, mamy analizę 1,5 miesiąca, mamy już 3 mln zł długu, którego nie było w budżecie i tego nie mamy bo nie wiemy co się wydarzy. Firma Aesco, która robi taką analizę dla wszystkich samorządów wskazuje, że takie apogeum będzie czerwiec, lipiec. My dziś mówimy o Sosenkach, które przez 20 lat tak naprawdę nie były zagospodarowane, nie było tam gospodarza, a przykładów mamy mnóstwo w Polsce gdzie przychodzi inwestor i się otwiera, nikt tam murów zaporowych nie będzie budował. Miejski plan zagospodarowania przestrzennego, który tam jest, wskazuje na tereny rekreacyjne. Inwestorzy pojawiają się teraz, bo ożywiliśmy trochę brzegi rzeki San z projektu norweskiego, ale z jakim dofinansowaniem, takich projektów jest mało w tej chwili, bo nie mamy wkładu własnego, bo mamy ważniejsze sprawy, żeby miasto się mogło rozwijać musimy podejmować działania z mieszkaniem, czy z dbaniem o zdrowie, tak żeby ludzie czuli się tutaj bezpieczni. Rekreacja na koniec, ale zostawmy ją tym, którzy się tym zajmują, nie patrzmy się na to, że kolejnych 20 lat będziemy czekać na Sosenki aż samorząd Sanoka zbierze 10 mln zł, bo tyle tam będzie trzeba włożyć. Ta koncepcja dla mnie nie posiadała elementów takich, które by mogły pokazać, że miasto by mogło to udźwignąć. Kolejnym kwestia jest to, że mamy jeden z najdroższych MOSiR-ów w Polsce, nie ma takie MOSiR-u, na który byśmy wydawali ponad 10,5 mln zł w takiej małej miejscowości jaką jest Sanok biorąc pod uwagę duże miasta, koszty energetyczne są niesamowite, dzisiaj mamy kapitał ludzki, który tam trzeba wykorzystać poprzez infrastrukturę, która została wybudowana, a co my chcemy budować na Sosenkach jak my nie mamy funduszy na utrzymanie naszych obiektów. To musi być podejmowane szybko, strategicznie i decyzyjnie. Była taka sytuacja faktycznie w okresie koronawirusa analizując to co się dzieje przedyskutowaliśmy z dyrektorem MOSiR-u, że nie jesteśmy w stanie tego udźwignąć, wiecie ilu pracowników mamy w tej chwili w jednostkach podległych, do oświaty nam brakuje a tutaj mówimy o tym, żebyśmy w Sosenki inwestowali. Regionalna Izba Obrachunkowa narzuca na nas działania

zwiększenia dochodów, myślę, że Pan Skarbnik mógłby tutaj dodać kilka słów jak wygląda ten nasz budżet, żeby Państwa uświadomić w jakim kierunku musimy iść, nie wizji twórczych, które chcemy gdzieś tam realizować bo mamy nasz majątek, ja to rozumiem, też to traktuje tak jakby to było osobiste i też jakbym miał fundusze to bym w to inwestował, ale jeżeli nie podejmiemy działań strategicznych, szybkich to nic z tego nie będzie i w tej kadencji i w kolejnej nikt nie nabiera na te Sosenki i nie mówimy tu wkładach własnych, bo nawet nie stać nas na inne inwestycje, które są nam bardziej potrzebne w mieście.

Radny Pan Roman Babiak stwierdził, że źle się stało jednak, że tamta Rada nie unieważniła uchwałę z 2013 roku, ponieważ nie było to nic trudnego skoro podjęła tamta Rada, że Sosenki przechodzą na majątek MOSiR. Tak samo w momencie kiedy uchwalaliśmy koncepcje Sosenek można było zamrozić lub unieważnić tą uchwałę. Skwapliwie wykorzystał to Pan Burmistrz i Sosenki przekazał do sprzedaży. Uważam, że ta koncepcja Sosenek jest mocno wygórowana, nam aż tak dużych inwestycji w Sosenkach nie potrzeba, inwestycje duże mamy na MOSiR-ze, natomiast tam ma być ośrodek wypoczynkowo – spacerowy, tam naprawdę nie potrzeba aż tak dużych obiektów, żeby tam tworzyć jakieś budynki, które będą nam przynosić dochody. Uważam, że nawet non profit te Sosenki powinny służyć wszystkim mieszkańcom. Zbulwersowała mnie również w pewnym sensie wypowiedź Pana Burmistrza, który powiedziała m.in. że prowadzi rozmowy z Radnymi, na tak ważne tematy jak Sosenki to powinno się odbywać na Sali Herbowej albo tutaj rozmowa, a nie zakulisowe rozmowy z Radnymi. Widzę, że Panu Burmistrzowi przypominały się czasy kiedy został jeszcze burmistrzem elektem i też na ulicy Cerkiewnej zapraszał poszczególnych Radnych i namaszczał ich na poszczególne stanowiska, myślę, że nie tędy droga Panie Burmistrzu.

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że Panie burmistrzu Kondrat chyba nie zrozumiał Pan mojego wystąpienia zupełnie i drugi raz już w sprawie Sosenek popełnia Pan ten sam błąd co kiedyś na komisji. Pana nie było jeszcze wtedy jak była ta dyskusja, wniosek złożony przez radnego, który Rada uchwaliła jednogłośnie jest wnioskiem Rady. Rada zobowiązała Burmistrza do przygotowania koncepcji i jakby był Pan na tej dyskusji to by Pan wiedział, że nie chodziło tu o koncepcje w pełnym tego słowa znaczeniu, o definicję, żeby to była już koncepcja gotowa do realizacji, chodziło o wskazanie możliwości pewnych kierunków rozwoju. Myśmy rozmawiali na sesji, pamiętam jak radny Osika mówił, że nie chodzi nam o koncepcję 3D wizualną, nie wiadomo jaką, tylko parę zdań na temat co można tam zrobić i jak można tam zrobić. Upraszczając tą koncepcję do domu weselnego to bez przesady. Poza tym Panie burmistrzu Kondrat podważa Pan tą koncepcję, ja przypomnę, że to jest koncepcja Burmistrza, w imieniu Burmistrza robił ją dyrektor MOSiR-u, więc proszę nie podważać kompetencji swojego szefa. Nikt tej koncepcji nie uchwalał, nikt nie podejmował takiej uchwały, nie taka intencja była wniosku Radnych. Proszę zwrócić uwagę co ja mówiłem wcześniej, ja powtarzałem chyba dwukrotnie, Sosenki nie mogą w takim stanie funkcjonować jak są, nie mogą w takim stanie być w zasobach MOSiR-u, trzeba coś z tym zrobić, ja nie wykluczyłem tego, że wsparłbym Burmistrza w koncepcji sprzedaży Sosenek, ja pretensje mam tylko o jedno, mieliśmy o tym po prostu porozmawiać i tej rozmowy zabrakło. Burmistrz Matuszewski mówi, że trzeba decyzje podejmować szybko, mieszkańcy czekają na zdecydowane koncepcje, jak rok czasu nie podejmował tej decyzji,

kiedy temat wywołaliśmy, bo to wyszło z inicjatywy Radnych, wtedy takiej szybkości działania nie było potrzeba, teraz nagle w ciągu miesiąca, ja się pytam co by się stało gdyby przetarg był ogłoszony 3 tygodnie później, czyli po dzisiejszej sesji, co by się stało? A Burmistrz być może miałby dzisiaj pełną legitymizację do takich działań. Dlatego czuję się zlekceważony, bo myśmy mieli po prostu o tym porozmawiać, taki był wniosek Rady, po to dyrektor Lasyk przy moim niewielkim wkładzie przygotował taką koncepcję, żeby o tym podyskutować, może by dzisiaj padły tutaj stwierdzenia takie, że ten dom, nie tylko weselny, bo tam też jest koncepcja restauracji, jest niepotrzebny, może coś innego byłoby potrzebne, podyskutowalibyśmy o tym, bo o tym trzeba było rozmawiać. Dzisiaj to tak naprawdę ta dyskusja jest tylko o tym dlaczego Burmistrz podjął tą decyzję, a nie poczekał na dyskusję Rady. I Panie burmistrzu Kondrat, ja Pana proszę, jest Pan na sesji Rady Miasta i mówi Pan do Przewodniczącego Kozaka, o tym, że w Pańskim gabinecie spotkał Pan się z Radnymi PiS i poinformował ich o koncepcji, proszę to zachować dla siebie, przecież to nieelegancko względem nas, co Pan chce powiedzieć, że jedni Radni są lepsi od drugih. Ja nie bronię Panu spotykać się z klubami, rozmawiać, ale niech Pan to zachowa dla siebie.

Nie było żadnego wniosku o uchylene uchwały, nie było takiej dyskusji, bo nikt z nas nie podejrzewał, że przed rozmową z Radą Miasta, Burmistrz podejmie decyzję o sprzedaży, myśmy dali kredyt zaufania, mi to przez myśl nie przyszło i dzisiaj najprawdopodobniej dyskusja poszłaby w tym kierunku, którą Burmistrz być może decyzję podjął, ale warto rozmawiać. Cieszę się, że Pan Burmistrz śledzi mój profil, chociaż wolałbym, żeby Pan ten czas na coś innego wykorzystywał i ja powiedziałem to samo też w swoim pierwszym wystąpieniu, ja czuję się zlekceważony jako radny i uważam, że Radę, Pan zlekceważył tą decyzję, naprawdę nic by się nie stało jakby 3 tygodnie później ogłosił Pan przetarg, a miałby Pan tą satysfakcję, że ma Pan glejt od Rady, i ja mam o to pretensje, nie o to, że Burmistrz ma tą koncepcję sprzedaży.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Grzegorz Kozak poinformował, że tak to prawda, spotkaliśmy się jako Klub Radnych, tylko trzeba dopowiedzieć, że myśmy żadnych ustaleń nie dokonywali, była wizja sprzedaży Sosenek, ale też trzeba dopowiedzieć, że była wizja budowy mostu, budowy ronda, który połączy ulicę Sobieskiego z Sosenkami i ja wtedy wówczas zapytałem, czy te pieniądze ze sprzedaży Sosenek zostaną wykorzystane na to, czy na inne cele inwestycyjne, ale nie było odpowiedzi na to. Ja się nie zgodzę na to, żeby Sosenki zostały sprzedane a pieniądze roztrwonione, bo jest taka potrzeba, ja wiem, że jest potrzeba, tylko niech będzie ślad po tych Sosenkach w czymkolwiek, co będzie stanowiło pożytek dla mieszkańców Sanoka. Była informacja, ale nie było żadnych uzgodnień.

Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek poinformował, że chciałem opowiedzieć trochę o faktach i o marzeniach. O faktach, które zaistniały już przez ostatnie 3 lata, a dotyczą wysokości długu jakie posiada miasto, dług, który wreszcie musimy zacząć spłacać, żeby tą spłatą nie zajęli się nasi wnukowie, przyszłe pokolenia, bo też były takie zarzuty, gdzie zarzucano, że zbyt długo wydłużyliśmy okres spłaty, a żeby spłacać to należy mieć na to środki. Ja odnoszę wrażenie przysłuchując się tej rozmowie jak i również wypowiedziom Radnych z poprzednich sesji, że Państwo żyjecie jak gdyby dniem dzisiejszym najdalej idąc jak gdyby tym wszystkim co do końca roku będzie się działo. Natomiast Pan Burmistrz mówiąc

o pewnych strategiach, które przewidział przynajmniej w swojej kadencji mówi o rozwoju miasta w perspektywie nie tylko tych trzech następnych lat swojej kadencji, ale perspektywy budowania budżetu w latach następnych przy takim długu, a to tylko będzie możliwe przez zwiększanie nie tylko dochodów własnych bieżących, ale również przez zwiększanie dochodów ze sprzedaży majątku, a w tym przypadku takiej pozycji ze sprzedaży dochodów majątkowych, które będą niosły za sobą inwestycje pro dochodowe. Pro dochodowe to znaczy, że inwestor, który tam zainwestuje, postawi obiekty budowlane, gmina będzie mieć z tego nie tylko pożytek w postaci podatków od nieruchomości, ale za tym idzie również zatrudnienie ludzi, podatki z udziałów od osób fizycznych. Teraz o marzeniach, nie ludźmy się, że będzie nas jako miasto w najbliższej dekadzie stać na to, żeby cokolwiek w Sosenkach zainwestować. Po tegorocznych stratach, nie tylko budżetu państwa, ale stratach samorządu my będziemy odbudowywać budżetu w perspektywie 10 lat. Tu była mowa, jeśli chodzi o koncepcję, o kwotach rzędu 9 mln zł nakładów inwestycyjnych, żeby cokolwiek można była w Sosenkach działać i ewentualnie jakiś pożytek mieć, jestem pewny, że inwestor, który zakupi nieruchomość za kilka milionów nie wybuduje tam 10 chatek puchatek, kilka huśtawek, zjeżdżalni dla dzieci, czy nawet boisk do gry w tenisa, ale żeby mu się inwestycja zwróciła musimy mówić o skali inwestycji na przykładzie Arłamowa. Ja nie mówię, że ten kto kupi Sosenki zainwestuje tam 350 mln zł, ale wyobraźmy sobie 1/10 z tego co widzimy w Arłamowie, to mówimy o inwestycji rzędu 35 mln zł, a nie rzędu 6 czy 10 mln zł. Tak naprawdę stąpamy mocno po gruncie, a nie z głowami w chmurach.

Chciałem się jeszcze odnieść do wypowiedzi Pana Miklicza jeżeli chodzi o partnerstwo publiczno – prywatne, Pan radny mówił, że jest dużo przykładów takich działań inwestycyjnych, ja mam odmienne zdanie, przynajmniej na bazie tego co poczytałem o tej ustawie. Ta ustawa praktycznie od momentu wejścia w życie, a jest już dobrych kilka lat, jest tak naprawdę ustawą martwą w praktyce, takich inwestycji partnerstwa publiczno – prywatnego można by było policzyć w skali kraju na dwóch rękach, np. Tarnobrzeg w ostatnich latach chciał pozyskać inwestora w ramach umowy partnerstwa publiczno – prywatnego na zagospodarowanie podobnego obszaru rekreacyjnego jak Sosenki, a który dotyczył terenów po byłej kopalni siarki przy sztucznym jeziorze, przez 2,3 lata szukano takiego partnera i nie znaleziono. Wracając do rzeczywistości jedyną możliwością w działaniach strategicznych Pana Burmistrza jest to, aby te Sosenki sprzedać inwestorowi, który może tam zagospodarować, zainwestować duże pieniądze i zatrudnić nawet kilkadziesiąt osób, to jest w tej chwili jedyne rozwiązanie, bo przez 20 lat jeżeli nic z tym nie zrobimy to status quo będzie taki jak dotychczas, czyli żadnego z tego pożytku, a tylko będą i wyłącznie koszty.

Radny Pan Piotr Kot poinformował, że jestem mieszkańcem Sanoka od urodzenia i sentyment do terenu jakiś tam mam, ale chciałbym tu zachęcić i prosić wszystkich żebyśmy trzymali kciuki, żeby to ktoś kupił, na tą chwilę to są same koszty i straty, ładowanie pieniędzy w coś co generalnie nie nadaje się do żadnego użytku. Jeżeli udałoby się to rzeczywiście sprzedać to o korzyściach już powiedział m.in. Pan Skarbnik, pewnie będą inne, bo jeżeli ktoś zainwestuje grube pieniądze w to i będzie się starała to ożywić, jeżeli by tu ściągnął ludzi nie tylko sanoczan, ale ludzi zewnątrz to od razu się rozkręcają inne dziedziny gospodarki, więc same plusy. Nie bałbym się tego, że kupi to prywatniak, pozamyka, my też mamy obiekty,

które są w strukturach MOSiR-u za które mieszkańcy płaca, basen, tor lodowy, ślizgawki. Jeśli będziemy mieć fajną atrakcję, na którą trzeba pójść do tych Sosenek i zapłacić parę groszy, jeżeli to będzie fajne i super to pewnie każdy przekalkuluje czy czasami nie warto pójść i zapłacić, a będziemy się cieszyć, że ten teren jakoś żyje. Co do partnerstwa prywatno – publicznego to ja nie jestem przedsiębiorcą, ale też mi się tak wydaje, jeżeli ktoś ma wyłożyć grube pieniądze bo będzie oczekiwał, że druga strona też wyłoży te pieniądze, a tych pieniędzy nie mamy na dzień dzisiejszy i nie będziemy mieć przez najbliższe lata, więc tylko ten kto ma akt własności i wie, że to jest jego ziemia tylko będzie w stanie tam się zaangażować w 100% i coś konkretnego zrobić.

Radny Pan Radosław Wituszyński poinformował, że odnośnie Sosenek to debata już jest od co najmniej 20 lat i od 20 lat tam się nic nie dzieje i to co Pan radny Roman Babiak mówi, że Sosenki muszą zostać otwarte dla mieszkańców, to niestety one od dłuższego czasu nie są otwarte, teren jest zamknięty i niszczeje. Inwestor zainwestuje duże pieniądze, robi naprawdę fajny ośrodek, który będzie i dla mieszkańców, dla turystów, będą miejsca pracy i podatki dla miasta.

Radny Pan Jakub Osika stwierdził, że zgadzam się z radnymi Piotrem Kotem i Radosławem Wituszyńskim, my też z radnym Sławomirem Mikliczem nie mówiliśmy o niczym innym, trzymamy kciuki jak najbardziej, niech to się dobrze sprzeda, tylko wyście mieli chyba czas na to tak jak Radni PiS-u, pewnie wiedzieliście wcześniej jako Klub Łączy Nas Sanok co się będzie działo, a dla nas jest po prostu zaskoczenie, dlatego my się trochę tutaj czujemy pominięci. Tak ważne decyzje strategiczne powinny być konsultowane z całą Radą a nie gdzieś w kuluarach.

Jeżeli Panu Skarbnikowi wydaje się, że Radni myślą tylko o końcu roku to ma Pan rację, Panu to się tylko wydaje, bo jeżeli mówimy o decyzjach strategicznych to nie muszę Panu mówić jako świetnemu finansście, że sprzedaż mebli w czasie pożaru to nie jest dobra sprzedaż. Jeżeli w tej chwili jest totalny dołek, świeżo po koronawirusie i my nie czekamy miesiąca pół roku z taką strategiczną decyzją, tylko robimy to jakbyśmy łapali pchły tylko dlatego, że zaczynają nas gryźć to jest to fatalna decyzja z punktu widzenia właśnie strategicznych interesów miasta, nie ma gorszego momentu niż teraz na sprzedaż takie majątku.

Jeszcze raz podkreślam nie chodzi o decyzję, tylko o sposób jej wypracowania, zero transparentności zero przejrzystości, zero konsultacji, to co mieliśmy w tamtej dyskusji na Radzie cały czas się przewijała sprawa więzienia, nie chodziło o więzienie czy będzie więcej korzyści dla miasta czy strat, ale że nie było konsultacji społecznych i to samo zarzucam w tej chwili przy decyzji Panu Burmistrzowi Matuszewskiemu, fatalna decyzja, fatalnie wypracowana. Dokładnie za miesiąc mija 22 lata od kiedy na Sosenkach wziąłem ślub, więc ten dom weselny to dla mnie było wspaniałe miejsce i ja będę bronił zasadności domu weselnego na Sosenkach.

Jeszcze jedna rzecz, Panie Burmistrzu, przy całym szacunku i sympatii czysto ludzkiej, jeżeli Pan dzisiaj nam mówi, że mamy najdroższy MOSiR w Polsce gdzie Pan był twarzą, która uzasadniała koszty i potrzeby inwestowania w MOSiR, w stadion, baseny, w kluby i pokazywał nam Pan możliwości rozwoju łącznie z tym, że będą solary, że będzie energia

tańsza, dzisiaj Pan na to wszystko się powołuje jakby to było jakieś obciążenie to przestrzegam, bo to bardzo łatwo wyciągnąć te wypowiedzi Pana z kampanii, czy jak był Pan dyrektorem MOSiR-u.

Uchwała z 2013 roku, którą musieliśmy nagle szybko wykonać, nie mogliśmy poczekać na to do najbliższej sesji, 7 lat ta uchwała sobie leżała w zamrażarce i nagle nie mogła poczekać jeszcze miesiąca do najbliższej sesji.

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat stwierdził, że chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana radnego Miklicza, że nie zrozumiałem jego wypowiedzi. Przyznaję się, nie rozumiem takiego języka gdzie jesteśmy za sprzedaż, ale jednak najlepiej jakby ta nieruchomość została na majątku gminy. Ja podchodzę w życiu wykonawczo, jeżeli taka decyzja jest to należy zrobić krok dalej. Co do transparentności i konsultacji, to jaki element tego przetargu, tej decyzji Pana Burmistrza jest nietransparentny, ogłoszenie jest opublikowane we wszystkich publikatorach, w gazetach tak jak przepisy mówią, jaki jest tu brak transparentności w decyzji Burmistrza? Poza tym jakich konsultacji zabrakło skoro przepisy wprost mówią jak Pan Burmistrz ma postępować to nie jest tak, że jest uchwała Rady Miasta, a Pan Burmistrz zanim ją wykona to jeszcze ma przeprowadzić konsultacje z Radnymi, nie ma takiej procedury ani w ustawie o samorządzie gminnym, ani w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Co do obserwowania profilu Pana Sławomira Miklicza to przyznaje Panu radnemu, że obserwuję i z takim lekkim zażenowaniem przeczytałem post, w którym Pan radny zarzuca Panu Burmistrzowi tydzień po tym jak Pan Burmistrz wykonał uchwałę Rady i ogłosił przetarg, że to jest skandaliczne zachowanie Pana Burmistrza. Jeżeli szukamy inwestora poważnego, strategicznego, który chce zainwestować kilkanaście milionów, czy kilkadziesiąt milionów, bo i taka kwota by się na Sosenkach zmieściła, jeżeli już jest taka decyzja Rady i Burmistrz ją wykonuje to powinniśmy się wystrzegać na etapie procedury takich słów dlatego, że tacy inwestorzy omijają takie inwestycje, które mają jakieś miano, namiastek skandalu. Tutaj uważam, że ten post tydzień po ogłoszeniu przetargu w mojej opinii na pewno nie był opublikowany w interesie Gminy Miasta Sanoka. Oczywiście ja nie kwestionuję prawa Radnego do wypowiadania się publicznego, natomiast tydzień po ogłoszeniu przetargu jeżeli piszemy, że to jest skandaliczne zachowanie to jest też negatywny sygnał do potencjalnych poważnych inwestorów.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że teraz jest czas odpowiedni, taka hossa na to aby te Sosenki mogły ożyć ze względu na to, że niektórzy inwestorzy, ci którzy są zainteresowani, a szczególnie w ruch turystyczny w regionie naszej bramy bieszczadzkiej jakim jest Sanok, będą chcieli zainwestować pieniądze, potem pieniądze traci na wartości i dziś takie inicjatywy właśnie są ku temu.

Jeśli chodzi o koszty MOSiR-u to decyzją Rady poprzedniej, jaki i mojej dyrektora, było stworzenie koncepcji budowy basenu i tworzenie działań związanych z tym aby ten basen powstał. Naprawdę szereg czasu poświęciłem temu, aby uczestniczyć w takim projekcie związanym z funkcjonowaniem tego obiektu, co miał obejmować itd. Odbiliśmy kilka wyjazdów dotyczących tego obiektu, w Sędziszowie Małopolskim byliśmy oglądać basen, który był w ramach tych funduszy, które chcieliśmy włożyć. Jak wróciliśmy do Sanoka to każdy z Państwa mówił, że to jest za mały basen, Sanok jest dwa razy większy, 17000 tam

tylko korzysta osób z tego baseny, Sanok powinien posiadać coś większego. Została stworzona koncepcja, program funkcjonalno – użytkowy przez firmę zewnętrzną, my tylko lokowaliśmy tam działania związane z tym jaka infrastruktura ma być. Jak się buduje coś dużego, strategicznego to wiadomo, że będą koszty, ja mówię tutaj o kosztach przede wszystkim energetycznych, mamy jedno z największych lusterek wodnych na Podkarpaciu, jak nie w Polsce, prawie 2000m², to trzeba ogrzać, tak samo mamy Arenę. Jeżeli ja mówię o tym, że MOSiR jest jednym z droższych MOSiR-ów, bo tak jeśli chodzi o infrastrukturę proszę mi pokazać jakakolwiek miejscowość, Warszawa nie posiada takich obiektów jak my, w centrum miasta w jednej lokalizacji, nigdzie w Polsce nie ma toru do jazdy szybkiej i od razu Areny na 3500 do short tracka i hokeja. Mamy przepiękne obiekt, efekty sportowe są, mamy te wyniki, które szkoły nasze realizują i dzieciaki, cieszymy się z tego. To że musimy je utrzymać, to jest dzisiaj właśnie na barkach samorządu, bo my mamy takie a nie inne działania aby spierać właśnie rozwój, wspierać zdrowie naszych dzieciaków.

Biorąc pod uwagę Sosienki ja myślę, że niektórych Radnych ponoszą emocje, mnie też pewnie i burmistrza Kondrata, ponieważ każdy chce przyznać swoją rację. Ktoś powiedział, że mogłem poczekać 3 tygodnie, a jakby epidemia była dalej i były zakazy spotkania się to co byśmy mieli wtedy zrobić, jeżeli jest dziura w budżecie. Podjęliśmy działania związane z pomocą dla przedsiębiorców, już wiemy, że z samego czynszu mamy prawie 200.000 zł mniej przez 2 miesiące niespełna, dodatkowo różnego rodzaju problemy społeczne, które się tworzą w różnych jednostkach, instytucjach, koszty energetyczne zostaną zwiększone, dziś naprawdę oglądamy każdą złotówkę dwukrotnie. Jeżeli ktoś mówi, że oddajemy nasz majątek miejski w cudze ręce to pamiętajmy o tym, że 20 lat tam się nic nie wydarzyło i my żadnych dochodów z tego nie mieliśmy, podatek został umorzony w ostatnim roku kadencji mojego poprzedniego i nie chciałbym do takich spraw wracać, bo my uderzamy sami w siebie. Mamy możliwość ściągnięcia inwestora, bo też takie mamy głosy, że chcą się pojawić, ale jeżeli będzie sygnał, że taki obiekt służy zamieszaniu to taki inwestor może się wycofać. Dziś podejmując taką decyzję podejmujemy decyzję strategiczną i tego się będę trzymał, może to się komuś nie podoba, ale biorę pod uwagę jaka uchwała została podjęta i chcę zrobić krok do przodu, 1,5 roku minęło, mieliśmy cały czas pod górkę i mamy, mieliśmy problemy z bankiem, z basenem, z salmonellą i różnego rodzaju sytuacje życiowe nas trafiły. Dzisiaj można powiedzieć, że cały świat poprzez koronawirusa został zatrzymany, podejmując działania takie jak te, według mnie, mają posłużyć temu, aby budżet nasz podszedł do przodu, a dodatkowe dochody z tego obiekty będą wpływały do miasta.

Radna Pani Katarzyna Sieradzka poinformowała, że chciałam się przychylić do decyzji Pana Burmistrza, bo przysłuchując się dyskusji, okazuje się, że to chyba wszyscy jednak oprócz Pana Babiaka, który wyraża zdecydowany sprzeciw o sprzedaży, są za sprzedażą. Przysłuchując się tej rozmowie słyszymy, że ta decyzja przynosi tylko same plusy i to jeszcze w tej sytuacji jakiej się znajdujemy, będzie to sprzedaż, będzie to wpływ do budżetu, będzie to podatek od nieruchomości, będą to miejsca pracy, oprócz tego liczymy jeszcze że będą przyjeżdżać do nas turyści i w to miejsce. Wydaje mi się, że oprócz tego, że niektórzy się czują pominięci w rozmowach, ale to nie jest tak do końca, bo gdzieś te dyskusje w kularach były, więc Pan Burmistrz miał wiedzę, że są Radni jednak za sprzedażą tych Sosenek, podjął taką a nie inną decyzję i uważam, że na tą chwilę ta decyzja jest jak najbardziej słuszna.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że słucham wypowiedzi Pani Katarzyny Sieradzkiej i Pana Piotra Kota to jednak zawsze bliższa koszula ciału, bo niektóre elementy jakie tutaj wybrzmiewają to przypominają mi dyskusję przed wielu lat jak pojawił się pomysł sprzedaży Wierchów też Pan burmistrz Bleharczyk mówił, że będą nowe miejsca pracy, dosłownie tak jak Pan burmistrz Kondrat, bo pewno to są podobne argumenty, ale wtedy pojawiał się wielki sprzeciw. Nikt nie myślał wtedy o Stróżowskiej, o nieruchomości na Posadzie, która była w takim stanie jaka była, a to dawało szansę, że ta nieruchomość tam odżyje, bo to miała być zmiana i dziękować, że trafiliśmy na takiego inwestora na jakiego trafiliśmy, tylko teraz jak zagwarantować, że tu na Sosenkach będzie podobnie, że nie pojawi się inwestor z takim pomysłem strictly komercyjnym i trzeba mieszkańcom tutaj jasno powiedzieć, bo z wypowiedzi Burmistrza wynikało, że postaramy się to jakoś zachować, że to nie będzie odpłatność za jakąś część oferty, która będzie prezentowana, tu już pewnośmi mieć nie możemy.

Druga rzecz, tutaj Pan burmistrz Kondrat przyznał i mamy teraz jasność, że jednak jest nierówny dostęp do informacji dla klubów, bo spotkania z Panem Burmistrzem Matuszewskim, czy z zastępcami indywidualnie nie ma najmniejszych problemów, można się zawsze umówić, ale jeśli chodzi o kluby radnych to ja mam tutaj takie wrażenie przy tej dyskusji i przy głosowaniu porozumienia międzygminnego z Krosnem, że część Radnych wie więcej, chociaż dla Pana radnego Kozaka z tego spotkania niewiele wyniknęło, bo tam się dowiedział, że będzie sprzedawane, a dzisiaj mówi, że on się nie zgodzi na sprzedaż. Pewnie byłoby łatwiej zarządzać miastem i w podejmowaniu decyzji jakby takie spotkania i rozmowy były ze wszystkimi klubami.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że nie chce po raz trzeci powtarzać tych wszystkich argumentów, ale burmistrz Kondrat naprawdę nie rozumie. Ten wpis pojawił się właśnie z tych powodów, o których mówię, braku konsultacji, braku rozmowy z Radą, mam prawo poczuć się pominięty, mam prawo, bo umawialiśmy się na coś innego. Mało tego, Pan burmistrz Kondrat był już na tej sesji kiedy w lutym umawialiśmy się na coś innego z Panem Przewodniczącym i to było na sesji, to jest w protokole, Panowie Burmistrzowie podjęli inną decyzję i to jest dla mnie ignorancja. Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź Skarbnika to o jedno słowo za dużo – po co? – po to, żebyśmy w zgodzie podejmowali strategiczne decyzje, a Pan Skarbnik pyta się po co, nie przystoi, i to co Pan Skarbnik powiedział podsumowuje tę dyskusję, Panowie uznali podyskutować, pojedliśmy decyzję, natomiast inaczej umawialiśmy się, inaczej to miało być, niestety wyszło nie najlepiej, te 3 tygodnie świata by nie zmieniły gdybyśmy poczekali z tym przetargiem, z tego tytułu ani więcej pieniędzy nie wpłynie do budżetu, ani mniej. Pani radna Sieradzka ma może trochę racji w tym co mówi, że pewno tutaj wielu Radnych optowałoby za tym, żeby sprzedać, ale jak bardziej komfortowo czułby się Pan Burmistrz mówiąc, że podjął decyzję wspartą przez Radę Miasta. Nie chcę być bardziej niegrzeczny tutaj, bo dzisiaj wyjątkowo staram się być taki nie budujący jakiejś atmosfery, niepotrzebnej dyskusji, natomiast Panowie Burmistrzowie do przemyślenia, naprawdę mogliście to zupełnie inaczej rozwiązać, nie wyszłoby na jaw, że się spotykacie gdzieś tam, że uzgadniacie coś, mogliście rozmawiać normalnie dzisiaj i pewno

efekt byłby taki jaki byście oczekiwali, niestety zupełnie inną drogę wybraliście, dla mnie zupełnie niezrozumiałą.

Sekretarz Miasta Pan Bogdan Struś poinformował, że przysłuchując się tej dyskusji, która trwa dobrą godzinę, to ta rozmowa polega na tym, że chociażby Pan radny Miklicz mówi średnio po 5-7 minut, inni rozmówcy mówią około 1-2 minut i ta dyskusja się toczy i jest ciągle taka sama, z każdym kolejnym nowym głosem nie ma żadnej nowej wartości, tylko obraca się to wokół własnej osi. Ja wiem, że sesja trwa już 10 godzinę, ale mimo wszystko mam prawo zabrać głos w sprawie Sosenek w sposób merytoryczny. Od czasów pierwszej kadencji nowej Polski obserwuję i uczestniczę w dyskusjach na temat Sosenek. W kadencji burmistrza Daszyka byłem skarbnikiem Zarządu Głównego Ligii Ochrony Przyrody, Pan Wojciech Bleharczyk był wówczas wiceprezesem Ligii Ochrony Przyrody i mieliśmy pewien wpływ na funkcjonowanie Ligii Ochrony Przyrody, a równocześnie na gospodarkę Ligii jako całości. Wówczas Liga była potężną organizacją posiadającą bardzo duże zasoby finansowe i dotowane również przez państwo. Panu burmistrzowi Daszykowi i ówczesnym Zarządowi Miasta Sanoka, notabene jednym z członków Zarządu był Pan Roman Babiak, przedłożyliśmy w imieniu Ligii Ochrony Przyrody propozycję przejęcia Sosenek, gdzie już wtedy był problem co z tym zrobić, nie tylko przejęcie na zasadach dajcie mi, ale jako Liga Ochrony Przyrody chcieliśmy zainwestować duże pieniądze w ośrodek szkoleniowo – badawczy Ligii Ochrony Przyrody, ale w porozumieniu z Akademią Rolniczą w Krakowie. Ta propozycja była bardzo formalna, przemyślana, łącznie z całym programem. Wówczas to ówczesna Rada Miasta Sanoka po wielu dyskusjach ten wniosek odrzuciła, a to nie był partner, który przyszedł i powiedział dajcie a my to zagospodarujemy, bo wówczas też nie było pomysłu na zagospodarowanie i też się mówiło, że dla mieszkańców, że będzie to perła Sanoka itd. Tak się złożyło, że później mój ówczesny kolega zostaje burmistrzem i temat na krótką chwilę wraca, dyskusje podobne jak teraz upadają. Mijają kolejne dwie kadencje, te dyskusje na temat Sosenek się toczą. Jest druga solidna oferta, mianowicie oferta Caritasu, że powstanie ośrodek szkoleniowo – pielgrzymkowy Caritasu, ale z kolei te warunki, które Caritas przedstawiał nie były one tak wprost do zaakceptowania przez ówczesną Radę Miasta, bo one polegały na pewnym przekazaniu tegoż majątku miejskiego na rzecz Caritasu i Caritas będzie tam rozbudowywał, czyli jak gdyby przekazanie tego majątku. Część z nas tutaj siedzących przecież uczestniczyło w tych dyskusjach i rozmowach dotyczących zagospodarowywania Sosenek. Powstaje uchwała o sprzedaży Sosenek, bo coś wreszcie może się wydarzyć, ale to był wtedy zły czas do sprzedaży, bo nikt nie chciał kupować, bo był to taki okres, że było wiele takich atrakcyjnych do zagospodarowania nieruchomości, gdzie Sosenki nie były atrakcyjne wbrew temu co się opowiadało. Warto przypomnieć ten okres gdzie decyzje o niedotykaniu wręcz Sosenek w ubiegłej kadencji, przy okazji tej dyskusji o przekazaniu Sosenek pod zarząd MOSiR-u gdzie wydawać by się mogło, że my zarobimy właśnie na miejscu dla kamperów niewidomo ile, a okazało się, że trzeba zatrudnić cztery osoby, że trzeba tym czterem osobom zapłacić, że tam nikt nie chce przyjeżdżać, a kampery przyjeżdżają dwa w ciągu sezonu, wcześniej podejmując fortunną, czy niefortunną decyzję wypowiadając umowę dzierżawy spółce PE-PO, gdzie chociaż był podatek, gdzie nie dopłacaliśmy do tego i odbywały się tam różne imprezy. Wracając w przeszłości i patrząc do przodu doszedłem do wniosku myśląc o tym, że jedyna sensowna oferta, która spotkała

miasto Sanok ze strony jakiegoś partnera zewnętrznego to była dokładnie oferta złożona przez Bogdana Strusia i Wojtkę Bleharczyka w imieniu Ligii Ochrony Przyrody 20 parę lat temu, od tego czasu nie słyszałem o jakiejś ofercie. W między czasie ośrodek Sosenki zdegenerował się całkowicie, jeszcze jakby nie ten domek generalski i cztery przygotowane przez dyrektora Lasyka w miarę jakoś ogarnięte domki to tam byłoby super mieszkanie dla zwierząt, ale na pewno nie dla ludzi, zdegenerowany przecież drzewostan, ile włożono pieniędzy na pielęgnację starych drzew to nie wiem, ale jestem przekonany, że kilkadziesiąt tysięcy złotych, ale to dalej jest zdewastowany drzewostan, on jest stary, a równocześnie nie ma odtwarzania tego. Ośrodek Sosenki degraduje się cały czas z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. Z punktu widzenia samorządu miasta i mieszkańców miasta uważam, że najsensowniejszym i jedynie słusznym wnioskiem jaki można przyjąć to sprzedaż tegoż obiektu i zagospodarowanie go ale w formie komercyjnej.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Grzegorz Kozak stwierdził, że ja zdaję sobie sprawę, że mój tok myślenia i moje wypowiedzi są niepopularne, bo jestem przeciw sprzedaży temu i jestem przeciw temu, żeby pieniądze ze sprzedaży tego ośrodka poszły na wydatki bieżące. Natomiast to, że nie było dbałości przez te wszystkie lata to jest tylko fakt nad którym trzeba ubolewać, że nie było odtwarzanych drzew itd., bo gdyby to było inwestowane przez te wszystkie lata to takiej zapaści by nie było.

Radny Pan Roman Babiak stwierdził, że chciałbym podziękować Panu radnemu Maciejowi Drwiedze za to, że przywołał kontrargument w postaci Wierchów. Radni, którzy byli w tej kadencji doskonale pamiętają ile brudnej wody wylało się na głowę tych, którzy ośmielili się nie zgodzić na sprzedaż ośrodka Wierchy. Były argumenty Radnych, którzy też tu siedzą, że będzie to straszna rzecz, że to wszystko się wali, że będzie w razie meczów niebezpieczeństwo zagrożenia życia i zdrowia ludzi i wtórowali z ówczesnym burmistrzem, a później nie stało nic na przeszkodzie robili sobie zdjęcia i nic na ten temat już nie mówili. To jest klasyczny przykład kontrargumentu jak można coś zrobić z czegoś, Wierchy miały być zaorane, miał być tam sklep wielkopowierzchniowy, tam było zagrożenie życia i zdrowia kibiców, piłkarzy itd. Błędem było poszczególnych kadencji, że nie szukało się środków zewnętrznych, były na to możliwości, to był olbrzymi błąd, natomiast na Sosenkach nam nie potrzeba tworzenia jakiś potężnych budowali za 9 mln zł, to wymaga naprawdę nie tak dużych pieniędzy jak jest w tym projekcie, należy te Sosenki zostawić w spokoju i otworzyć te Sosenki dla mieszkańców za nieduże pieniądze. Błędem będzie sprzedaż tych Sosenek dla osoby prywatnej.

Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek odnosząc się do wypowiedzi radnego Sławomira Miklicza i radnego Jakuba Osiki stwierdził, że jest takie powiedzenie wśród finansistów i graczy giełdowych, że najlepszym pieniądzem jest ten pieniądz, który jest szybkim pieniądzem, który czeka na okazję i taka okazja się w tym momencie pojawiła jeżeli chodzi o sprzedaż Sosenek. Zarzut Pana radnego Osiki, że obecna sytuacja związana z koronawirusem to nie jest dobry moment na sprzedaż tego majątku, ja tylko powiem, że uchwała była podjęta w 2013 roku a z tego co mówiło się przez lata 2014-2015 jeszcze za PO, a teraz przede wszystkim jak rządzi PiS, że są to najlepsze lata rozwoju gospodarki i najlepsze

koniunkturalnie, przyrost PKB itd., a więc można by było powiedzieć, że te 6 lat 2013-2019 to był najlepszy okres, żeby pojawiali się inwestorzy i żeby za najlepszą cenę sprzedać tą nieruchomość. Chciałem Państwu przypomnieć, że tak naprawdę my sprzedajemy tylko ziemię, grunt, nie sprzedajemy nieruchomości zabudowanych, chociaż tam w tej chwili coś stoi, bo przecież inwestor, który to kupi to kupi grunt, bo to będzie wszystko wyburzone, więc też proszę nie robić sobie tutaj nadziei, że te kilka hektarów sprzedamy za 8 mln zł czy 10 mln zł, po prostu sprzedajmy grunt, który powinien być sprzedany w cenach jakie są w tej chwili ceny rynkowe.

Kierownik MOSiR – Domu Sportowca i Toru Lodowego „Błonie” Pan Tomasz Dańczyszyn poinformował, że nie 20 lat, tylko Sosenki niedostępne są dla sanoczan pół wieku, początek lat 70 Wojsko przejęło ten teren, ogrodziło do Sanu i nie było przejścia, była warta, z drugiej strony był most, cały teren obecnego czołgowiska, stawów należał do Jednostki Wojskowej, tam sanoczenie nie mieli wstępu. Pod koniec lat 90, po likwidacji jednostki czołgowej, później wojsk nadwiślańskich, wojsko przekazało to nam i dzięki kilkoro Radnym ten ośrodek za kadencji Pana Daszyka nie poszedł do Caritasu, został w mieście i w tej samej kadencji również został ogłoszony przetarg i Pan K. prowadził ten ośrodek kilkanaście lat. W 2013 roku skończyła się dzierżawa Pana K. i był dylemat co z tym zrobić, ja też wtedy byłem w Radzie i podniosłem rękę za sprzedaż, bo faktycznie nie było innego wyjścia, nie znaleźliśmy nikogo, ogłaszaliśmy przetarg na sprzedaż tego terenu i nic, ogłaszaliśmy dzierżawę też nic, to ówczesne władze w osobie burmistrza Bleharczyka namówiły firmę PE-PO, żeby to wzięła, żeby coś tam się działo. Jak to było prowadzone tak było prowadzone, jak się skończyło wiemy dobrze, niestety w 2018 roku skończyła się dzierżawa, później przyjął to MOSiR. 150.000 zł wydaliśmy na to, żeby zaadoptować to na podstawową działalność pola namiotowego plus kampery, zarobiliśmy 7300 zł, tu nie ma żadnej ekonomii. To nie są całe Sosenki, bo Sosenki całe to jest jeszcze 1,10 ha i znajduje się on w tej chwili w rękach prywatnej osoby, myśmy kupili od tej osoby w 2013 roku tylko część, drogę dojazdową od Skansenu i pas nad Sanem na którym znajduje się ścieżka rowerowa i poszerzony trochę głębiej przy końcu Sosenek teren na przyczółek mostowy, bo Radni mówili, żeby ten teren uruchomić, uatrakcyjnić i go ożywić potrzebny był most, który byłby przedłużeniem ulicy Sobieskiego, przejście przy MOPS-ie i na drugą stronę do Sosenek i to by miało sens. Niestety stało się tak jak się stało i teraz tylko i wyłącznie gdyby się udało ta sprzedaż, to Miasto mogłyby odkupić ten 1,10 ha od prywatnej osoby i udostępnić dla mieszkańców miasta.

Radna Pani Wanda Kot zwracając się do zastępcy burmistrza Artura Kondrata poinformowała, że proszę się nie powoływać więcej na spotkania z Klubem PiS, które odbyło się w niepełnym składzie, kilka miesięcy temu, może w styczniu, lutym rozmawialiśmy krótko na kilka tematów, jakie mamy zapatrywania, żadnych decyzji nie było podejmowanych. Ja pamiętam jak była rozmowa na Sali Herbowej na temat Sosenek, ja jako pracownik służby zdrowia widziałam tam dom spokojnej starości, zakład pielęgnacyjny – opiekuńczy, chociaż też stwierdziłam w wypowiedzi, że przydałaby się duża sala restauracyjna, żeby była możliwość zorganizowania wesela na ok. 250 osób, bo takich miejsc jest mało i stąd też niektórzy przedsiębiorcy poszli w te namioty weselne. Natomiast Pan

Miklicz zaproponował wtedy wniosek, została opracowana koncepcja i na Sali Herbowej mieliśmy się spotkać, żeby na ten temat rozmawiać, natomiast w porządku obrad dzisiejszej sesji jest informacja na temat Sosenek, więc ja na tej dzisiejszej Sali i wszyscy Radni PiS, którzy tu są obecni i to potwierdzą, że my dzisiaj się dowiadujemy tutaj, że jest ogłoszony przetarg i ta dyskusja dlatego tak długa trwa. Myślę, że można była poczekać z ogłoszeniem przetargu.

Radna Pani Katarzyna Sieradzka zwrócił się z pytaniem – jaka była wycena Sosenek w 2013 roku, kiedy zapadła decyzja o sprzedaży?

Zastępca Burmistrza Pan Artur Kondrat poinformował, że ten obiekt był poddany przetargom na zbycie tej nieruchomości bodajże 4-5 razy i tam cena oscylował między 3 mln zł, a ostatnia wycena to były 2.100.000 zł. Aktualna wycena to 2.330.000 zł.

W związku z tym, że nie było więcej chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad. 30.

Interpelacje.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poinformował, że wpłynęły następujące odpowiedzi na interpelacje:

- odpowiedź na interpelację złożoną przez radnego Sławomira Miklicza dot. umorzenia zaległości podatkowych za rok 2018 oraz za rok 2019;
- odpowiedź na interpelację złożoną przez radnego Sławomira Miklicza dot. bilansu przychodów i kosztów odbioru odpadów w roku 2019 po przyjęciu uchwały Rady Miasta nr V/27/19 z dnia 24.01.2019 r.;

(odpowiedzi na interpelacje stanowią załącznik do protokołu oraz są dostępne na Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta).

Ad.31.

Wolne wnioski i zapytania.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Grzegorz Kozak zgłosił następujące sprawy:

- chciałem podziękować Panu Burmistrzowi za to, że podszedł poważanie do wymiany żarówek na przejściach dla pieszych na ulicy Przemyskiej, rzeczywiście jest trochę jaśniej, ale dalej apelujemy o to jako mieszkańcy Olchowiec, żeby te przejście zostały dodatkowo oświetlone jakąś sygnalizacją, która by jednoznacznie wskazywała kierowcom, że należy się zatrzymać albo zwolnić;
- dziękuję również o podjęcie decyzji o utwardzeniu kawałka terenu na ulicy Witkiewicza co się niewątpliwie przełoży na to, że będzie tam kilka miejsc parkingowych;
- proszę przyjrzeć się stanowi dróg jeśli chodzi o zarastanie trawy chodników na ulicach Świętojańskiej, Poetyckiej i Rumiankowej;

- chciałem zwrócić uwagę na to, że dziki przychodzą na Olchowce i w tym momencie mieszkańcy mają straty powstałe poprzez to, że są podwórka zryte i także inne liczne szkody, więc jest prośba aby poczynić wszelkie działania aby zabezpieczyć mienie mieszkańców dzielnicy.

Radny Pan Sławomir Miklicz zgłosił następującą sprawę:

- chciałbym uzyskać informację ile kosztowało, jeżeli ponosiliśmy jakieś koszty naprawy ulicy Gajowej w tym roku, coś tam ponoć było robione, ale to już dawno nie widać, dziury są teraz większe, i czy jest planowy jakiś remont tego ciągu pieszo – rowerowo – samochodowego, bo to już drogi w ogóle nie przypomina.

Radna Pani Wanda Kot zgłosiła następującą sprawę:

- zgłaszałam Panu burmistrzowi Kondratowi uszkodzenie kładki za stawami, więc chciałam bym prosić o informację na jakim etapie jest zgłoszenie tej naprawy;
- proszę o naprawienie uszkodzonej płyty przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki przy postumencie.

Radny Pan Łukasz Radożycki zgłosił następującą sprawę:

- mam prośbę, która ma już parę lat jak jeszcze Pan Burmistrz był dyrektorem MOSiR-u, odnośnie boiska na ogródku jordanowskim na Wójtostwie, jak zakupywaliśmy ten sprzęt to renowacji boisk to na Facebook MOSiR oferował podjęcie takiej renowacji boisk, żeby to boisko trawiste jedyne na Wójtowstwie poprawić.

Radny Pan Roman Babiak zgłosił następujące sprawy:

- będziemy przypominać z Panem radnym Kozakiem temat przejść na ulicy Przemyskiej koło Mlekovity, jak również na ulicy Beksińskiego, tam gdzie w dalszym ciągu przejście przez jezdnię stwarza zagrożenie zdrowia i życia;
- dziękuję Pan Kozakowi, że podniósł temat dzików, ja z Panem Burmistrzem dwukrotnie rozmawiałem w tym temacie i mam nadzieję, że temat podejmie, bo dziki w tym momencie robią spustoszenie i to nie jest jedyny przypadek, to już jest plaga, rolnicy muszą wielokrotnie robić nasadzenia powtórne, w ciągu jednej nocy dziki dewastują plantacje na całych Olchowcach, szczególnie w tym pasie między ulicą Przemyską a Sanem, tam nie ma zabudowy. Tam nie stałoby nic na przeszkodzie, żeby odstrzelić część tych dzików, żeby nie było takiej plagi, z tego co się orientuję Burmistrz na terenie miasta ma taką możliwość wydawania zgody na odstrzał w porozumieniu z odpowiednimi służbami.

Radny Pan Maciej Drwięga zgłosił następującą sprawę:

- dot. orlików przy SP Nr 1 i SP nr 4 – dostałem takie informacje, że jest utrudniona dostępność w soboty i niedziele dla tych młodych ludzi, którzy nie trenują w klubach, czy można by było tą sprawę jakoś rozpatrzyć?

Radny Pan Jakub Osika zgłosił następujące sprawy:

- dot. żółtych świateł pulsacyjnych, czy moglibyśmy wystąpić z wnioskiem do GDDKiA, żeby od godz. 20 na głównych krzyżówkach świeciły się pulsacyjne światła, to bardzo ułatwia przejazd, szczególnie w nocy;
- dot. boiska do piłki plażowej – jest to bardzo fajny pomysł, ale ma taką lekką obawę, bo przy tego typu obiektach są zalecenia, żeby piasek wymieniać praktycznie co miesiąc i czy mamy to skalkulowane i czy będzie to jakoś zabezpieczone;
- w imieniu Stowarzyszenia Demokratów Ziemi Sanockiej chciałem zgłosić problem z gołębiami w mieście, szczególnie w centrum miasta, nasze członkinie, które też dość mocno się w temat angażują zgłaszają tu pełną gotowość, czy zakupić odpowiednie medykamenty dla tych gołębki, czy jest generalnie jakiś pomysł?

Radna Pani Teresa Lisowska zgłosiła następujące sprawy:

- mam prośbę do Pana burmistrza Artura Kondrata, w związku z tym, że występuje w tej chwili zjawisko suszy drastycznie opada poziom wód gruntowych, występują deficyty wody, bardzo proszę aby nasza zdolna młodzież w podległych Panu Burmistrzowi wydziałach spróbowała rozczytać możliwość dofinansowania do małej retencji, oczywiście dofinansowanie istnieje dla rolników, dla obszarów wiejskich, ale czy są programy rządowe dofinansowujące małą retencję przy budynkach, zwłaszcza jednorodzinnych, bo to zainteresowanie jest wśród ludzi ale oczywiście za dofinansowaniem, bo taki podstawowy zbiornik kosztuje ok. 3.000 zł;
- kolejna sprawa dot. ulicy Cerkiewnej w centrum miasta, aby na tej ulicy ruch odbywał się tylko w jednym kierunku na dół, jest to kręta wąska uliczka bardzo niebezpieczna, zwłaszcza w okresie zimowym, w lecie też, tam ciężko dwóm samochodom się wyminąć w dwóch kierunkach.

Radna Pani Beata Wróbel odniosła się do problemu dzików informując, że organem właściwym do wydania zezwolenia na odstrzał dzików jest Starostwo Powiatowe. Ostatnio faktycznie Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa wydał zezwolenie na odstrzał dzików na terenie gminy Zagórz, z tymże w tej chwili lochy będą spodziewały się potomstwa i chyba niehumanitarne jest strzelanie w tej chwili do dzików kiedy lochy spodziewają się potomstwa albo mają małe potomstwo. Ewentualny odstrzał mógłby być w miesiącu czerwcu, natomiast nie wiem czy można robić odstrzał na terenach miejskich. Musi być jeszcze spełniony jeden warunek, żeby można było wydać zezwolenie na odstrzał dzików, muszą być uszkodzenia i straty w infrastrukturze miejskiej, czyli to nie mieszkańcy mają zwrócić się o odstrzał dzików tylko musi Burmistrz ewentualnie uwodnić, że są straty w infrastrukturze komunalnej.

Radny Pan Ryszard Karaczkowski zwrócił się z następującymi sprawami:

- czy są jakieś opóźnienia w koszeniu trawy i czy bardzo duże, bo ta trawa w niektórych miejscach pokazuje się bardzo duża na terenach miejskich?
- kolejna sprawa to na krzyżówce Kiczur i Sadowej po prawej stronie jest tam blok rotacyjny, część terenu jest miasta, a część Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej i jeszcze się nigdy nie

udało skosić równocześnie tego kawałka, mało tego, tam jest jeden mały kawałek, który graniczy z ulicą i ze Spółdzielni nigdy tego kawałka nie skoszą.

Zastępca Burmistrza Pan Artura Kondrat odniósł się do spraw zgłaszanych przez radnych. Jeśli chodzi o prace przy ul. Świętojańskiej, Poetyckiej i Rumiankowej to przyjmuję to do wiadomości.

Jeśli chodzi o remont ulicy Gajowej to w ramach bieżących remontów wykonało to Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie określić jaka kwota była wydatkowana na ten cel, to było tylko zabezpieczenie korą asfaltową, którą pozyskaliśmy na dzielnicę Dąbrówka przy frezowaniu ulicy 1000-lecia. Na pewno trzeba będzie jeszcze poprawić stan tej drogi.

Jeśli chodzi o uszkodzenie kładki na ścieżce dydaktycznej to zostało to już wykonane, kładka została poprawiona.

Jeśli chodzi o uszkodzoną płytę przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki to zajmę się tym tematem.

Jeśli chodzi o boisko na ogródki jordanowskim to z Dyrektorem MOSiR-u rozeznamy jakie są możliwości.

Jeśli chodzi o światła pulsacyjne to wystąpimy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych, ale może też do Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo teraz ta część dróg, które były do tej pory drogami krajowymi przeszły w zarząd Województwa, żeby takie ewentualnie światła pulsacyjne były zamontowane.

Jeśli chodzi o dziki to dwa razy odwiedził mnie Pan radny Roman Babiak w tej sprawie i wstępnie rozmawiałem z przedstawicielami kół łowieckich i jesteśmy umówieniu w poniedziałek u Powiatowego Lekarza Weterynarii, tam myśliwi wstępnie nie chcą dokonać odstrzału na terenie miasta Sanoka, myślą o metodzie odłowu.

Ad. 32.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak zamknął XXVIII sesję Rady Miasta Sanoka VIII kadencji.

Protokołowała :



Joanna Szylak

Sekretarz Sesji :



Sławomir Miklicz

Przewodniczący

Rady Miasta:



Andrzej Romaniak